Szkolny start z rozmachem. I bez smartfonów

strona 3

Czwarty żłobek w mieście otwarty i poświęcony

strona 23



strona 4

fot. Chwilka na Szpilkach (FB)

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota bialska
Podlasianin
BIAŁA SIĘ DZIEJE
8 - 14 września 2026 r. ■ nr 36 (930)
■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

Białczanki zrobiły furorę nad Morzem Czarnym!

Bialski zespół "Chwilka na Szpilkach" wyśpiewał I miejsce na międzynarodowym festiwalu

Mieli tylko przywieźć ciężarną do szpitala.

Okazało się, że dziecko właśnie przychodzi na świat...

STR. R15

- Ratownik Andrzej Pomorski wraz z kolegami odebrał poród, a ojciec dziecka przeciął pępowinę.
- Porozmawialiśmy z jednym z tych, którzy przyjęli malutkiego Aleksandra na świat.



- To naprawdę jest praca na wysokich obrotach - mówi w rozmowie ze "Wspólnotą" Andrzej Pomorski, ratownik medyczny

14-letni bramkarz z Białej Podlaskiej potrzebuje pomocy!



Wspólnie możemy wesprzeć Miłosza Fijałkowskiego

STR. 21

Przykry początek roku szkolnego licealistki.

Prezes MZK: Biała bluzeczka nie uprawnia do bezpłatnych przejazdów

STR. 6

Tak się bawiliśmy na dożynkach powiatowych!

STR. 9





TERESPOL: Było wielokulturowo. Lombard gwiazdą imprezy

STR. 24

Błyskawiczne obrady rady

STR. 4

Poeta prezesem bialskiego ZGL

STR. 3

REKLAMA

BIALSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

SKUP – KASACJA POJAZDÓW
Tel. 500 813 500
WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

N 570 ISSN 1689-4804 INDEKS 248746
9 771689 480605
BIA

eprasa.pl e189c557bb

STOPKA
wspólnota
Adres do korepondencji:
Plac Wolności 11, 21-300 Radzyń Podlaski,
e-mail: radzyn@24wspolnota.pl,
tel. 517 070 803,
poniedziałek-piątek, 8.30-15.30.

Dziennikarze:
Marek Pietrzela
tel. 881 308 107
e-mail: m.pietrzela@wp.pl
Mateusz Połynka (sport)
tel. 516 019 184

Wspólnota Międzyrzecka:
Kamil Pulik
tel: 515 895 342
e-mail: pulik@24wspolnota.pl



Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
e-mail: mokrzycka@24wspolnota.pl

Specjalista do sp. reklamy:
Iza Szczygielska
tel. 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl

Agata Badziak
tel. 517 070 803
e-mail: badziak@24wspolnota.pl

Skład:
Krzysztof Pałys

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki

Księgowość:
tel. 510 166 892

Kolportaż:
tel. 791 193 007

Druk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ OGŁOSZENIE

BIAŁA PODLASKA
Punkt Opłat
Mariusz Maksymiuk
ul. Piłsudskiego 12

MIĘDZYRZEC
Sklep
papierniczo-zabawkowy
Krzysztof Grzeszczyk
ul. Targowa 6 (hala targowa)

Ubezpieczenia JAKAR
Tomasz Zaniewicz
ul. Żelazna 4,
Międzyrzec Podl.

AUTOPROMOCJA
ZNAJDŹ NAS NA facebook

Twórczyni klas plastycznych, Elżbieta Centkowska, przechodzi na emeryturę

W IV Liceum Ogólnokształcącym im. Stanisława Staszica w Białej Podlaskiej 28 sierpnia odbyła się wzruszająca uroczystość. Dyrekcja oraz grono pedagogiczne oficjalnie pożegnali Elżbietę Centkowską – wieloletnią nauczycielkę plastyki i historii sztuki, która współtworzyła historię tej placówki od pierwszego dnia jej istnienia.



fot. IV LO im. Stanisława Staszica w Białej Podlaskiej

Elżbieta Centkowska zaprojektowała sztandar „Staszica" oraz namalowała portret patrona szkoły

Kariera zawodowa Elżbiety Centkowskiej to opowieść o prawdziwej pasji do sztuki i nauczania. Swoje pierwsze kroki w zawodzie stawiała jeszcze w trakcie studiów, pracując krótko w Szkole Podstawowej nr 2. Z edukacją na stałe związała się 1 września 1990 roku, dołączając do kadry Studium Nauczycielskiego. Kiedy rok później, 1 września 1991 roku, powołano do życia IV Liceum Ogólnokształcące, Centkowska naturalnie stała się częścią jego zespołu.

Wpływ pani Centkowskiej na funkcjonowanie liceum wykracza daleko poza standardowe ramy pracy nauczyciela. To właśnie ona jest autorką wizualnej tożsamości szkoły. Namalowała portret patrona, Stanisława Staszica, który do dziś wisi w głównym korytarzu placówki, a także zaprojektowała szkolny sztandar. Przez dekady była również niezastąpiona przy tworzeniu scenografii i dekoracji do niezliczonych uroczystości, akademii oraz spektakli szkolnych teatrów, nadając im wyjątkową, artystyczną oprawę.

Jednym z jej najważniejszych osiągnięć jest jednak stworzenie klas plastycznych, które funkcjonują w IV LO od 1 września 1994 roku. Uczniowie tych profili od lat kształcą się w oparciu o autorskie programy nauczania opracowane osobiście przez panią Centkowską, co pozwoliło wielu młodym talentom z regionu rozwinąć skrzydła.

Mimo oficjalnego przejścia na emeryturę z dniem 1 września, rozstanie z pedagogiem nie jest definitywne. W nadchodzącym roku szkolnym Elżbieta Centkowska nadal będzie pojawiać się w murach IV LO, prowadząc zajęcia przez kilka godzin w tygodniu.

Kamil Pulik

Rocznica z wojskowym ceremoniałem

Pamięć tragicznego września i okupacji

Godnie z udziałem wojska oraz uczniów klas mundurowych i licznych pocztów sztandarowych szkół zostały zorganizowane w Białej Podlaskiej miejskie uroczystości upamiętniające 87. rocznicę wybuchu II wojny światowej. Liczne delegacje składały kwiaty przy miejscu straceń, które upamiętnia dwie egzekucje z listopada 1943 roku, w których rozstrzelano 26 osób z miasta i powiatu.



fot. Marek Pietrzela

Składnie wieńców i kwiatów na miejscu straceń rozpoczęli z prezydentem Michałem Litwiniukiem i dowódcą bialskiego garnizonu ppłk Barbarą Śliwą samorządowcy miasta

Upamiętnienie ofiar wojny rozpoczęto od mszy świętej w kościele pw. św. Anny. Następnie zebrani przemaszerowali na Plac Wolności, gdzie zgodnie z ceremoniałem wojskowym nastąpiło podniesienie flagi państwowej RP i odegranie hymnu.

W okolicznościowym przemówieniu bialski prezydent Michał Litwiniuk mówił o bombach zrzucanych już wczesnym porankiem 1 września na dzielnicę Łuski, przy kościele św. Antoniego i jak podkreślił, na „dumę świetności Białej Podlaskiej", czyli Podlaską Wytwórnię Samolotów, która w ciągu kilku dni uległa całkowitemu zniszczeniu przez Niemców, a po kilkunastu dniach po zajęciu miasta przez Armię Czerwoną maszyny z fabryki zostały wywiezione na Wschód.

Mówił także o niemieckim terrorze następnych lat w getcie, o łapankach i egzekucjach oraz okolicznych obozach jenieckich, a także o Bialczanach walczących na wielu frontach jak dowódca 303 dywizjonu Tadeusz Koc.

Zaznaczył, że Biała Podlaska odgrywa szczególna rolę w systemie odporności kraju dzięki przekazaniu wojsku przez samorząd aż ok. 400 ha. Zaznaczył, iż niedawno minister obrony narodowej wspomniał, iż na terenie bialskiego garnizonu powstaje największy w Europie magazyn Tarczy Wschód wojsk inżynieryjnych na ponad 20 ha.

Przejmująco zabrzmiały apel pamięci i salwa honorowa, Pieśń Reprezentacyjna Wojska Polskiego oraz odegrany na trąbce sygnał „Śpij Kolego". O werble zadbali przedstawiciele orkiestry IV LO im. Stanisława Staszica w Białej Podlaskiej pod opieką pana Wojciecha Lesiuka

Wiele delegacji składało kwiaty i zapalało znicze przy miejscu straceń. Po części wojskowej z montażem słowno-muzycznym wystąpiła uzdolniona młodzież ze studia Brevis Bialskiego Centrum Kultury.

(Pim)

INFORMATOR

URZĘDY

STAROSTWO POWIATOWE W BIAŁEJ PODLASKIEJ
Ul.Brzeska 41
Tel.83 341 66 70

URZĄD MIASTA BIAŁA PODLASKA
Ul.Marszałka J. Piłsudskiego 3
Tel. 83 341 61 00

URZĄD MIASTA MIĘDZYRZEC PODLASKI
ul. Pocztowa 8
Tel. 83 372 62 10

ZDROWIE

Niepubliczna Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, Centrum Psychoterapii i Rozwoju LUSTRO
ul. Stanisława Moniuszki 28, 21-500 Biała Podlaska
Tel. 578 604 204

APTEKA - CZYNNA CAŁĄ DOBĘ
Ul. Sidorska 2K, Biała Podlaska
Tel. 83 343 25 24

USŁUGI

MOTORYZACJA

Sklep Motoryzacyjny „AUTO-CAR"
ul. Staromiejska 40, Międzyrzec Podlaski
Tel. 725 560 760

Auto Szyby Amex Jacek Zieliński
ul. Janowska 71a, Biała Podlaska
tel. 600 093 558

Sklep Motoryzacyjny PHU Autocentrum
ul. Lubelska 35, 21-560 Międzyrzec Podlaski
Tel. 793 156 535

NAPRAWY

NaprawLaptop - serwis i usługi informatyczne
ul. Marsz. J. Piłsudskiego 27/3
21-500 Biała Podlaska
Tel. 606 486 528
www.naprawlaptop.pl

FINANSE

RACHMISTRZ
BIURO RACHUNKOWE MICHAŁ ZANIUK
Plac Szkolny Dwór 20/1
21-500 Biała Podlaska
Tel. 500-897-098
rachmistrz.prosta@gmail.com

UBEZPIECZENIA

Agencja Pośrednictwa Ubezpieczeniowego/Punkt Opłat EUREKA Ewa Wawryszczuk
ul. 11 Listopada 63, 21-200 Parczew
Tel. 83 354 21 07, 604 951 421
ul. Rynek 52, 21-580 Wisznice
Tel. 604 951 492, 798 461 461
www.ubezpieczeniaparczew.com

USŁUGI POGRZEBOWE

Dom Pogrzebowy Hades Maksymiuk i Wspólnicy
Aleja Jana Pawła II 25,
21-500 Biała Podlaska
Lecha Kaczyńskiego 1A,
21-560 Międzyrzec Podlaski
Tel.:83 344 35 24

WETERYNARZ

Gabinet Weterynaryjny MIŁOVET
Paulina Miłosz
ul. Lubelska 92A
21-560 Międzyrzec Podlaski
tel. 508 264 250

INNE

Pomoc drogowa 24/7
Przeprowadzki
507 198 130

BIA

eprasa.pl e189c557bb

Inauguracja bialskiego roku szkolnego na piątkę

Szkolny start z rozmachem. I bez smartfonów...



fot. Marek Pietrzela

Duża sala gimnastyczna SP nr 5 była zapełniona przez nauczycieli, dyrektorów, gości, uczniów i poczty sztandarowe



fot. Marek Pietrzela

Podczas wręczania kart awansu na nauczyciela mianowanego

Nowy rok szkolny w Białej Podlaskiej zaczęło 9923 dzieci i młodzieży, w tym 1202 przedszkolaków oraz ponad 1000 nauczycieli. Na oświatę miasto wydaje ponad 310 mln zł, w tym ok. 80 mln zł z własnego budżetu samorządu.

O tych liczbach i wiążących się z nimi wartościach mówił podczas miejskiej inauguracji nowego roku szkolnego bialski prezydent Michał Litwiniuk. Została ona zorganizowana w Szkole Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 5, na tę uroczystość wyremontowano nawet schody wejściowe. Uczy się tam 721 uczniów.

- Mamy wiele powodów do satysfakcji. Ponosimy duży wysiłek – zaznaczył prezydent. Później także zauważył: - Możemy z wielką odpowiedzialnością podkreślić, że w ostatnich latach nie został nikt z nauczycieli zwolniony.

Od przybytku głowa nie boli

Michał Litwiniuk poinformował, że ok. 7 mln zł przeznaczono w tym roku na remonty i inwestycje w placówkach oświatowych. Wyremontowano trzy boiska ze sztuczną nawierzchnią. Modernizowano hale sportowe, łazienki, pracownie i szkolną infrastrukturę.

- Dzięki wsparciu ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki realizujemy m.in. projekt „Szatnia na medal". Do szkół trafiają setki laptopów i nowoczesnego sprzętu IT ze środków KPO. Powstają także laboratoria sztucznej inteligencji – wyliczał prezydent.

Podkreślił, iż znaczący efekt przyniosła przebudowa starej sali gimnastycznej w ZSZ nr 1 i utworzenie czterech nowoczesnych klasopracowni. Dobudowano tam też windę.

- W ZSZ nr 2 im. Franciszka Żwirki i Stanisława Wigury nastąpiła przebudowa, w zasadzie nawet wykonano nowe warsztaty szkolne samochodowe oraz wyremontowano salę gimnastyczną na wrześniowy jubileusz tego zespołu szkół, gdy będzie on obchodzić swoje stulecie – zaznaczył prezydent. Dodał, że także IV LO im. Stanisława Staszica w Białej Podlaskiej przygotowuje jubileusz 35-lecia szkoły.

Prezydent wspomniał o realizacji dwóch dużych projektów w bialskich szkołach zawodowych, dzięki którym uczniowie odbywają płatne staże i zdobywają cenne doświadczenie na rynku pracy, np. uczą się obsługi dronów i wózków widłowych. Od obecnego roku w szkołach wprowadzane są „godziny olimpijczyka" z dodatkowym wsparciem dla uczniów przygotowujących się do olimpiad i konkursów. Już we wrześniu w podstawówkach ruszy akcja „Edukacja rowerowa 2.0" z Fundacją Mobilności Aktywnej.

Gala dyrektorów i nauczycieli

Właściwie inauguracja roku szkolnego jest swoistym świętem dla dyrektorów i części nauczycieli. Wręczono akty powierzenia funkcji dyrektora Annie Buczyńskiej w Poradni Pedagogiczno-Psychologicznej, ponownie Bernadetcie Mikołajczak w Zespole Szkół ze Szkołą Podstawową nr 9 oraz Pawłowi Trzeciakowi w Bursie Szkolnej (dotychczas był tam wicedyrektorem). Gratulacje złożył prezydent obchodzącym jubileusze pracy zawodowej dyrektorom: Bernadecie Mikołajczak, Małgorzacie Bieleckiej (Zespół Szkół Specjalnych), Dariuszowi Denickiemu (SP nr 4) i Rafałowi Wlizło (SP nr 2 i IV LO).

Michał Litwiniuk wręczył 35. kontraktowym nauczycielom karty awansu na nauczyciela mianowanego, odebrał także od nich ślubowanie.

On oraz obecny tam poseł Dariusz Stefaniuk i inni przemawiający pocieszali uczniów obecnych podczas uroczystości, że zakaz używania telefonów komórkowych i pokrewnych urządzeń w szkołach podstawowych i przedszkolach może przynieść wiele pożytków m.in. w lepszych kontaktach z kolegami. Szansę rozwoju będą mieć talenty - jak wykazał to program artystyczny na zakończenie uroczystości, w SP nr 5 nie brakuje uzdolnionych dzieci młodzieży.

Marek Pietrzela



Marzena Semeniuk,
nauczycielka II LO im. Emilii Plater w Białej Podlaskiej

Rośnie zainteresowanie młodzieży jęz. hiszpańskim

- Otrzymałam tytuł nauczyciela mianowanego. Jestem zadowolona. Uczę języka hiszpańskiego. Rośnie zainteresowanie młodzieży jego nauką. Młodzież chętnie wybiera ten język, który staje się popularny. Ja bardzo lubię naukę języków. Podobała mi się uroczystość, ładnie przygotowana została część artystyczna.

Poeta prezesem bialskiego ZGL

Od 1 września Arkadiusz Mateńko pełni funkcję prezesa miejskiej spółki Zakład Gospodarki Lokalowej. Dotychczas był tam dyrektorem operacyjnym, prokurentem.



fot. Michał Litwiniuk (FB)

Prezydent Michał Litwiniuk (na zdj. pierwszy z prawej) pogratulował nowemu prezesowi ZGL (drugi od prawej)

Zastąpił on na tym stanowisku 45-letniego Wojciecha Chilewicza, który został naczelnikiem gabinetu prezydenta Białej Podlaskiej.

Michał Litwiniuk, bialski prezydent, przedstawił na swoim profilu w mediach społecznościowych 55-letniego Arkadiusza Mateńkę:

„Doskonale zna on przedsiębiorstwo - od niemal trzech dekad jest częścią jego zespołu, a dotychczas pełnił funkcję dyrektora operacyjnego. Rada Nadzorcza wysoko oceniła jego doświadczenie, kompetencje i znajomość funkcjonowania ZGL, podejmując decyzję o powierzeniu mu stanowiska prezesa. Spółką pokieruje więc osoba, która zna tę firmę od podszewki"

Arkadiusz Mateńko jest poetą, koneserem poezji. Opublikował książkę „Dziesięć skrzydeł. Księga przemian", która była jego literackim debiutem. Należy do Bialskiego Klubu Literackiego Maksyma.

(Pim)

Kto nam odśnieży?

Urząd Miasta Biała Podlaska szuka firmy, która zajmie się zimowym utrzymaniem dróg na terenie miasta w sezonie 2026-2027 (od 1 listopada do 31 marca). W ramach zadania wykonawca będzie miał m.in. odśnieżać drogi, posypywać je roztworem soli lub mieszanką piaskowo-solną czy wywozić śnieg z miejsc wskazanych przez urzędników. Czas na składanie dokumentów zainteresowane firmy mają do 21 września.

Dominik Smagała

BIA

R E K L A M A

Komunalnik Biała Podlaska www.komunalnik.pl
NAGROBKI GRANITOWE
WYPRZEDAŻ
21-500 Biała Podlaska, Al. Jana Pawła II 33, tel. 504 035 895



R E K L A M A

Kompleksowa organizacja pogrzebów
(na terenie całego kraju)
szeroki wybór trumien
nekrologi, tabliczki, krzyże
kremacja i ekshumacja zwłok
przechowywanie zwłok
balsamacja, rozliczenia z ZUS
toaletki i kosmetyka pośmiertna
kwiaty, wieńce, odzież dla zmarłych
kredytujemy usługi pogrzebowe

ZAKŁAD POGRZEBOWY HADES Spółka z o.o.
21-500 Biała Podlaska,
Aleja Jana Pawła II 25
całodobowy
9588
tel. 083 344 35 24,
tel. kom. 0 601 369 849

BURMISTRZ MIASTA MIĘDZYRZEC PODLASKI

informuje, że w dniu 4 września 2026 roku wywieszono na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Międzyrzecu Podlaskim przy ul. Pocztowej 8 oraz zamieszczono na stronach internetowych www.miedzyrzec.pl w dziale „Ogłoszenia" i bip.miedzyrzec.pl w dziale „Ogłoszenia i Przetargi" w zakładce „Nieruchomości" na okres 21 dni wykaz nieruchomości położonych w Międzyrzecu Podlaskim przeznaczonych do oddania w dzierżawę i użyczenie.

Wykaz jest załącznikiem do Zarządzenia Nr 437/26 Burmistrza Miasta Międzyrzec Podlaski z dnia 2 września 2026 roku.

eprasa.pl e189c557bb

Mamy powróciły na scenę z wielkim sukcesem

Bialczanki zrobiły furorę nad Morzem Czarnym!

Bialski zespół „Chwilka na Szpilkach" wyśpiewał I miejsce na Międzynarodowym Festiwalu Sztuki w Słonecznym Brzegu w Bułgarii. Powracające na scenę po latach wokalistki lub matki śpiewających wcześniej i obecnie w znanej „Chwilce" zachwyciły publiczność, jurorów i sponsorów na imprezie na wybrzeżu Morza Czarnego.



fot. Chwilka na Szpilkach (FB)

Bialczanki zachwycały w Bułgarii głosem, wdziękiem i urokiem

Wizytówką kultury i talentów Białej Podlaskiej jest Zespół Wokalny „Chwilka", który przez 40 lat rozsławiał miasto i zachwycał tysiące widzów nie tylko w kraju, ale też na międzynarodowych imprezach w kilku krajach europejskich. Młodzi wokaliści wystąpili w ponad 150 programach telewizyjnych oraz na festiwalach w Opolu i Sopocie.

Twórca, założyciel i opiekun tego zespołu maestro Ireneusz Parafiniuk przed 15 laty zgodził się, aby dawne wokalistki „Chwilki" oraz matki utalentowanych dzieci i młodzieży także spróbowały swoich sił i głosów. Panie utworzyły przy Osiedlowym Klubie Kultury „Piast", gdzie ćwiczyły dzieci niektórych z nich lub one same, zespół „Chwilka na Szpilkach". Jedne postanowiły powrócić na scenę, inne przysłuchiwały się swoim pociechom, znały też wiele piosenek i odkryły, że częstokroć to ich geny ujawniły się w następnym pokoleniu... Dowartościowane i pewne siebie ćwiczyły pod okiem i uchem Ireneusza Parafiniuka, który zadbał o ich repertuar.

Przed rokiem odniosły sukces na Międzynarodowym Festiwalu Magia Italiana w Rimini. Zdobyły pierwsze miejsce w swojej kategorii, wykonując z pełną energią i radością utwory „Waterloo" (ABBA) oraz „Bananowy Song" (VOX). Co ciekawe, Grand Prix tego festiwalu zdobył kwintet wokalny „Chwilki", już drugi raz z rzędu sięgnął on po najwyższe trofeum w Rimini, największym kurorcie nad Adriatykiem.

Solidne przygotowanie i emocje o sukcesie

Pod koniec sierpnia 2026 roku znów „Chwilka na Szpilkach" z powodzeniem zaśpiewała na Międzynarodowym Konkursie Karnolsky Summer Camp w bułgarskim Słonecznym Brzegu. W swojej kategorii bialski zespół wokalny zajął pierwsze miejsce.

Na facebookowym profilu panie z „Chwilki na Szpilkach" odnotowały:

- Działo się! Dziś był nasz dzień konkursowy! Stanęłyśmy na festiwalowej scenie podczas Karnolsky Summer Camp w Słonecznym Brzegu w Bułgarii. Zaprezentowałyśmy dwa utwory konkursowe ,"Medley" zespołu The Andrews Sisters i ,"Sway" zespołu The Puppini Sisters. Były emocje, ogromna dawka energii, uśmiechy i oczywiście nasze ukochane szpilki! – panie nie ukrywały radości.

Oczywiście, liczył się nie tylko talent i wdzięk, ale też solidna praca. W czerwcu zespół intensywnie przygotowywał się do wyjazdu na Eurofestiwal w Bułgarii podczas warsztatów wokalnych w Serpelicach. W mediach społecznościowych odnotowano, że pod czujnym okiem kompozytor i trenerki wokalnej Anny Bajak oraz kierownika zespołu Ireneusza Parafiniuka panie doskonaliły swoje umiejętności, pracowały nad repertuarem i szlifowały sceniczną formę. Potrzebne było też wsparcie finansowe kilkunastu sponsorów i partnerów sukcesu, którym laureatki bardzo dziękowały.

- To dla nas coś więcej niż nagroda. To setki godzin prób, przygotowań, emocji, wzruszeń i przede wszystkim wspólnej pracy. Wyszłyśmy na scenę, dałyśmy z siebie wszystko... i dziś możemy powiedzieć: Było warto! – na swoim profilu napisały utalentowane Bialczanki.

Maestro Ireneusz Parafiniuk poinformował nas, że za pierwsze miejsce w Bułgarii wokalistki otrzymały propozycję wyjazdu w listopadzie na festiwal w Gruzji.

- Były szczęśliwe w Bułgarii. Noszono je na rękach. Zachwycały nie tylko śpiewem, ale też prezentacją i gracją na scenie. Jak nastolatki. Niektóre panie występowały już w pierwszym składzie „Chwilki na Szpilkach". Trudno odróżnić je od innych śpiewających w zespole! – podkreśla Ireneusz Parafiniuk.

Marek Pietrzela

Z Sercem dla Społeczności

Miasto Międzyrzec oraz firma dr Gerard organizują wydarzenie o profilaktyce i ruchu.

Piknik Zdrowia i Aktywności pod hasłem „Z Sercem dla Społeczności" zaplanowano na 19 września w Parku Potockich. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 16.

Na miejscu powstaną punkty pozwalające sprawdzić swoją formę i zadbać o zdrowie. W strefie badań uczestnicy skontrolują parametry organizmu. W strefie odżywiania odbędą się spotkania z dietetyczką, analiza składu ciała oraz konsultacje o żywieniu.

Program zawiera pokazy oraz konkurencje: taniec, akrobacje, wyciskanie sztangi, bieganie i siatkówkę. W planie są także konkursy dla dzieci, zadania oraz informacje o lesie i pszczołach.

Organizatorzy przygotowali Książeczkę Zdrowia Dr Gerard. Udział w konkurencjach pozwala na zbieranie pieczątek i wymianę ich na nagrody.

Plk

AUTOPROMOCJA
NASZ PORTAL
BIAŁA SIĘ DZIEJE

Terespolska gmina przyjazna seniorom

W Muzeum Wsi Lubelskiej gm. Terespol została wyróżniona w konkursie „Gmina Przyjazna Seniorom"



Gmina Terespol wyróżniona za pomoc starszym mieszkańcom

Podczas „Integracyjnego Wojewódzkiego Dnia Rodzin" w Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie, odbyło się uroczyste wręczenie nagród w konkursach: „Aktywny Senior" oraz „Gmina przyjazna Seniorom". Organizatorem wydarzenia był marszałek województwa lubelskiego i Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Lublinie.

Gmina Terespol znalazła się wśród laureatów tegorocznej edycji. Została wyróżniona w grupie gmin do 20 tys. mieszkańców, za inicjatywy oraz wprowadzane innowacje na rzecz osób starszych.

- Gmina Terespol systematycznie rozwija system wsparcia osób starszych, tworzy warunki sprzyjające ich aktywności, integracji oraz pełnemu uczestnictwu w życiu lokalnej społeczności. Przykładem jest Gminny Klub Seniora „Młodzi Duchem" – podkreślono na stronie internetowej Urzędu Gminy Terespol.

Kolejne przykłady to m.in. coroczna akcja z przygotowywaniem i dostarczaniem najstarszym mieszkańcom paczek świątecznych oraz usługa „Książka na telefon" - dowozu książek do domów seniorów, organizowana przez Gminną Bibliotekę Publiczną, działającą w strukturach Gminnego Centrum Kultury w Kobylanach.

(Pim)

Błyskawiczne obrady rady

Tylko około trzy minuty trwała rekordowo krótka sesja nadzwyczajna Rady Miasta w Białej Podlaskiej. Nikt nie wyjaśnił internautom, jaki jest cel takiego błyskawicznego posiedzenia, ani czego dotyczy projekt uchwały.

Rada miała podjąć uchwałę w sprawie trybu prac nad projektem budżetu miasta na 2027 rok. Chodziło o określenie m.in. szczegółowości projektu budżetu czy terminów obowiązujących w pracach nad projektem budżetu.

Przewodniczący Robert Woźniak jednak nie miał czasu na podawanie takich informacji. Stwierdził, że jest kworum, gdyż w obradach uczestniczyło 20 spośród wszystkich 23 radnych. Po minucie transmisji otworzył sesję zwołaną na wniosek prezydenta.

- Praca nad projektem uchwały zakończyła się w komisjach, na których pani skarbnik ładnie wytłumaczyła. Jak ktoś chciałby dopytywać, otwieram dyskusję – zaproponował.

I szybko stwierdził: - Nie widzę głosów. Zamykam dyskusję.

Następnie podał nazwę uchwały i wyznaczył głosowanie. Poinformował, że 20 radnych zagłosowało za przyjęciem uchwały.

Ogłosił następny punkt: „wolne wnioski".

- Słucham. Nie widzę. Przechodzę do kolejnego punktu – stwierdził, co oznaczało zamknięcie sesji.

Transmisja z obrad trwała niespełna trzy minuty. Podobnie w miniony piątek w błyskawicznym tempie przebiegała kolejna, nadzwyczajna sesja Rady Miasta.

Była poświęcona tylko jednej kwestii - uchwaleniu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta pod nazwą „Pieńki-Grzybowa" etap II. Niecałą minutę zajęło podanie nazwy projektu i jednogłośne przyjęcie uchwały. Bez wyjaśnień o powodach pośpiechu i bez dyskusji.

Kilka minut poświęcono zgłoszeniu wolnych wniosków, m.in. radny Marek Dzyr dopytywał się, na jakim etapie jest wprowadzanie strefy i obszaru płatnego parkowania, które, zgodnie z uchwałą miały wejść w życie od 1 września.

Radny Karol Sudewicz, w imieniu mieszkańców i właścicieli lokali przy ul. Brzeskiej, apelował do prezydenta o przeniesienie z tej ulicy parkowania busów.

Prezydent nie odpowiedział na te głosy.

Marek Pietrzela

BIA

eprasa.pl e189c557bb

Orlik im. ks. Józefa Brzozowskiego. To miejsce było mu szczególnie bliskie



28 sierpnia Zespół Boisk Wielofunkcyjnych „Orlik” przy Zespole Placówek Oświatowych nr 2 w Międzyrzecu Podlaskim oficjalnie otrzymał imię śp. ks. Józefa Brzozowskiego. Uroczystość połączono z odsłonięciem pamiątkowej tablicy oraz I Turniejem Piłki Nożnej dla Dzieci i Młodzieży im. ks. Józefa Brzozowskiego. Wydarzenie odbyło się pod Honorowym Patronatem Starosty Bialskiego Mariusza Filipiuka.

Ks. Józef Brzozowski, wieloletni proboszcz parafii pw. św. Mikołaja w Międzyrzecu Podlaskim i dziekan dekanatu międzyrzeckiego, zmarł 7 maja 2026 roku. Był honorowym obywatelem miasta i gminy Międzyrzec Podlaski. W pamięci mieszkańców pozostał jednak nie tylko jako kapłan, ale również jako społecznik, wychowawca młodzieży, człowiek pełen energii i wielki miłośnik sportu.

Nieprzypadkowo uroczystość odbyła się 28 sierpnia. Tego dnia ks. Brzozowski obchodziłby swoje 74. urodziny.

Chcą, by pamięć o księdzu była żywa

Po śmierci kapłana jego przyjaciele i znajomi postanowili powołać Stowarzyszenie Pamięci Księdza Józefa Brzozowskiego. Organizacja została oficjalnie zarejestrowana pod koniec maja. Jednym z jej pierwszych przedsięwzięć było wystąpienie z inicjatywą nadania imienia ks. Brzozowskiego międzyrzeckiemu Orlikowi.

Rada Miasta podczas czerwcowej sesji jednogłośnie przyjęła uchwałę w tej sprawie

Wybór miejsca był naturalny. Ks. Józef regularnie pojawiał się na boisku przy ZPO nr 2. Grał w piłkę z dziećmi, młodzieżą i całymi rodzinami. Sport był zresztą ważną częścią jego życia. Jeździł na rowerze, nartach i łyżwach, organizował sportowe wyjazdy i wydarzenia.

– Ksiądz Józef Brzozowski był postacią doskonale znaną i niezwykle cenioną w naszej społeczności. Był wspaniałym, oddanym Bogu i ludziom kapłanem, ale także dobrym, skromnym człowiekiem, wychowawcą młodzieży, społecznikiem i niestrudzonym propagatorem sportu i turystyki – mówił podczas uroczystości Artur Grzyb, wicestarosta bialski.

Jak podkreślił, właśnie dlatego Orlik jest właściwym miejscem dla upamiętnienia duchownego.

– Ten Orlik upodobał sobie szczególnie. Przez wszystkie lata, kiedy mieszkał w Międzyrzecu, minimum raz w tygodniu spotykał się tutaj z dziećmi i młodzieżą i grał z nimi w piłkę nożną. Stąd ten wybór – zaznaczył wicestarosta.

Tablica upamiętniła patrona

Kulminacyjnym momentem uroczystości było odsłonięcie i poświęcenie pamiątkowej tablicy. Dokonało tego rodzeństwo ks. Józefa – trzy siostry i dwóch braci. W uroczystości uczestniczyła m.in. jego najmłodsza siostra Marianna Brzozowska-Skwarek, honorowa prezes stowarzyszenia.

– Z ogromną dumą i wzruszeniem uczestniczę w dzisiejszych wydarzeniach. Jestem pod wrażeniem determinacji i sprawczości członków stowarzyszenia, które doprowadziło do finału pomysłu, żeby kompleksowi boisk nadać imię księdza Józefa Brzozowskiego – mówiła.

Wspominała również, że jej brat spędzał na tym boisku wiele godzin, a sport był jedną z jego największych pasji. Podkreślała jego otwartość, energię i umiejętność gromadzenia wokół siebie ludzi.

O znaczeniu sportu w wychowaniu młodzieży mówił również ks. Patryk Krzymowski, który wspominał wspólne mecze rozgrywane z ks. Brzozowskim niezależnie od pogody.

– To jest boisko, gdzie się wychowywaliśmy, gdzie dwa razy w tygodniu po półtorej godziny zawsze graliśmy w piłkę, niezależnie od tego, czy był deszcz, czy listopad i minus cztery stopnie. Pragniemy właśnie to dzieło teraz kontynuować – wspominał.

Pierwszy turniej już rozegrany

Po części oficjalnej przyszedł czas na to, co ks. Józefowi było szczególnie bliskie – sportową rywalizację. Sędzia



główny Kamil Korniluk rozpoczął I Turniej Piłki Nożnej dla Dzieci i Młodzieży im. ks. Józefa Brzozowskiego.

Organizatorzy mają nadzieję, że turniej stanie się stałym elementem sportowego kalendarza Międzyrzeca Podlaskiego.

Nie tylko turniej. Chcą wrócić do rajdu rowerowego

Nadanie imienia Orlikowi ma być dopiero początkiem działalności Stowarzyszenia Pamięci Księdza Józefa Brzozowskiego. Jego członkowie chcą kontynuować inicjatywy, które przez lata podejmował zmarły kapłan.

Jedną z nich ma być reaktywacja rodzinnego majowego rajdu rowerowego. W poprzednich latach wydarzenie organizowane przez ks. Brzozowskiego gromadziło ponad 500 uczestników z Międzyrzeca Podlaskiego i okolic. – Chcemy kontynuować kolejne jego inicjatywy wychowawcze, społeczne i sportowe, a było tego wiele – zapowiadał wicestarosta Artur Grzyb.
Wydarzenie objęte zostało Honorowym Patronatem Starosty Bialskiego Mariusza Filipiuka. Dla jego organizatorów nadanie imienia Orlikowi nie jest jedynie symbolicznym gestem. Ma być sposobem na zachowanie pamięci o ks. Józefie Brzozowskim poprzez działania, które były mu najbliższe – sport, wychowanie, integrację i wspólne spędzanie czasu.

BIA

eprasa.pl e189c557bb

„Polowanie” na uczniów bez legitymacji

Przykry początek roku szkolnego licealistki. Prezes MZK: Biała bluzeczka nie uprawnia do bezpłatnych przejazdów

Uczennica pierwszej klasy liceum przeżyła duży szok, kiedy 1 września w samo południe podczas powrotu autobusem miejskim ze szkoły w Białej Podlaskiej została ukarana przez kontrolera Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego, chociaż miała bilet, ale nie posiadała przy sobie legitymacji szkolnej.

Oburzony jej ojciec Marek Dzyr wystąpił z krytyką MZK Biała Podlaska. Na swoim facebookowym profilu zapytał retorycznie:

- Gdzie jedzie dziecko 1 września ubrane na galowo, trzymające w ręku bilet ulgowy?

Ponadto przedstawił wezwanie do zapłaty 161,60 zł za brak uprawnień do ulgi. 160 zł stanowiła opłata dodatkowa i 1,60 zł opłata przewozowa.

Nauczycielka pani Wanda powiedziała nam, iż była zdumiona, że nagle w miniony wtorek na kilku przystankach pojawili się kontrolerzy, którzy wpadali do autobusów i ostro brali się do sprawdzania biletów oraz legitymacji.

- Wcześniej trudno było tygodniami spotkać w autobusach kontrolera, a nagle wraz z początkiem nowego roku szkolnego ruszyli oni do łapania gapowiczów. Tego dnia akurat wyjątkowo nie była konieczna taka nadgorliwość, która mogła spowodować u wrażliwych dzieci traumę i obawę przed jeżdżeniem do szkoły. Może to przyniosło wpływy finansowe, ale wiele dzieciaków mogło zapomnieć o starej legitymacji i nie posiadać nowej – mówi pani Wanda.

Internauci poparli troskliwego ojca

Post Marka Dzyra wywołał emocje internautów i zdziwienie taką nadgorliwością kontrolerów właśnie 1 września.

Internauta pan Radosław pouczył:

- Przed urzędem zawsze powinno iść człowieczeństwo i elementarna logika... to jest zwykły zamordyzm i element państwa restrykcyjnego nieprzyjaznego dla obywatela. Komuna w nowym wydaniu - zaatakował.

Pan Marcin przyznawał, że są przepisy wymagające posiadania legitymacji, ale dodatkowo napisał:

- W takich momentach wystarczy po prostu być człowiekiem. Gołym okiem widać, w jakim celu to dziecko jedzie autobusem i że ewidentnie ma prawo do zniżki, więc po co na siłę generować niepotrzebny stres? Zamiast od pierwszego dnia szkoły wprowadzać rygor i bezdusznie egzekwować braki formalne, można wykazać się odrobiną empatii. Trochę więcej wyrozumiałości w tym wszystkim naprawdę by nam nie zaszkodziło - zachęcał.

Kilka osób radziło zgłoszenie się z legitymacją do biura lub punktu sprzedaży biletów MZK, a wtedy pozostanie tylko opłata manipulacyjna.

Kontrolerzy działali zgodnie z prawem

Wystąpiliśmy do prezesa zarządu MZK Krzysztofa Trochimiuka z pytaniem, dlaczego od razu 1 września taki ostry kurs przyjęła bialska spółka miejska w stosunku do młodzieży szkolnej. Na następny dzień Maryla Stankiewicz z MZK odpowiedziała nam:

- Zgodnie z obowiązującym prawem (rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej), każda legitymacja szkolna, szkoły podstawowej lub średniej, ważna jest do 30 września następnego roku szkolnego. Wytyczne co do sposobu kontroli biletów w komunikacji miejskiej oraz wymaganych uprawnień do ulgowych przejazdów wydaje Rada Miasta Biała Podlaska, której radnym jest Pan Marek Dzyr – odpowiedziała przedstawicielka MZK. Dodała, że odpowiedź prezesa spółki pojawiła się wtedy na facebookowym profilu.

Istotnie, na Facebooku przeczytaliśmy, że prezes Krzysztof Trochimiuk zwrócił się bezpośrednio do radnego, broniąc kontrolerów, że pracują na podstawie obowiązujących przepisów, które zatwierdza Rada Miasta Biała Podlaska. Zaznaczył, iż do korzystania z ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego uprawnieni są uczniowie szkół ponadpodstawowych na podstawie ważnej legitymacji szkolnej.

- Kontrolerzy sumiennie wykonują swój zakres obowiązków i nie można ich za to winić, ponieważ zgodnie z regulaminem przewozu środkami publicznego transportu zbiorowego, organizowanego przez Miasto Biała Podlaska, w przypadku stwierdzenia w wyniku kontroli braku odpowiedniego dokumentu poświadczającego uprawnienie do ulgowego przejazdu, kontroler wystawia wezwanie do zapłaty – wyjaśnił prezes.

Pouczył, że ukarana może złożyć wniosek o umorzenie opłaty dodatkowej i przedstawić legitymację.

- Ma Pan absolutne prawo do swojego zdania, natomiast prosimy, by, zwłaszcza z pozycji osoby wybranej przez mieszkańców do czuwania nad społecznym porządkiem, nie relatywizował Pan ustawodawstwa – prezes poradził radnemu. Zarzucił mu publiczne wywieranie presji na kontrolerów, żeby nie wykonywali swojej pracy zgodnie z przepisami.



Już pierwszego dnia nauki szkolnej uczniowie jadący autobusami MZK dostali srogą nauczkę za zapominanie o legitymacjach. Fot. Marek Pietrzela



Fot. Marek Pietrzela

Krzysztof Trochimiuk,
prezes Zarządu Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego w Białej Podlaskiej sp. z o.o.

- Biała bluzeczka nie uprawnia do bezpłatnych przejazdów. Nasz pracownik ma obowiązek wykonywana swoich obowiązków. Radny powinien to odczytać w regulaminie. Chodzi o zasadę. Jeśli uczennica miała zniżkę, może zgłosić się z legitymacją do siedmiu dni od kontroli. Opłatę wtedy zmniejszymy do 10 proc. pierwotnie zapisanej.

Bez przymykania oka

Marek Dzyr obruszył się na przypominanie jemu, że jest radnym. Podkreślił, iż post o zestresowaniu córki odnotował na swoim prywatnym profilu, a nie politycznym.

Wyjaśnił, że nie neguje słuszności nałożenia „dodatkowej opłaty”, lecz wyraził wątpliwości dotyczące tego, czy aby na pewno 1 września warto dodatkowo stresować dzieci.

Ceniony bialski adwokat, zarazem przewodniczący rady nadzorczej spółki MZK, Maciej Kuta, wytłumaczył na opisywanym profilu radnemu, że kontrolerzy „nie są od tego, żeby przymykać oko, bo równie dobrze powinni przymykać oko na biedną staruszkę, która jedzie bez biletu albo na gapowicza, który przejechał tylko kilkaset metrów - jeden przystanek”.



Fot. Marek Pietrzela

Marek Dzyr,
radny miasta Biała Podlaska

Już sam fakt zmiany szkoły, nowych budynków i ludzi był dla córki w pierwszej klasie liceum bardzo stresujący, a do tego ta sytuacja z biletem. W autobusie dzieci z innych szkół pokazywały zaświadczenie, które dostały tego dnia, a w jej szkole takowego nie dawano. Chyba najgorsze dla niej było to, że przy rówieśnikach otrzymała ten „mandat”. Dodam tylko, że cała sytuacja natchnęła mnie do tego, aby złożyć uchwałę, która będzie uprawiała dzieci uczące się w szkołach, do bezpłatnych przejazdów w dniu rozpoczęcia nauki. Skoro taka ulga przysługuje pasażerom w dniu bez samochodu lub wolontariuszom WOŚP w dniu finału, to dlaczego nie uczniom 1 września?

- Proponowałbym posypać głowę popiołem i uczyć dzieci, że powszechnie przyjętych i bardzo dobrze wszystkim znanych zasad po prostu trzeba przestrzegać – poradził radnemu.

Kilkoro internautów jednak wspierało radnego, krytykując „polowanie na dzieci” oraz wskazując na przykład Bielska Podlaskiego, który ma darmową komunikację.

Marek Pietrzela

Leżał nieprzytomny pod blokiem.
Na miejscu natychmiast pojawili się strażnicy

Dzięki szybkiej reakcji służb udało się odpowiednio zareagować i zapewnić pomoc mężczyźnie.

W czwartek, 3 września, około godziny 11.30 dyżurny Straży Miejskiej w Białej Podlaskiej otrzymał zgłoszenie dotyczące mężczyzny leżącego pod jednym z bloków przy ul. Terebelskiej.

W rejonie zdarzenia znajdował się patrol rowerowy Straży Miejskiej, który niezwłocznie udał się na miejsce. Funkcjonariusze zastali mężczyznę nieprzytomnego, bez kontaktu z otoczeniem. Od mężczyzny wyczuwalna była woń alkoholu.

Ze względu na jego stan strażnicy wezwali na miejsce zespół ratownictwa medycznego. Do czasu przyjazdu ratowników monitorowali stan mężczyzny i pozostawali przy nim, reagując na ewentualne zmiany jego stanu.

Po przybyciu zespołu ratownictwa medycznego mężczyzna został przebadany. Ratownicy nie stwierdzili zagrożenia zdrowia wymagającego hospitalizacji.

Na miejsce skierowano również patrol policji, który przejął mężczyznę i przewiózł go do pomieszczenia dla osób zatrzymanych i doprowadzonych w celu wytrzeźwienia (PDOZ).

Interwencja była przykładem sprawnej współpracy pomiędzy służbami. Szybka reakcja patrolu rowerowego, wezwanie pomocy medycznej oraz współdziałanie ze strony Policji pozwoliły odpowiednio zareagować na sytuację i zapewnić mężczyźnie bezpieczeństwo.

Magdalena Kołcon



Foto: Straż Miejska Biała Podlaska

Funkcjonariusze zastali mężczyznę nieprzytomnego, bez kontaktu z otoczeniem. Od mężczyzny wyczuwalna była woń alkoholu

BIA

eprasa.pl e189c557bb

St. asp. Michał Sulej, asp. Michał Karwowski i asp. szt. Janusz Sadło. Brawo za taką akcję

POWIAT ŁUKOWSKI: „Wykazali się nie tylko profesjonalizmem, ale również empatią i zrozumieniem dla mojej sytuacji” - to kilka słów o dzielnicowych ze Stoczka Łukowskiego i fragment listu, jaki skierowała do Komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie właścicielka odzyskanego roweru.

Do łukowskiej komendy przekazano korespondencję skierowaną do Komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie. W krótkim liście właścicielka roweru odzyskanego przez policjantów ze Stoczka Łukowskiego wyraziła swoją wdzięczność i podziękowania dla funkcjonariuszy.

- Kilka tygodni temu 66-latka z gminy Stoczek Łukowski zgłosiła kradzież roweru. Kobieta przyjeżdżała nim do pracy i właśnie tego dnia, gdy chciała po południu wrócić do domu, stwierdziła, że ktoś ukradł jej jednoślad. Wyjaśnieniem sprawy zajęli się dzielnicowi z Komisariatu Policji w Stoczku Łukowskim, st. asp. Michał Sulej, asp. Michał Karwowski i asp. szt. Janusz Sadło. Jeszcze tego samego dnia policjanci ustalili, że rower kobiety ukradł 55-latek z gminy Stoczek Łukowski. Policjanci odzyskali jednoślad i zwrócili go pokrzywdzonej kobiecie. Mężczyzna za kradzież wartego kilkaset złotych roweru został ukarany mandatem – informuje Marcin Józwik, oficer prasowy Komendy Policji w Łukowie.

Serdeczne podziękowania

Kilka dni temu 66-latka skierowała do Komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie insp. Tomasza Gila swoje podziękowania.

LIST Z PODZIĘKOWANIAMI DLA POLICJANTÓW

„Szanowny Panie Komendancie!

Pragnę wyrazić swoje serdeczne podziękowanie za profesjonalne działanie Pana zespołu, które doprowadziło do odnalezienia skradzionego mi roweru oraz zatrzymania sprawcy tego czynu.

Chciałabym szczególnie podkreślić zaangażowanie i determinację funkcjonariuszy Komisariatu Policji w Stoczku Łukowskim, tj. st. asp. szt. Michała Suleja, asp. Michała Karwowskiego oraz asp. szt. Janusza Sadło, którzy wykazali się nie tylko profesjonalizmem, ale również empatią i zrozumieniem dla mojej sytuacji. Ich szybka i skuteczna reakcja przywróciła mi poczucie bezpieczeństwa i wiarę w sprawiedliwość.

Jestem pod ogromnym wrażeniem wykazanego przez wymienionych policjantów profesjonalizmu, sprawności w działaniu i współpracy. Uważam, że postawa taka należy propagować i przede wszystkim nagradzać.

Zaangażowanie i skuteczność zasługują na uznanie. Gratuluję posiadania przez Pana Komendanta tak dobrych i pracowitych policjantów.

Z wyrazami szacunku (...)”

Właścicielka roweru podkreśliła zaangażowanie i determinację policjantów z Komisariatu Policji w Stoczku Łukowskim. Wskazała też profesjonalizm, sprawność w działaniu i współpracę, jakimi wykazali się policjanci, a ich postawę określiła jako zasługującą na uznanie.

- Kolejny raz dzielnicowi ze Stoczka Łukowskiego udowodnili, że dewiza „Pomagamy i chronimy” to nie jest pusty frazes, a motto, którym kierują się podczas codziennej służby - podkreśla Marcin Józwik.

mo

Rodzinna gehenna miała trwać od miesięcy. 36-latek trafił do aresztu



Foto: KMP Biała Podlaska

Jak wynika z dotychczasowych ustaleń śledczych, piątkowe zdarzenie nie było przypadkiem odosobnionym. Sytuacja miała trwać od kwietnia br.

Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej aresztował 36-letniego mężczyznę podejrzanego o znęcanie się nad matką oraz kierowanie gróźb karalnych wobec innego członka rodziny.

Funkcjonariusze otrzymali zgłoszenie dotyczące agresywnego 36-latka, który miał znajdować się pod wpływem alkoholu i wszcząć awanturę. Według ustaleń policjantów mężczyzna miał grozić pozbawieniem życia swojej matce oraz innym obecnym na miejscu członkom rodziny. Początkowo opuścił miejsce zdarzenia, jednak po pewnym czasie wrócił, gdy na miejscu nadal znajdowali się funkcjonariusze.

Jak wynika z dotychczasowych ustaleń śledczych, ostatnia awantura nie było przypadkiem odosobnionym. Sytuacja miała trwać od kwietnia 2026 roku. Podczas kolejnych awantur mężczyzna miał poniżać kobietę, zmuszać ją do opuszczenia mieszkania, grozić podpaleniem oraz ją zastraszać.

Policjanci zatrzymali 36-latka i przewieźli go do policyjnego aresztu. Zebrany materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie mu zarzutu znęcania się nad matką. Mężczyzna usłyszał również zarzut kierowania gróźb karalnych wobec innego członka rodziny.

Magdalena Kołcon

Długa lista przewinień 39-latki. Radzyńscy policjanci zatrzymali ją na DK-19

W nocy z wtorku na środę (1/2 września) policjanci z Wydziału Prewencji z Komendy Powiatowej Policji w Radzyniu Podlaskim, patrolując drogę krajową numer 19, zauważyli usterkę oświetlenia w osobowym Citroenie, który jechał przed radiowozem.



fot. KPP Radzyń Podlaski

Policjanci zatrzymali kobiecie prawo jazdy, a pojazd finalnie odjechał na lawecie

- Funkcjonariusze zatrzymali do kontroli pojazd z uwagi na jego realny wpływ na bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Szybko okazało się, że czujność nie zawiodła policjantów, a naruszeń prawa jest zdecydowanie więcej. W trakcie sprawdzania stanu trzeźwości 39-latki z gminy Kąkolewnica, alkomat pokazał blisko 2 promile alkoholu w organizmie, ponadto w policyjnych bazach danych wyszło na jaw, że pojazd nie ma aktualnych badań technicznych oraz obowiązkowego ubezpieczenia OC - informuje podkomisarz Piotr Woszczak z KPP w Radzyniu Podlaskim.

Policjanci zatrzymali kobiecie prawo jazdy, a samochód finalnie odjechał na lawecie.

Joanna Niećko

Czołowe zderzenie w powiecie radzyńskim. Trzy osoby trafiły do szpitala

Do wypadku doszło 28 sierpnia w Zarzecu Ulańskim. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierujący Oplem Movano, 30-letni mieszkaniec Łukowa, najprawdopodobniej nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych. Na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na przeciwległy pas ruchu i doprowadził do czołowego zderzenia z Peugeotem.



Foto: KPP Radzyń Podlaski

W wyniku zderzenia oba samochody zostały uszkodzone, a trzy osoby doznały obrażeń ciała i zostały przetransportowane do szpitala

Drugim pojazdem kierował 21-letni mieszkaniec gminy Ulan-Majorat.

W wyniku zderzenia oba samochody zostały uszkodzone, a trzy osoby doznały obrażeń ciała i zostały przetransportowane do szpitala. Kierujący obu pojazdów byli trzeźwi.

Magdalena Kołcon

NEKROLOGI

Powiat parczewski

Karpik Marcin 47 lat
zm. 21.08., Parczew

Kordowska Henryka 82 lat
zm. 28.08., Parczew

Koszczeszyn Halina 74 lat
zm. 28.08., Parczew

Kasperczuk Dariusz 41 lat
zm. 29.08., Siemień

Jakubiuk Honorata 69 lat
zm. 30.08., Gęś

Końko Jarosław 63 lat
zm. 31.08., Milanów

Kochanowski Parczew
Tel. 604 282 248

Żuk Tadeusz 78 lat
zm. 29.08., Parczew

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

Powiat bialski

Sucharzewski Grzegorz 85 lat
zm. 27.08., Janówka

Michalak Jan 86 lat
zm. 28.08., Biała Podlaska

Bilska Krystyna 76 lat
zm. 28.08., Biała Podlaska

Onoszko Antoni 71 lat
zm. 30.08., Biała Podlaska

Karwacki Zbigniew 55 lat
zm. 30.08., Biała Podlaska

Dąbrowski Robert Jacek 53 lat
zm. 30.08., Biała Podlaska

Buczyński Jan 76 lat
zm. 31.08., Huszcza Druga

Krzyżanowski Tadeusz 84 lat
zm. 1.09., Biała Podlaska

Kubińska Zofia 76 lat
zm. 2.09, Biała Podlaska

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

BIA

eprasa.pl e189c557bb

Promowali najnowsze tomy „Rocznika Międzyrzeckiego”

Wydawany nieprzerwanie od 1968 roku „Rocznik Międzyrzecki” doczekał się kolejnej odsłony. 4 września odbyło się spotkanie promocyjne poświęcone podwójnemu wydaniu obejmującemu tomy 55 i 56. Spotkanie stało się okazją do przypomnienia lokalnej historii, w szczególności „Krwawych Dni Międzyrzeca” oraz tradycji „Marszu Patrol”.



Spotkanie przyciągnęło wielu pasjonatów lokalnej historii

Pamięć o „Krwawych Dniach Międzyrzeca”

Głównym motywem historycznym rocznika jest inicjatywa „Marsz Patrol”, która od blisko 30 lat integruje społeczność wokół pamięci o tragicznych wydarzeniach. Pomysłodawcą i wieloletnim organizatorem marszu upamiętniającego „Krwawe Dni Międzyrzeca” był zmarły w 2018 roku zasłużony nauczyciel i działacz społeczny, Roman Sidorowicz. Ostatnia edycja przemarszu łączyła się z otwarciem i nadaniem imienia nowej ulicy Józefa Geresza.

Zasłużeni dla regionu

Spotkanie było momentem wspomnień o wybitnych regionalistach, uhonorowanych statuetką Międzyrzeckiej Muzy czy tytułem „Zasłużony dla Miasta Międzyrzec Podlaski”. Przybliżono sylwetkę Romana Sidorowicza, który w 2016 roku osobiście przekazał obowiązek kontynuacji tradycji marszu obecnemu dowódcy, Adamowi Szulikowi – wiceprezesowi TPN i autorowi licznych tekstów. Wspominano także Szczepana Kalinowskiego, Honorowego Obywatela Miasta i wielokrotnego zwycięzcę teleturnieju „Wielka Gra”, oraz Ryszarda Turyka, zmarłego w 2023 roku wieloletniego prezesa TPN i samorządowca. Wyróżniono również zasługi nagradzanego nauczyciela i badacza dziejów lokalnych Jarosława Frąckiewicza oraz znanego historyka i współzałożyciela Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Józefa Geresza.

Od pierwszego tomu z 1969 roku do dziś

Ostatnia część wydarzenia, poprowadzona przez Adama Szulika, stanowiła powrót do korzeni Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Omówiono archiwalny, pierwszy tom rocznika, wydany w 1969 roku z inicjatywy dr. Mariana Kowalskiego. Znalazły się w nim teksty Józefa Półszańskiego dotyczące demografii gminy Drelów oraz artykuł Franciszka Stopniaka o stosunkach wyznaniowych z przełomu XIX i XX wieku. Przytoczono również anegdotyczną opowieść spisaną przez Jana Makaruka, traktującą o historycznym sporze mieszkańców wsi Tłuściec ze starostą radzyńskim. Dodatkowo wspomniano zapiski z czasu wyzwolenia Międzyrzeca oraz poezję Macieja Wasilewskiego z Kijowca.

Najnowsze wydanie obejmujące tomy 55 i 56 podtrzymuje wysoki poziom badawczy zapoczątkowany ponad pół wieku temu. Na łamach nowej publikacji czytelnicy znajdą między innymi teksty Anety Średzińskiej o prywatnych miastach, opracowania Sławomira Mańko dotyczące obozów pracy dla Żydów na terenie powiatu radzyńskiego w czasie II wojny światowej oraz wspomnienia o sierżancie Janie Grudzińskim pseudonim „Płomień” autorstwa Emilii Sidorowicz-Kułak. Nie mogło zabraknąć rozdziału poświęconego inicjatywie „Marsz Patrol Krwawych Dni Międzyrzeca”.

Kamil Pulik



Andrzej Kurenda,
prezes TPN w Międzyrzecu Podlaskim

Nie ograniczamy się jedynie do działalności wydawniczej, w planach mamy spotkanie o AI

- Nasz najnowszy rocznik cechuje się bardzo różnorodną tematyką. Nie ograniczamy się w nim wyłącznie do typowo historycznych czy kronikarskich spraw, ale staramy się utrwalać wszystko to, co jest związane z Międzyrzecem, z naszymi mieszkańcami i lokalnymi wydarzeniami. Tematem przewodnim tego rocznika jest 30. Marsz Patrol Śladami Krwawych Dni Międzyrzeca, któremu poświęciliśmy jeden rozdział. Oprócz historii samego marszu i miasta, w roczniku znalazły się wspomnienia o związanych z nim osobach. W szczególny sposób z organizacją uroczystego Marszu Patrolu związany był Józef Geresz. Doktor Geresz był badaczem Międzyrzecczyzny, człowiekiem bardzo u nas rozpoznawalnym, a dla nas przede wszystkim członkiem założycielem i członkiem honorowym naszego Towarzystwa, który wiele w naszych rocznikach publikował. Zmarł podczas jednych z rocznicowych obchodów Krwawych Dni Międzyrzeca. To właśnie nasze stowarzyszenie wystosowało pismo do Rady Miasta o nadanie nowej ulicy jego imienia. Osobiście bardzo dobrze wspominam z nim współpracę. Kiedy byłem dyrektorem szkoły podstawowej w Rudnikach i szukałem dla niej patrona, zaprosiłem go na prelekcję. To właśnie jego artykuł i pasjonująca opowieść o powstańcu z Międzyrzecczyzny, Karolu Krysińskim, przesądziły o wyborze patrona dla tamtejszej placówki. Jeśli chodzi o nasze najbliższe plany, to nie ograniczamy się tylko do działalności wydawniczej. Już 24 września, wspólnie z burmistrzem miasta, organizujemy w Pałacu Potockich konferencję naukową dotyczącą sztucznej inteligencji. Temat mamy już dogadany, a prelekcje poprowadzą wykładowcy z Politechniki Warszawskiej. Spotkanie ma charakter otwarty – zapraszam na nie wszystkich mieszkańców, a w szczególności liczymy na obecność młodzieży.

Dworzec autobusowy otwarty dla przewoźników

Chaotyczne przerzucanie przystanku busów

Od wielu lat w Białej Podlaskiej panuje bałagan z dworcem autobusowym. Władze miasta nie potrafią uzgodnić z prywatnymi przewoźnikami, aby korzystali z jednego miejsca odjazdowego. Teraz pojawił się kolejny chaos.



fot. Marek Pietrzela

Przystanek busów międzymiastowych przy bialskiej ul. Brzeskiej jest położony naprzeciw dworca autobusowego i blisko postoju taksówek. W godzinach szczytu blokuje się tam wyjazd z dworca i pogarsza bezpieczeństwo zmotoryzowanych

Przed dwoma tygodniami w artykule „Dworzec autobusowy otwarty dla przewoźników” informowaliśmy o inicjatywie udostępnienia terenu dawnego dworca PKS w Białej Podlaskiej przewoźnikom korzystającym niedawno z przystanków i stanowisk w rejonie Placu Wojska Polskiego, a obecnie na ul. Brzeskiej.

Posiadająca teren tego dworca Gardenu Service spółka Metroflix skierowała 19 sierpnia wniosek do prezydenta Białej Podlaskiej Michała Litwiniuka o wsparcie inicjatywy udostępnienia innym przewoźnikom dworca autobusowego Gardenu oraz o pomoc w rozpoczęciu rozmów z przewoźnikami i zorganizowanie spotkania roboczego z udziałem m.in. przedstawicieli miasta, przedsiębiorców transportowych oraz spółek Metroflix i Garden Service.

21 sierpnia skierowaliśmy pytanie do Urzędu Miasta w Białej Podlaskiej, czy pojawiła się decyzja w tej sprawie.

- Odpowiedź na pismo w tej sprawie, zgodnie z przyjętą praktyką, zostanie w pierwszej kolejności przekazana jego nadawcy – odpowiedziała nam 26 sierpnia Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzecznik prasowy UM Biała Podlaska.

Przed niedzielą Paweł Borysiuk, dyrektor ds. operacyjnych Garden Service, powiedział nam, że zaniepokojenie powoduje brak jakiejkolwiek odpowiedzi z bialskiego UM.

- Sytuacja się komplikuje. Miasto postanowiło o przeniesieniu przystanku międzymiastowego Biała Podlaska od 31 sierpnia na ul. Brzeską, naprzeciw wejścia do Starostwa Powiatowego. Zdezorientowani pasażerowie krążą pomiędzy prowizorkami przystanków. Pogorszyło się bezpieczeństwo na ul. Brzeskiej, kiedy pojawia się tam kilka busów. Utrudniają one wyjazd naszych autobusów. Problemy mają tam też taksówkarze - narzeka dyrektor.

Właściciel Garden Service Jacek Przybysz popiera też swego współpracownika.

- Coś złego dzieje się w Białej Podlaskiej. Od dawna ubiegam się o audiencję u pana prezydenta i nie uzyskuję jasnej odpowiedzi – krótko komentuje Jacek Przybysz.

W piątek, podczas ostatniej sesji bialskiej Rady Miasta, radny Karol Sudewicz w imieniu mieszkańców i właścicieli lokali przy ul. Brzeskiej prosił prezydenta o przeniesienie z tej ulicy parkowania busów na dworzec PKS, gdzie jest pusty plac. Nikt z urzędników nie odpowiedział na jego wniosek.

Marek Pietrzela

BIA

eprasa.pl e189c557bb

Dożynki Powiatowo-Gminne pełne muzyki i tradycji!



Gospodarzem wydarzenia, które odbywało się na stadionie Akademii Bialskiej, była gmina Biała Podlaska



Nie mogło zabraknąć barwnego korowodu dożynkowego oraz prezentacji gmin

Tegoroczne Dożynki Powiatowo-Gminne, których organizatorami był powiat bialski oraz gmina Biała Podlaska, odbyły się 6 września w nietypowej dla tego typu imprezy lokalizacji - na stadionie Akademii Bialskiej w Białej Podlaskiej. Mimo kapryśnej pogody nie brakowało chętnych na wspólne świętowanie.



Gmina Terespol postawiła na kosz dożynkowy zamiast na wieniec

Wydarzenie zainaugurowała msza święta, która koncelebrował biskup siedlecki Kazimierz Gurda.

Następnie miał miejsce przemarsz korowodu oraz prezentacja wieńców dożynkowych. W części oficjalnej starosta bialski Mariusz Filipiuk oraz wójt gminy Biała Podlaska Konrad Gąsiorowski powitali zgromadzonych gości. Odbyło się wręczenie chleba dożynkowego, przemówienia, a także wręczenie odznaczeń i medali.

Na scenie wystąpiły zespoły z gminy Biała Podlaska: Kalina z Perkowic i Zorza z Cicibora Dużego, a w dalszej części programu formacje z powiatu bialskiego: Zielawa z Rossosza i Leśnianki z Leśnej Podlaskiej.

W ramach bloku koncertowego przed publicznością wystąpili Zenek Martyniuk oraz B.R.O. Zwieńczeniem dożynek był wieczorny koncert Bryski.

Atrakcji nie brakowało. Na płycie stadionu na uczestników czekało mnóstwo stoisk sołectw i gmin, a także lokalnych firm oraz instytucji.

Kamil Pulik



Na Dożynkach Powiatowy–Gminnych obecny był były prezydent RP Bronisław Komorowski wraz z małżonką



Jacek Wiktoruk,
KGW z Małaszewicz Małych, gmina Terespol

Motywem przewodnim były terespolskie ogórki

- Przygotowania do dożynek rozpoczęliśmy w sobotnie popołudnie, a dzisiaj robiliśmy na świeżo nasze bielasze, czyli danie na ciepło z ciasta drożdżowego z mięsem i dużą ilością smażonej cebuli. Na naszym stoisku znalazły się również inne tradycyjne potrawy: ciasto drożdżowe, chleb ze smalcem i ogórkiem, zupa ogórkowa podawana z pieczonym twarogiem oraz pierogi z soją. Naszym głównym motywem dekoracyjnym i hasłem dzisiejszego wydarzenia są ogórki terespolskie. To nasze lokalne dobro, które nawiązuje do miejscowej tradycji i przemysłu, który funkcjonował tu bardzo dobrze w latach przedwojennych i powojennych.



Katarzyna Włodarska,
KGW z Kwasówki, gmina Drelów

Oprócz stoiska mieliśmy również scenkę historyczną

- Nasze stoisko oferuje wyroby kulinarne przygotowane przez mieszańców, w tym domowe chleby, pierogi oraz smalec z ogórkami małosolnymi. Zależało nam na zaprezentowaniu dawnych zwyczajów, dlatego przygotowaliśmy okolicznościową scenkę historyczną. Ukazuje ona cały proces powstawania chleba, począwszy od ręcznego ścinania zboża za pomocą sierpów, przez młócenie ziarna, aż po finalny wypiek. Wystrój naszego stoiska opiera się na elementach charakterystycznych dla regionu Podlasia i Lubelszczyzny. Wykorzystaliśmy tradycyjne dywany pasiaste, słomiane ozdoby dożynkowe oraz robione na szydełku serwety, które są przekazywane w naszych domach z pokolenia na pokolenie. Chcemy jako młode pokolenie przypominać o tych wartościowych rzemiosłach. Jednocześnie nietypową atrakcją na naszym stoisku jest w pełni sprawna motorynka marki Romet. Została ona wyposażona w podwójny bak, w którym dzisiaj znajduje się płyn spożywczy, ale na co dzień ten pojazd jest w pełni sprawny i jeździ. Przygotowania do dożynek wymagały sporo czasu. Jesteśmy tutaj z nominacji po dożynkach gminnych, które odbyły się dwa tygodnie temu. Samo przygotowanie artykułów spożywczych i zaplecza kuchennego zajęło nam około tygodnia. Znacznie więcej czasu, bo około miesiąca, pochłonęło stworzenie wieńca dożynkowego, co wymagało wcześniejszego przygotowania odpowiednich zbóż i samego plecenia. Przyjechaliśmy na to wydarzenie, aby zaprezentować efekty naszej pracy, pokazać gminę Drelów i dobrze się bawić.



Agnieszka Filimon,
przewodnicząca KGW w Łuniewie, gmina Międzyrzec Podlaski

Gości przyciągały świeżo pieczone placki ziemniaczane

- Nasza obecność na dożynkach szczebla powiatowego to bezpośredni efekt wcześniejszego sukcesu, ponieważ wygraliśmy konkurs na najładniejsze stoisko podczas dożynek gminnych. Do tamtego wydarzenia przygotowywaliśmy się bardzo długo, natomiast prace nad dzisiejszą ekspozycją rozpoczęliśmy w połowie tygodnia. Zdecydowaliśmy się odtworzyć nasze zwycięskie stoisko, wprowadzając do niego jednocześnie pewne ulepszenia. Dzisiaj ściśle współpracujemy z mieszkańcami Zaścianek, którzy pełnili rolę głównych gospodarzy podczas dożynek naszej gminy. Aby zachęcić gości do odwiedzenia naszego stoiska, do którego od samego początku ustawia się naprawdę długa kolejka, przygotowaliśmy szeroką ofertę kulinarną. Składają się na nią wyroby spożywcze w wariantach słodkich i wytrawnych, robione zarówno przez nasze koło, jak i przez Zaścianeczki. Zauważyliśmy, że zapach smażonych na świeżo placków wyjątkowo skutecznie wabi kolejnych odwiedzających. Bardzo dużą zachętą dla uczestników jest również gorący napój serwowany ze specjalnej motopompy, za którego przygotowanie odpowiadają zaangażowani w projekt mężczyźni z Zaścianek. Oprócz propozycji kulinarnych dbamy o oprawę artystyczną całego przedsięwzięcia. Przygotowaliśmy własne śpiewy, a dodatkowo przygrywa nam zespół ludowy z Zaścianek, dzięki czemu każdy gość znajdzie u nas coś odpowiedniego dla siebie.

BIA

eprasa.pl e189c557bb

Gm. Puławy: Wójt z podwyżką za „walkę o granice gminy”. Dostał procę jak prawdziwy Dawid, który pokonał Goliata

Rada Gminy Puławy ustaliła nowe wynagrodzenie wójta Kamila Lewandowskiego. Łącznie będzie ono wynosić 20 737 zł brutto miesięcznie. To wyraz wdzięczności za zaangażowanie na rzecz obrony granic gminy - nie ukrywają radni.

Do tej pory wójt Lewandowski zarabiał ponad 18,9 tys. zł brutto miesięcznie. Na sierpniowej sesji radni zadecydowali, że należy się mu podwyżka. Z propozycją dodania punktu dotyczącego tej kwestii do harmonogramu obraz wystąpił przewodniczący.

- Ten punkt pojawił się na ostatniej komisji jako nasz wyraz docenienia zaangażowania i wysiłku, jakie pan wójt włożył w to, by ziemie naszej gminy nie zostały podzielone, by te tereny, które chciało przejąć miasto, pozostały w obrębie gminy Puławy - argumentował Tomasz Mizak.

Kamil Lewandowski od początku jasno określił swoje zdanie i sprzeciw wobec zmiany granic miasta Puławy poprzez włączenie części terytorium gminy Puławy. Samorządowiec stawał w obronie interesów gminy, występując na sesjach Rady Miasta Puławy i próbując wyperswadować pomysł władzom i miejskim radnym. Interweniował także m.in. u wojewody, który następnie negatywnie zaopiniował wniosek władz Puław odnośnie zmiany granic miasta. Pod koniec lipca, na kilka dni przed podjęciem w tej sprawie ostatecznej decyzji, razem z sekretarzem pofatygował się nawet do Warszawy, by tam wziąć udział w posiedzeniu plenarnym Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, która również opiniowała projekt rozporządzenia w sprawie zmiany granic Puław.

Radni bez wahania zaakceptowali nowy porządek obrad, po czym w jednym z kolejnych punktów podjęli nową uchwałę w sprawie ustalenia miesięcznego wynagrodzenia wójta. Teraz Kamil Lewandowski będzie zarabiać 20 737 zł brutto.



Tak prezentowała się okładka Wspólnoty Puławskiej, w której czołowym tematem była decyzja Rady Ministrów odnośnie poszerzenia zmiany granic Puław kosztem gminy Puławy

Wynagrodzenie zasadnicze określono na poziomie 11 100 zł, natomiast dodatek funkcyjny wynosi 3 400 zł. Wójt otrzyma również dodatek specjalny w wysokości 4 350 zł oraz dodatek za wieloletnią pracę w wysokości 17 proc. wynagrodzenia zasadniczego, czyli 1 887 zł.

Nowe zasady wynagradzania mają zastosowanie do ustalenia wysokości wynagrodzenia należnego od 1 sierpnia br.

Dzień po sesji, wójt pochwalił się na swoim oficjalnym profilu w mediach społecznościowych upominkiem od jednego z radnych. Bardzo wymownym i nawiązującym do okładki jednego z sierpniowych numerów naszego tygodnika, z tytułem „Nici ze zmiany granic Puław. Dawid pokonał Goliata”, na której pokazaliśmy wójta z procą i zachęcaliśmy czytelników do lektury artykułu poświęconego decyzji Rady Ministrów, która w całości odrzuciła wniosek władz miasta o poszerzenie granic Puław.



fot. Facebook Kamil Lewandowski Wójt Gminy Puławy
A taki prezent dostał wójt Kamil Lewandowski od jednego z radnych za zaangażowanie na rzecz obrony terytorium gminy

- Taki upominek otrzymałem od radnego Wojciecha Jabłońskiego na zakończenie wczorajszej sesji Rady Gminy Puławy. Mała rzecz, a cieszy. Proca zajęła honorowe miejsce w moim gabinecie i będzie tam sobie stała, jednym na pamiątkę, innym ku przestrodze - skomentował Kamil Lewandowski, prezentując oprawioną w ramkę procę.

Marta Pietroń

Nietrzeźwy kierowca Audi zatrzymany w Puławach. Miał 2 promile

2 września dyżurny Komendy Policji w Puławach otrzymał zgłoszenie dotyczące kierującego samochodem marki Audi. Z informacji przekazanych przez świadka wynikało, że auto nie utrzymuje pasa ruchu, porusza się agresywnie i kierowca może być pod wpływem alkoholu.

Policjanci ruchu drogowego ruszyli w teren, by odnaleźć wskazany pojazd. Audi zostało zatrzymane w pobliżu szkoły średniej przy ul. Jaworowej. Interwencja potwierdziła podejrzenia osoby zgłaszającej.

- Okazało się, że 40-letni mieszkaniec gminy Kurów kierował samochodem, mając w organizmie 2 promile alkoholu - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy KPP w Puławach.

Marta Pietroń

Dachowanie na Dęblińskiej w Puławach



Mieszkanka gminy Puławy najprawdopodobniej nie dostosowała prędkości do mokrej nawierzchni drogi, straciła panowanie nad autem, zjechała z drogi, wskutek czego pojazd dachował. Na szczęście doznała tylko ogólnych potłuczeń

Do groźnie wyglądającego zdarzenia doszło w środowe popołudnie 2 września na ul. Dęblińskiej, będącej fragmentem drogi wojewódzkiej nr 801. Po godz. 16.30 służby otrzymały informację, że doszło do dachowania samochodu osobowego. Tego dnia w Puławach kilkukrotnie padało, a ulice były mokre.

- Z ustaleń policjantów wynika, że 46-letnia mieszkanka gminy Puławy, kierująca Oplem, nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze. W pewnym momencie straciła panowanie nad pojazdem i wpadła w poślizg. Samochód zjechał z jezdni do rowu, a następnie dachował - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Kobieta została przewieziona karetką do puławskiego szpitala w Puławach. Badania wykazały jedynie ogólne potłuczenia, dlatego została wypisana do domu.

Policjanci zakwalifikowali zdarzenie jako kolizję drogową. Kierująca została ukarana mandatem oraz punktami karnymi.

Marta Pietroń

Wracała z dożynek. Jechała „na podwójnym gazie”, doprowadziła do czołowego zderzenia

Do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego doszło w niedzielę około godziny 22 w miejscowości Rogóźno w gminie Ludwin.

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że Opel kierowany przez 34-latkę zjechał na przeciwny pas jezdni, gdzie doszło do zderzenia z Jeepem. Za kierownicą drugiego pojazdu siedział 43-letni mieszkaniec Lubartowa.

Na szczęście w wyniku kolizji nikt nie odniósł obrażeń. Badanie trzeźwości wykazało, że kierujący Jeepem był trzeźwy. Zupełnie inaczej wyglądała sytuacja 34-letniej kierującej Oplem – alkomat wskazał u niej blisko 2 promile alkoholu.

Podczas rozmowy z policjantami kobieta oświadczyła, że wracała z dożynek. Dodatkowo okazało się, że samochód, którym się poruszała, nie posiadał aktualnego badania technicznego.

Kobieta została zatrzymana i przewieziona do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych. Jej prawo jazdy zostało zatrzymane, natomiast Opel trafił na strzeżony parking.

34-latka odpowie za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości. Odpowie również za spowodowanie kolizji drogowej.

Magdalena Kołcon

Dwaj poszukiwani w rękach policji. Ukryli się w krzakach i na strychu

Funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Puławach zatrzymali dwóch mężczyzn, którzy próbowali uniknąć odbycia kar więzienia, ukrywając się przed stróżami prawa.

Pierwszy z mężczyzn został ujęty we wtorek 1 września. 40-latek, gdy zauważył policjantów, schował się w krzakach. Funkcjonariusze odnaleźli go mimo tej próby ukrycia się. Mężczyzna był poszukiwany do odbycia kary blisko roku więzienia za przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece.

Drugiego poszukiwanego policjanci zatrzymali w środę, 2 września. 48-latek był poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Puławach w związku z przestępstwem seksualnym wobec osoby nieletniej. Do odbycia miał karę 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Policjanci ustalili miejsce, w którym mógł przebywać mężczyzna. Podczas sprawdzania domu znaleźli go na strychu. 48-latek schował się za stertą pudeł i przykrył plandeką, licząc, że pozostanie niezauważony. Funkcjonariusze odnaleźli jednak jego kryjówkę i zatrzymali go.

Obaj zatrzymani zostali doprowadzeni do zakładu karnego. Tam odbędą kary zasądzone przez sąd.

Marta Pietroń

WSP

eprasa.pl e189c557bb

Kto podrzucił beczki po chemikaliach w gminie Michów?

Porzucone w krzakach beczki, których pojemność obejmowała 25 kg, zawierały m.in. aceton.

Początek sierpnia. Przy drodze powiatowej, która prowadzi z miejscowości Krupy w kierunku Woli Skromowskiej oraz na działce leśnej w Giżycach Kolonii, mieszkaniec gminy znajduje porzucone przy drodze duże puszki, które wyglądają na zbiorniki po farbie. Zgłasza sprawę do sołtysa.

Porzucone w krzakach beczki, których pojemność obejmowała 25 kg, zawierały m.in. aceton. Czym jest aceton? Ciekły aceton może zaszkodzić organizmom wodnym lub mikroorganizmom w oczyszczalniach ścieków, choć ze względu na szybkie odparowanie i rozcieńczenie skutki te mijają błyskawicznie.

- To były jakieś farby czy chemikalia – przyznaje sołtys Albert Zdunek.

Jak udało nam się ustalić, na początku sierpnia nieznana do tej pory osoba wyrzuciła na terenie gminy Michów łącznie siedem pojemników o pojemności 25 litrów.



Na początku sierpnia nieznana do tej pory osoba wyrzuciła na terenie gminy Michów łącznie siedem pojemników o pojemności 25 litrów

- Jedne z nich były z pełną zawartością, drugie nie – mówi wójt gminy Michów, Roman Adamczyk.

Co się okazało? Z notatki służbowej wynika, iż na działce w miejscowości Giżyce Kolonia znaleziono trzy pojemniki metalowe. Ważne, że na ich opakowaniach znajdowała się informacja o „substancji łatwopalnej i drażniącej". Istotny jest fakt, że nie stwierdzono jednak wycieków. Ale to nie koniec niebezpiecznych beczek na naszej gminie.

Tego samego dnia stwierdzono kolejne wyrzucone beczki z nieznanymi substancjami w środku. Znaleziono cztery pojemniki o pojemności 25 litrów, które były zamknięte i na szczęście nic z nich nie wyciekało.

- W puszce może być wszystko. Radni zostali poinformowani, że takie zdarzenie miało miejsce. Uczulam radnych, żeby zgłaszali takie „podejrzane" przedmioty - dodaje wójt.

Urzędnicy zawiadomili policję i wojewódzki inspektorat ochrony środowiska.

Chcieli sprawdzić gminę?

W rozmowie ze „Wspólnotą" wójt podkreśla, że mogła być to próba sprawdzenia gminy. Dlaczego?

- Mogę mieć takie podejrzenie, że ktoś chciał sprawdzić gotowość naszych służb do działania – przyznaje Roman Adamczyk. Wójt gminy przyznaje otwarcie, że nie ma pojęcia, kto mógł wywieźć szkodliwe substancje.

Dzwonimy zatem do lubartowskiej policji, do której trafiło zgłoszenie. Policja potwierdza zgłoszenie z 4 sierpnia.

- Początkowo była mowa o beczkach metalowych, później się okazało, że to były puszki z resztkami farby. Aktualnie jest prowadzone postępowanie w kierunku art. 145 Kodeksu Wykroczeń, czyli zaśmiecanie. Za to grozi kara od 500 zł do 5 tysięcy. Dodatkowo sąd może nakazać takiemu sprawcy obowiązek uprzątnięcia zanieczyszczonego miejsca na własny koszt - mówi w rozmowie ze „Wspólnotą" podkomisarz Krzysztof Sykut, zastępca naczelnika wydziału prewencji Komendy Powiatowej Policji w Lubartowie.

Co się okazuje, jeśli chodziłoby o substancje niebezpieczne, to wtedy obowiązuje kodeks karny, czyli art. 183. W efekcie grozi za to kara od dwóch do 12 lat pozbawienia wolności.

- Nie ustaliliśmy jeszcze sprawcy. Postępowanie trwa, prowadzi je posterunek policji w Michowie – podkreśla podkomisarz Krzysztof Sykut.

Decyzją wójta gminy, pojemniki zostały zabezpieczone i umieszczone w PSZOK-u (Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów, dop. red.).

- Policja próbowała ustalić, kto podrzucił te puszki. Straż wykonała badania w związku lotnych substancji organicznych. Pojemniki były zanieczyszczone pozostałościami po wykorzystaniu, tak to nazwijmy. Po konsultacji ze strażakami zostało ustalone, że trafią do PSZOK-u w Michowie. Nie trzeba było nadzwyczajnych środków, by je przewieźć – wyjaśnia Grzegorz Uliński, Kierownik Wydziału Inspekcji z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Lublinie.

- Powiedzmy sobie wprost. To było kompletnie nieodpowiedzialne. Druga sprawa, zwracajmy uwagę na porzucone rzeczy niewiadomego pochodzenia, które może stworzyć zagrożenie dla nas wszystkich – puentuje wójt gminy Michów.

KS

Puścił z dymem duży budynek i groził żonie

46-letni mieszkaniec powiatu lubelskiego został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące w związku z podejrzeniem podpalenia stodoły oraz kierowania gróźb karalnych wobec swojej żony. Mężczyźnie grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Do zdarzenia doszło pod koniec sierpnia na terenie powiatu lubelskiego. Służby zostały powiadomione o pożarze drewnianej stodoły znajdującej się na posesji należącej do teścia podejrzanego. Wstępne ustalenia wskazywały, że ogień mógł zostać wzniecony celowo.

Z relacji właściciela posesji wynikało, że dzień wcześniej jego zięć miał kierować wobec niego groźby. W związku z tym funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Bychawie rozpoczęli działania mające na celu ustalenie sprawcy pożaru.

Policjanci zatrzymali 46-letniego mieszkańca powiatu lubelskiego. W toku prowadzonych czynności, po zgromadzeniu materiału dowodowego, mężczyźnie przedstawiono zarzuty dotyczące podpalenia oraz kierowania gróźb karalnych wobec żony.

Podejrzany został doprowadzony do prokuratury, a następnie przed sąd. Na wniosek śledczych sąd zdecydował o zastosowaniu wobec niego tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy.

Za zarzucane mu czyny 46-latkowi grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Magdalena Kołcon

Tragiczny finał prac w gospodarstwie. 60-latek nie żyje

Do tragicznego wypadku doszło w czwartek, 3 września, w miejscowości Sobieska Wola Druga w powiecie lubelskim. Podczas prac przy ciągniku rolniczym zginął 60-letni mężczyzna.

Jak podaje lublin112, służby ratunkowe zostały wezwane na teren jednego z gospodarstw rolnych po zgłoszeniu potrącenia mężczyzny przez maszynę. Na miejsce skierowano strażaków z JRG w Bychawie oraz jednostek OSP Krzczonów i Żuków. Interweniowały również zespół ratownictwa medycznego, policja oraz Lotnicze Pogotowie Ratunkowe.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że mężczyzna wykonywał czynności związane z podłączeniem akumulatora do ciągnika rolniczego. W pewnym momencie maszyna niespodziewanie uruchomiła się i ruszyła do przodu, przejeżdżając po 60-latku.

Poszkodowany wymagał natychmiastowej pomocy medycznej. Ratownicy prowadzili resuscytację krążeniowo-oddechową, jednak mimo podjętych działań jego życia nie udało się uratować.

Okoliczności oraz dokładny przebieg zdarzenia są obecnie wyjaśniane.

Magdalena Kołcon

Przyszedł na policyjny dozór. Okazało się, że jest poszukiwany



W trakcie sprawdzenia jego danych w policyjnych systemach informatycznych okazało się, że mężczyzna jest poszukiwany celem odbycia kary roku pozbawienia wolności Foto: KPP Parczew

Wizyta 36-letniego mieszkańca powiatu parczewskiego w komendzie zakończyła się zupełnie inaczej, niż mężczyzna się spodziewał. W trakcie rutynowych czynności policjanci dokonali ustaleń, które całkowicie zmieniły przebieg jego wizyty.

Do Komendy Powiatowej Policji w Parczewie zgłosił się 36-letni mieszkaniec powiatu parczewskiego, aby odbyć obowiązkowy dozór policyjny. W trakcie sprawdzenia jego danych w policyjnych systemach informatycznych okazało się, że mężczyzna jest poszukiwany celem odbycia kary roku pozbawienia wolności.

Wizyta w komendzie, która miała potrwać jedynie chwilę, zakończyła się zatrzymaniem 36-latka. Policjanci ustalili, że wobec mężczyzny wydano nakaz doprowadzenia do zakładu karnego. Mieszkaniec powiatu parczewskiego miał odbyć karę roku pozbawienia wolności za przestępstwo przeciwko rodzinie.

Po wykonaniu niezbędnych czynności mężczyzna został zatrzymany i umieszczony w policyjnym pomieszczeniu dla osób zatrzymanych. Następnie funkcjonariusze przewieźli go do Zakładu Karnego we Włodawie, gdzie spędzi najbliższy rok.

Magdalena Kołcon

Szpital w Lubartowie z certyfikatem „Maluchy na brzuchy"

SP ZOZ w Lubartowie otrzymał certyfikat „Maluchy na brzuchy". To dokument potwierdzający realizację wysokich standardów opieki nad noworodkami oraz wspierania kontaktu „skóra do skóry" między dzieckiem a rodzicami od pierwszych chwil życia - informuje SP ZOZ Lubartów.

Jak podkreśla dyrekcja szpitala, wyróżnienie jest zasługą pracy zespołu Oddziału Ginekologiczno - Położniczego i Oddziału Neonatologicznego.

Lubartowski szpital znalazł się wśród placówek, które otrzymały złoty certyfikat „Maluchy na brzuchy". Chodzi o szpitale, które stosują dwugodzinny kontakt skóra do skóry w przynajmniej 80 proc. porodów drogami natury. SP ZOZ w Lubartowie jest w rankingu szpitali na 17. miejscu, oceniono, że kontakt „skóra do skóry" jest tu stosowany w 86 proc. porodów.

Marcin Kusyk

WSP

eprasa.pl e189c557bb

Narodowe Czytanie w nietypowej formule, czyli „Dziady międzyrzeckie”



„Dziady międzyrzeckie” spotkały sie z bardzo pozytywnym odbiorem wśród publiczności



W uspółcześnionej wersji „Dziadów” wystąpiła psychoterapeutka



Nie zabrakło oprawy muzycznej

Tegoroczne Narodowe Czytanie w Międzyrzecu Podlaskim, które odbyło się 5 września, zapisało się w pamięci mieszkańców jako całkowity przełom. Zamiast tradycyjnego odczytu klasyki, Miejska Biblioteka Publiczna zaproponowała uwspółcześnioną wersję dramatu Mickiewicza.

Innowacyjny pomysł wyszedł od Weroniki Iwaniuk – bibliotekarki, poetki i pisarki. W scenariuszu sprytnie połączono wielką literaturę z lokalnymi realiami. Prawdziwą sensacją wieczoru w Zespole Pałacowo-Parkowym była rola Złego Pana, w którą z ogromnym dystansem wcielił się burmistrz Międzyrzeca, Paweł Łysańczuk.

Wśród ponad trzydziestu zaangażowanych aktorów znaleźli się m.in. dyrektor MOSiR Adam Paluszkiewicz, przewodnicząca Rady Miasta Ewa Danieluk, bibliotekarki z MBP oraz przedstawiciele młodego pokolenia.

Kamil Pulik



Halina Bugajewska,
Dyrektor MBP w Międzyrzecu Podlaskim

Dzięki lokalnym akcentom sztuka stała się znacznie bliższa odbiorcom

- Odejście od tradycyjnej formuły Narodowego Czytania to innowacyjny i nowatorski pomysł, który został zaproponowany przez naszą koleżankę z biblioteki, Weronikę Iwaniuk. Weronika nie tylko u nas pracuje, ale jest również poetką i zaczyna pisać powieść, a przygotowanie takiej formy dramatu było dla niej nowym wyzwaniem, z którym bardzo chciała się zmierzyć. Z naszych doświadczeń z poprzednich lat wynikało, że czytanie poważnej literatury w otwartej przestrzeni publicznej jest niezwykle trudne w odbiorze, ponieważ słuchaczom ciężko jest się w pełni skupić na wymagającym tekście. Zdajemy sobie sprawę, że jest to klasyka literatury, o której musimy pamiętać i którą powinniśmy poznawać, jednak postanowiliśmy poszukać sposobu na przyciągnięcie publiczności i zaciekawienie jej w nieco inny sposób. Tak powstała nasza uwspółcześniona, satyryczna wersja, która miała udowodnić, że wielkie dzieła literackie można odczytywać na wiele różnych sposobów, absolutnie nie odbiegając przy tym od ich głównego meritum. W scenariuszu celowo umieściliśmy odniesienia do miejscowych wydarzeń i postaci, a w rolę złego pana wcielił się sam burmistrz Międzyrzeca. Bardzo nas cieszy, że podszedł on do siebie z ogromnym dystansem i bez wahania zgodził się na udział w tym przedsięwzięciu. Dzięki tym lokalnym akcentom sztuka stała się znacznie bliższa odbiorcom, a publiczność reagowała niezwykle żywiołowo, doskonale rozumiejąc ukryty kontekst oraz sarkazm. Przygotowania do wydarzenia ruszyły już w czerwcu, kiedy to zaczęły się pierwsze prace nad samym scenariuszem, a następnie przeszliśmy do poszukiwania odtwórców poszczególnych ról. Spotkaliśmy się z niesamowicie pozytywnym odzewem, wręcz z miłym zaskoczeniem i poczuciem wyróżnienia ze strony zapraszanych osób, co zaowocowało tym, że nikt nam nie odmówił udziału. W sierpniu rozpoczęliśmy właściwe próby, których ostatecznie było zaledwie cztery, co przy tak dużej skali wydarzenia pokazuje, jak wspaniale spisali się wszyscy zaangażowani aktorzy, których łącznie było ponad 30. Całe to przedsięwzięcie od początku do końca zostało przemyślane i zorganizowane przez pracowników biblioteki, a nasze koleżanki podzieliły się zadaniami obejmującymi scenariusz, logistykę oraz przygotowanie dekoracji. Ponieważ nasz zespół składa się z samych kobiet, nie byłybyśmy w stanie wykonać wszystkiego samodzielnie, dlatego do pełnego sukcesu absolutnie niezbędna okazała się ścisła współpraca z Miejskim Ośrodkiem Kultury oraz Urzędem Miasta. Skoro nasza nowa formuła okazała się prawdziwym strzałem w dziesiątkę, już teraz myślimy o zachowaniu jej w przyszłym roku, choć wiemy, że przed nami bardzo trudny temat, jakim będzie czytanie powieści Lord Jim Josepha Conrada.

OSP Łuniew zbiera 100 ton złomu na nowy sprzęt strażacki

Masz zalegający złom na podwórku? Możesz się go pozbyć, robiąc przy tym dobry uczynek i wspierając lokalnych bohaterów. Ochotnicza Straż Pożarna w Łuniewie ruszyła z wielką zbiórką złomu. Cel jest bardzo ambitny – druhowie chcą zebrać aż 100 ton, a cały dochód przeznaczyć na zakup ratowniczego sprzętu strażackiego.

Strażacy z OSP Łuniew zachęcają mieszkańców do generalnych porządków pod hasłem: „Zrób porządek na swojej posesji, wesprzyj naszą jednostkę!”. To doskonała okazja, aby połączyć pożyteczne z... jeszcze bardziej pożytecznym.

Co można oddać?

Strażacy przyjmują niemal wszystko, co metalowe. Zbierana jest m.in. stal, żeliwo, metale kolorowe, rury, blachy, profile, a także stare grzejniki, piece, kotły, felgi samochodowe, części maszyn i inne metalowe odpady, które często latami zagracają stodoły czy garaże.

Nie masz transportu? Strażacy przyjadą do Ciebie!

Dla osób, które nie dysponują odpowiednim pojazdem lub nie mają siły, by samodzielnie dostarczyć ciężkie elementy, OSP Łuniew przygotowało ogromne udogodnienie. Strażacy oferują darmowy odbiór złomu bezpośrednio z posesji darczyńcy. Aby umówić się na transport, wystarczy skontaktować się z nimi telefonicznie pod numerami: 507 970 352 lub 508 674 473.

Wspólny cel – bezpieczna gmina

Każdy przekazany kilogram metalu przybliża jednostkę do imponującego celu – 100 ton. Środki uzyskane ze sprzedaży zebranego złomu zostaną w całości zainwestowane w zakup nowoczesnego sprzętu strażackiego. Jak podkreślają sami druhowie, jest to inwestycja, która bezpośrednio przełoży się na jakość ich pracy i bezpieczeństwo wszystkich mieszkańców regionu.

Plk

„Dziady” zabrzmiały w Drelowie



W spektaklu wzięło udział kilkunastu aktorów, którzy wcielili się w postacie z dramatu Adama Mickiewicza

Drelowska sala Gminnego Centrum Kultury zamieniła się 5 września w mroczną, pełną tajemnic kaplicę, w której echa dawnych obrzędów splotły się z żywym słowem narodowego wieszcza.

Tegoroczna, jubileuszowa XV odsłona akcji Narodowego Czytania, zorganizowana wspólnie przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Drelowie, Szkołę Podstawową im. Unitów Drelowskich oraz tamtejszy Dyskusyjny Klub Książki, przyniosła wyjątkowe emocje. Głównym punktem wieczoru było wystawienie II części „Dziadów” Adama Mickiewicza – arcydzieła polskiego romantyzmu.

W spektaklu wzięło udział kilkunastu aktorów, którzy wcielili się w postacie z dramatu Adama Mickiewicza. Na scenie nie mogło zabraknąć Guślarza, Zosi czy chóru. Na zakończenie pojawiło się również tajemnicze widmo.

Plk

BIA

eprasa.pl e189c557bb

Podczas uroczystości wręczono m.in. medale za zasługi dla pożarnictwa

OSP Zawadki świętuje 100-lecie istnienia



W strukturę OSP Zawadki wchodzi obecnie 65 członków



O muzyczną oprawę uroczystości zadbała Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Radzynia Podlaskiego pod batutą kapelmistrza Tomasza Nurzyńskiego



Zgromadzone delegacje przekazały pamiątkowe grawertony i okolicznościowe upominki. Jednym z nich jest czujnik wielogazowy



Prezes OSP Zawadki Marek Zając najwyższym indywidualnym odznaczeniem Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej



Jubileusz 100-lecia jednostki był doskonałą okazją do uhonorowania druhów



Jednostka OSP Zawadki została uhonorowana Złotym Znakiem Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej, nadanym uchwałą Prezydium Zarządu Głównego

W Międzyrzecu Podlaskim 5 września odbyły się uroczyste obchody stulecia funkcjonowania miejscowej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej. Jubileusz zgromadził druhów, okolicznych mieszkańców oraz przedstawicieli władz i służb mundurowych. Centralnym punktem apelu było uhonorowanie strażaków za ich wieloletnią służbę oraz przyznanie jednostce najwyższego odznaczenia pożarniczego w kraju.

BIA

Od pożaru u hrabiego po nowoczesną remizę

Historia Ochotniczej Straży Pożarnej w Zawadkach rozpoczyna się jesienią 1926 roku. Bezpośrednim czynnikiem inicjującym powołanie formacji był pożar na terenie posiadłości hrabiego Potockiego. Początkowy etap funkcjonowania jednostki wiązał się z problemami organizacyjnymi, które doprowadziły do zawieszenia działalności na sześć miesięcy. Sytuacja uległa zmianie w wyniku zaangażowania pierwszego komitetu założycielskiego oraz wsparcia hrabiego Andrzeja Potockiego. Działania te umożliwiły wznowienie funkcjonowania struktur i podjęcie prac nad bazą lokalową.

W 1927 roku do użytku oddano pierwszą remizę strażacką, zlokalizowaną na placu miejskim przy ulicy Zawadki. W kolejnych latach jednostka poszerzała swoje zasoby kadrowe i sprzętowe. W 1934 roku utworzono żeńską drużynę samarytanek. Rozwój operacyjny opierał się na systematycznym pozyskiwaniu sprzętu. Początkowo strażacy dysponowali ręczną sikawką, a w 1937 roku na wyposażenie wprowadzono wóz marki Fiat.

Po drugiej wojnie światowej formacja kontynuowała działalność, pozyskując motopompy i kolejne wozy pożarnicze. Rozwój zaplecza sprzętowego wymusił zmiany w infrastrukturze. W 1971 roku oddano do użytku nową strażnicę. Budynek ten był poddawany pracom modernizacyjnym w kolejnych dziesięcioleciach. Zakres inwestycji obejmował powiększenie bazy lokalowej oraz termomodernizację. W 2022 roku wykonano wymianę poszycia dachowego. Trzy lata później zaadaptowano dawne pomieszczenia gospodarcze na siłownię oraz zrealizowano remont głównego garażu. Obecnie struktury jednostki opierają się na pracy 65 członków, w tym 24 kobiet.

Złoty Znak Związku i indywidualne odznaczenia

Stulecie działalności stało się okazją do uhonorowania jednostki Złotym Znakiem Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej, nadanym uchwałą Prezydium Zarządu Głównego. Tym samym, najwyższym indywidualnym odznaczeniem uhonorowano Marka Zająca, doceniając jego wieloletni wkład w rozwój ochrony przeciwpożarowej i lokalnej straży.

Podczas uroczystości wręczono również medale za zasługi dla pożarnictwa. Złoty medal trafił do Dariusza Teleszko, srebrnymi odznaczono Ireneusza Uszani-Kończuka oraz Tomasza Mikołajczuka, a brązowy odebrał Krzysztof Borysiak. Odznaki honorowe „Zasłużony Strażak Powiatu Bialskiego" przyznano Dariuszowi Teleszko i Markowi Zaniewiczowi, natomiast odznakami „Wzorowego Strażaka" wyróżnieni zostali: Daria Gierej, Robert Gierej, Piotr Petruczeńko, Julia Rosińska oraz Zuzanna Wasiluk.

Podczas oficjalnych przemówień wielokrotnie podkreślano znaczenie doskonałej współpracy między strażakami zawodowymi a ochotnikami. Wskazywano również na kluczową rolę samorządów w finansowaniu nowoczesnego sprzętu. Przewodnicząca Rady Miasta Ewa Daniluk zwróciła uwagę nie tylko na pełną dyspozycyjność bojową druhów, ale również na ich nieoceniony wkład w życie społeczne regionu.

Zgromadzone delegacje, w tym przedstawiciele lokalnych firm, przekazały pamiątkowe grawertony i okolicznościowe upominki. O muzyczną oprawę uroczystości zadbała Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Radzynia Podlaskiego pod batutą kapelmistrza Tomasza Nurzyńskiego.

Kamil Pulik

eprasa.pl e189c557bb

Skomplikowana historia łukowskiego muzyka. Prosta informacja, o której nie mówi się głośno... - cz. V

Piętno żydowskiej tożsamości

Chil Rozensztok był utalentowanym skrzypkiem i kompozytorem, jednak jego karierę przerwała wojna. Żeby przetrwać, ukrywał się i zmienił tożsamość. Został ocalony z Holokaustu, jednak by móc żyć i tworzyć w swoim ukochanym Łukowie, nie przyznawał się do tego, że był Żydem i nie obnosił się publicznie z tragedią swego narodu.

Chil Rozensztok urodził się w przeciętnie, jak na łukowskie realia, sytuowanej rodzinie żydowskiej. Zarówno ojciec, jak i bracia, uzupełniali dochody z wykonywania rzemiosła fryzjerskiego, grywając na weselach. Chil w tej zdolnej familii objawił najwięcej determinacji, żeby zdobyć wykształcenie muzyczne. W czasie drugiej wojny światowej przyjął fałszywą tożsamość Henryka Wiśniewskiego, z którą powrócił do rodzinnego Łukowa, gdzie zajął się - z wielkimi sukcesami - animacją miejscowego życia muzycznego.

Cztery pokolenia skrzypków

Łukowską szkołą muzyczną Henryk Rick-Wiśniewski kierował do emerytury, na którą przeszedł w 1980 r., nauczał zaś w niej aż do śmierci. Zmarł 22 listopada 1984 r. w klinice w Warszawie i pochowany został na cmentarzu św. Rocha w Łukowie.



Autor z synem Henryka Ricka-Wiśniewskiego, Chila Rozensztoka, skrzypkiem Krzysztofem Wiśniewskim w czasie jego sierpniowej wizyty w Polsce

Z żoną Mirosławą (odeszła w 2019 r. w wieku 83 lat) dochował się dwojga dzieci – córki Ewy i syna Krzysztofa, który poszedł w ślady ojca. Urodzony w 1952 roku ukończył łukowską szkołę muzyczną, następnie liceum muzyczne w Lublinie i Akademię Muzyczną im. Fryderyka Chopina w Warszawie.

Mieszka w Hiszpanii i jest skrzypkiem w Narodowej Orkiestrze Hiszpanii, członkiem wielu międzynarodowych i europejskich orkiestr, między innymi World Orchestra for Peace, Orchestra Internazionale d'Italia, a także koncertmistrzem we Franz Schubert Filharmonia oraz wykładowcą w Academia Filarmónica Iberoamericana. Z kolei jego córka Roxana Wiśniewska, również skrzypaczka, należy do jednej z pięciu najlepszych orkiestr świata – Filharmoników Berlińskich.

Tak więc muzyczne geny żydowskiej rodziny Rozensztoków z Łukowa poszły w świat i na skrzypcach gra już jej czwarte pokolenie...

Krzysztof Czubaszek

Na marginesie: Trudne słowo na „Ż"

Artykuł znakomitego badacza i animatora kultury, przyjaciela naszej redakcji i gościa na łamach, p. dr. Krzysztofa Czubaszka opublikowaliśmy nie tylko jako kolejny przyczynek do dziejów łukowskich Żydów i opowieść o budowaniu powojennej kultury muzycznej nad Krzną. W gruncie rzeczy jest to rzecz o naszej polskiej pamięci - a może lepiej powiedzieć: zapominaniu. Pretekstem i impulsem do powstania tekstu był fakt, że ani w oficjalnym dokumencie nadającym Wiśniewskiemu tytuł Honorowego Obywatela Łukowa, ani w żadnej okolicznościowej laudacji nie było żadnej wzmianki o tym, że kiedyś Henryk był Chilem...

Pod sygnalizującym niniejszy artykuł wpisem facebookowym Autora wywiązała się interesująca dyskusja dotycząca owego zadziwiającego przemilczenia, w sumie banalnego, faktu. Ale istotnego, nawet pomimo, że bohater był człowiekiem zupełnie kulturowo spolonizowanym i bezwyznaniowym. Idąc po linii najmniejszego oporu: rzecz warta odnotowania choćby dlatego, że dokonany przez niego wybór, żeby do Łukowa wrócić i nie wyjechać ani w 1944, ani w 1946, ani w 1968, był zupełnie wyjątkowy.

Jeden z zacnych radnych Miasta Łukowa, głosujący za nadaniem Rickowi tytułu Honorowego Obywatela i sprawie bardzo życzliwy, nie mamy powodu wątpić, że w najlepszej wierze, argumentował, że tej informacji po prostu nie było w petycji, która zainicjowała całą procedurę. Rada uznała, że nie jest powołana do ingerowania w jej treść. Tym bardziej że sam Wiśniewski nigdy nie zrobił żadnego gestu, żeby się do tego wątku swojej biografii odwołać. I że można w sumie napisać petycję o skorygowanie uzasadnienia uchwały. Inny komentator wskazał - też nie bez racji! - że zasługi Wiśniewskiego niezwiązane były zupełnie z jego narodowością.

Nie mam ani naukowego warsztatu, ani żadnego innego intelektualnego tytułu do tego, by zjawisko to bliżej komentować, wyjaśniać, rozkładać na czynniki pierwsze, a już, broń Boże, oceniać. A żeby je opisywać choćby tak, jak wiele razy robiła pani Hanna Krall, to nie mam talentu. Ale nie sposób nie odnotować swoistego fenomenu, że postawa (może odruch społeczny, taktyka funkcjonowania, sam nie wiem...), która zrodziła się gdzieś tam w latach czterdziestych w jakiejś okrojonej formie, dalej potrafi zaskakująco zarezonować i dzisiaj. Że przyjmując i szanując wszystkie podawane argumenty, to jednak, gdzieś tam pod koniec dnia, okazuje się, że po prostu: jeśli nie używamy tego cholernego słowa na „Ż" - wszystkim nam łatwiej. Bo jeszcze by się zbiegli jacyś nawiedzeni i zamiast gadać o muzyku, trzeba by było dyskutować o fobiach kilku gamoni... I to się w Polsce nazywa rozsądkiem...

Niesamowite to wszystko.

Zbigniew Smółko

Wacław Nałkowski (1851–1911). Nie tylko ojciec Zofii i Hanny (cz.II)

Wybitny geograf i publicysta z Nowodworu

Ach tak, to ojciec tej słynnej pisarki Zofii... A rzeczywiście, Hanna, ta rzeźbiarka, była też jego córką... Fakt, że dzieci przerosły sławą, jest pewnie powodem dumy dla każdego rodzica, jednak sama postać Wacława Nałkowskiego warta jest starannej uwagi.

Ojciec Wacława wywodził się z niezamożnej szlachty i utrzymywał rodzinę z zarządzania cudzymi majątkami, co czynił zresztą bez pasji i specjalnych sukcesów. Domostwo zawalone było za to książkami i często słychać w nim było muzykę, która była główną pasją pana Michała. W 1861 roku kupili folwarczek z pięciopokojowym (to było dużo!) dworkiem na terenie wówczas podlubelskiego, dziś będącego dzielnicą miasta, Wrotkowa. Wacław, jedynak, w zdobywaniu edukacji liczyć mógł głównie na matkę, która dała mu solidną znajomość francuskiego i, nie najwyższych z kolei lotów, korepetytorów. W 1871 roku przenieśli się do Lublina, gdzie ojciec otrzymał, zgodną z prawniczym wykształceniem posadę urzędniczą a syn, startując do formalnej edukacji kilka lat później niż część kolegów, ukończył gimnazjum. Mieściło się ono w dzisiejszym budynku liceum Staszica przy Alejach Racławickich. Żeby opłacać czesne, musiał sam imać się udzielania lekcji młodszym.



Portret Wacława Nałkowskiego z pisma "Nowości Illustrowane" z 1911 roku

Pasja do map i liczb

Szkoła nie oferowała szczególnie wiele, nauka prowadzona była po rosyjsku i w takimże duchu popowstaniowej represji. Wacław dodatkowo chorował na płuca i oczy, więc formowanie intelektu i osobowości przychodziło mu ze szczególnym wysiłkiem. Jako nagrodę za sukcesy otrzymał książkę o Kolumbie, być może to ona popchnęła go w kierunku zainteresowania geografią. Jego wspomnienie z tego czasu cytuje Zofia Nałkowska, w będącym podstawą naszej wiedzy zbiorku „Mój ojciec": „Pracowałem nie tylko nad tym, co miałem zadane w szkole: aby nie zapomnieć swego języka, pracowałem w domu nad literaturą i historią Polski. Mając zamiłowanie do matematyki i geografii, a będąc w gimnazjum filologicznym, gdzie te nauki nisko stały, musiałem swych wiadomości dopełniać: zamiast czas wolny poświęcać zabawom, nieraz całe dnie świąteczne przepędzałem przed tablicą, rozwiązując zagadnienie za zagadnieniem".

Mimo trudnych warunków w szkole uchodził więc za naczelnego eksperta od geografii i matematyki i w tę stronę próbował skręcić, starając się o immatrykulację na Uniwersytet Jagielloński.

cdn.

Zbigniew Smółko

WSP

eprasa.pl e189c557bb

Co łączy koryfeuszy polskiego oświecenia z Wojciechem Jaruzelskim? (cz. VI)

Trudne dzieje porzuconego pałacyku w Olesinie

Patrząc dziś na porzucony pałacyk w Kurowie (pow. puławski), trudno uwierzyć, że kiedyś w gościnie u Stanisława Kostki Potockiego bywał tu Julian Ursyn Niemcewicz i opisywał domostwo jako poważny, promieniujący na cały region ośrodek kulturalny. A i wcześniej, i potem bywało tu niesłychanie ciekawie...



Aleksander Stanisław Potocki, syn Stanisława Kostki, nie miał serca do noszącego skądinąd jego imię Olesina. Jego największą pasją były za to konie, w których hodowli miał ogromne zasługi, kierował m.in. stadniną w Janowie. W 1839 roku Potoccy sprzedali podupadającą rezydencję

O Ignacym i Stanisławie Kostce Potockim można powiedzieć wiele dobrego, ale jakakolwiek sugestia, że pieniądze się ich trzymały i mieli choć minimalny zmysł ekonomiczny, byłaby mocno na wyrost. W latach trzydziestych XIX wieku zadłużone potężnie i od wielu lat zaniedbane - Ignacy zmarł w 1809, już dużo wcześniej stać go było jedynie na mieszkanie w nieodległych Klementowicach, Stanisław w 1821, jego dziedzic Aleksander - mimo że razem z matką patron założenia - nie miał do niego specjalnej pasji. W 1806 roku pałac w Kurowie i całe miasteczko kupił Grzegorz Zbyszewski z Markuszowa i to jemu w 1839 roku sprzedał cały Olesin Aleksander. Wprawdzie umowa zawierała punkt dotyczący szczególnej dbałości o założenie, jednak nikt jej nie egzekwował. Już w połowie XIX wieku było ono zaniedbane, pozostałości parku zlały się w jedno z tymi kurowskimi. Kolejni właściciele - w 1877 roku Baczyńscy, w 1906 roku Porazińska - nie powstrzymali degradacji. Co utraciliśmy? Sumę nieszczęść znajdujemy w opisie Lubelskiego Konserwatora Zabytków w Lublinie: „Na rycinach Vogla widoczne są elewacje głównego pałacu i innych budowli w stylu klasycystycznym. Dobrze ukazana została również bogata architektura ogrodowa o różnorodnych funkcjach: mostki, kanały, pomniki, pawilony, altany, oranżerie, stylizowane wiejskie chaty, łazienki, aleje i miejsca spacerowe. Wszystkie te elementy oznaczono także na austriackiej mapie wojskowej (tzw. mapie Heldensfelda) wydanej w latach 1801–1804. Niestety, niemal wszystkie wspomniane wyżej obiekty – w tym m.in. Dom Aleksandry Potockiej, Dom Jana Potockiego (brygadiera wojsk koronnych z czasów stanisławowskich), Dom Aleksandra (syna), stylizowana wieża widokowa, świątynka, łazienki oraz liczne budowle ogrodowe – nie zachowały się do naszych czasów”.

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ RYCINIE

Kiedy pomalowano Pałac w Radzyniu



Rokokowa rezydencja wybudowana przez Mariannę i Eustachego Potockich w Radzyniu Podlaskim jest jednym z najcenniejszych i najciekawszych zabytków tej epoki nie tylko w skali regionu.

Wiele osób pamięta, że przed wykonanym trzy lata temu remontem jej ściany nie były w oryginalnym kolorze ecru, lecz białe. A od kiedy?

Wiemy, że obecny, uznawany przez historyków sztuki za zbliżony do tego, jaki nadali pałacowi jako wiodący jego budowniczowie, kolor, odnowiony został w połowie XIX wieku w czasie prac wykonanych przez ówczesnych właścicieli, rodzinę Szlubowskich. Na zdjęciach wykonanych w pierwszej ćwierci XX wieku, m.in. przez radzyńskich fotografów Szwalbego i Karłowicza, widzimy postępującą degradację elewacji. W 1927 i 1928 roku, kiedy Pałac był już w rękach Skarbu Państwa, wykonano częściowy remont, który obejmował, wg artykułu Jerzego Siennickiego, m.in. poprawienie tynków i pokrycie dachu dachówką holenderką. Wydaje się, że właśnie owo „poprawienie tynku” radykalnie zmieniło kolor korpusu głównego: o ile nie mylą nas światła, widzimy go świeżo pomalowany na biało. W XXI wieku przekonanie o tym, że była to barwa pierwotna, było tak mocne, że nawet kiedy przystąpiono kilkanaście lat temu do rewitalizacji północnej elewacji, odkrycie żółtawego koloru było zaskoczeniem.

Zdjęcie napotkaliśmy w albumie „Dziesięciolecie Polski Odrodzonej - księga pamiątkowa 1918 - 1928”.

Zbigniew Smółko

WSP

BOŚMY BARDZO HERBOWI

Uparty dzik z Łęcznej



Pieczęć Łęcznej używana w XVIII wieku, rysunek wykonał w 1929 roku Henryk Zwolakiewicz

Zgodnie ze Statutem Miasta Łęczna herbem miasta jest wizerunek dzika barwy czarnej mającego srebrne kły, skierowanego heraldycznie w prawo (czyli w lewo, w heraldyce kierunki podaje się z perspektywy niosącego tarczę rycerza) na czerwonej tarczy herbowej. Geneza godła nie jest znana, ale metryka niewątpliwie dawna.

Zasadniczo dzika - bądź samą jego głowę, często z szablami - umieszczano w herbie dla podkreślenia krzepy, dzielności i upartości osoby noszącej go na tarczy. Czasem też odczytywany był jako symbol obfitości. W heraldyce miejskiej obecny jest m.in. w herbie śląskiej Świdnicy.

Nie jesteśmy w stanie stwierdzić, w jakich okolicznościach i na podstawie jakiego ciągu wydarzeń miasto Łęczna zaczęło używać właśnie dzika jako swojego znaku na pieczęciach. Dzięki artykułom panów Jerzego Łozińskiego z 1996 roku i pana Piotra Winiarskiego z 2012 roku (oba w „Merkuryuszu Łęczyńskim”) wiemy za to, kiedy to się stało i jak przebiegały jego dalsze, dość kręte, losy.

Pierwsze pieczęcie pewnie powstały pod koniec XV wieku, kiedy Łęczna miała już prawa miejskie i możliwość uwierzytelniania dokumentów właśnie w ten sposób. Pierwszy znany nam odcisk pochodzi z roku 1581. Co ciekawe jednak: już w 1613 roku używano zupełnie innej pieczęci, z rysunkiem, umieszczonego na renesansowej tarczy, wyobrażenia Baranka Bożego, jak się wydaje z chorągwią Zmartwychwstania. Taki też znak używany był przez całe XVII stulecie. Specjaliści od heraldyki kościelnej i ikonografii chrześcijańskiej wskazują, że taki wizerunek związany był z cieszącym się wówczas dużą popularnością kultem świętego Jana Chrzciciela.

Dzik wraca za to w XVIII wieku, na pieczęci z napisem „Pieczec miasta Łeczny”. W Księstwie Warszawskim zabroniono używać lokalnych herbów i na pieczęcie trafiło godło państwowe. Podobnie czynili to Moskale, którzy w 1847 roku nie przyjęli propozycji magistratu, żeby przywrócić dzika. Dopiero około 1938 roku w oficjalnych dokumentach można było powrócić do tradycyjnego rysunku. Używała go też administracja okupacyjna. W PRL-u, traktując herby jako przeżytek dawnego ustroju, zaniechano ich używania. Dopiero w 1996, po uzyskaniu stosownych opinii ekspertów, Rada Miasta ustaliła obecny znak. Jako pieczęć używany jest przy dokumentach okolicznościowych, spoza zakresu administracji rządowej.

Zbigniew Smółko

eprasa.pl e189c557bb

- Dysponujemy jeszcze 25 wolnymi miejscami w żłobku oraz 30 w przedszkolu - mówi dyrektorka placówki

Nowy żłobek i przedszkole dla ponad 130 dzieci już działają



Przedszkole i Żłobek w Jelnicy oficjalnie otwarto 31 sierpnia


fot. Gmina Międzyrzec Podlaski

Tak wygląda jedna z sal w zmodernizowanym budynku

W Jelnicy uroczyście otwarto nowoczesny Gminny Żłobek i Przedszkole. Nowa placówka powstała w zaadaptowanym budynku dawnej szkoły, to odpowiedź na rosnące potrzeby mieszkańców i ogromne wsparcie dla rodzin.

Zmodernizowany obiekt został dostosowany do wymogów opieki nad dziećmi w różnym wieku, łącząc pod jednym dachem dwie instytucje. Gminny Żłobek, oferujący przestrzeń dla maluchów w wieku od roku do trzech lat, dysponuje dwiema salami na 45 miejsc, z których obecnie korzysta piętnaścioro dzieci. Z kolei część przedszkolna, przeznaczona dla podopiecznych w wieku od trzech do pięciu lat, obejmuje cztery sale mogące pomieścić 95 przedszkolaków – na ten moment uczęszcza do nich sześćdziesięcioro z nich.

Dla wygody pracujących rodziców placówka funkcjonuje w godz. od 6.30 do 16.30. Sam pobyt dzieci jest bezpłatny, a rodziny pokrywają koszty codziennego wyżywienia dostarczanego w formie cateringu. Od października planowane jest poszerzenie podstawowej oferty o dodatkowe zajęcia sportowe, kulinarne oraz majsterkowanie, których ostateczny dobór będzie uzależniony od preferencji rodziców.

Decyzja o utworzeniu pierwszego gminnego żłobka zapadła w odpowiedzi na wieloletnie sygnały ze strony lokalnej społeczności oraz w wyniku sukcesu, jakim okazało się otwarcie przedszkola w Rzeczycy. Połączenie opieki żłobkowej i przedszkolnej w jednym miejscu to znaczące udogodnienie logistyczne dla rodzin posiadających dzieci w różnym wieku.

Przeprowadzenie tak dużej inwestycji było możliwe dzięki pozyskaniu przez gminę ponad 5,5 mln zł ze źródeł zewnętrznych. To pieniądze z programu „Aktywny Maluch", Rządowego Funduszu Polski Ład (Program Inwestycji Strategicznych) oraz funduszy europejskich. Pozwoliło to na sfinansowanie remontu budynku, zakupu wyposażenia, zagospodarowania terenu wokół obiektu oraz bieżącego funkcjonowania żłobka. Wkład własny samorządu w realizację tego zadania wyniósł niespełna 10 proc. kosztów.

Uroczyste otwarcie i przekazanie placówki do użytku miało miejsce 31 sierpnia.

Rozmowa z Emilią Kaszyńską, dyrektorką Żłobka i Przedszkola w Jelnicy



- Przede wszystkim zależy mi na tym, abyśmy mieli jak najwięcej dzieci - mówi Emilia Kaszyńka. - Naszym priorytetem jest dbanie o bezpieczeństwo i wszechstronny rozwój podopiecznych.

W Jak to się stało, że została pani dyrektorką gminnego przedszkola i gminnego żłobka w Jelnicy? Co skłoniło panią do złożenia swojej kandydatury?

Od czternastu lat pracuję w przedszkolu. Pomyślałam, że dobrze byłoby rozwinąć skrzydła i pójść o krok dalej. Ukończyłam odpowiednie studia, złożyłam dokumenty wymagane do objęcia stanowiska dyrektora w Jelnicy i przystąpiłam do konkursu. Udało mi się go wygrać, a od jutra oficjalnie rozpoczynamy funkcjonowanie.

W Jak wygląda struktura nowej placówki?

Nasza placówka będzie czynna od godziny 6.30 do 16.30. Przestrzeń została podzielona – na parterze znajdują się dwie sale żłobkowe, które mogą przyjąć do 40 dzieci. Z kolei na piętrze mamy cztery sale przedszkolne, przygotowane na przyjęcie do 95 dzieci.

W Z jakich miejscowości pochodzą państwa podopieczni?

Oczywiście z Jelnicy i najbliższych okolic, ale mamy również dzieci z Międzyrzeca Podlaskiego czy z gminy Trzebieszów. Część z nich ma do nas całkiem daleko, ale rodzice zdecydowali się na dowożenie swoich pociech.

W Wyremontowany budynek to nie tylko sale dydaktyczne, ale również hala sportowa. Czy będzie ona wykorzystywana na potrzeby żłobka i przedszkola?

Hala sportowa na razie czeka na remont i pozyskanie odpowiednich funduszy, jednak jak najbardziej zamierzamy z niej korzystać w ramach naszych zajęć. Szczególnie w okresie zimowym, gdy pogoda nie będzie sprzyjała wyjściom na zewnątrz. Planuję zorganizować tam dla dzieci wielką salę zabaw.

W Czy myśleli już państwo o nadaniu placówce imienia, podobnie jak rok temu zrobiło to przedszkole w Rzeczycy?

Tak, planuję ogłosić otwarty konkurs na nazwę przedszkola. Każdy będzie miał możliwość zgłoszenia swojego pomysłu, a spośród propozycji wyłonimy tę, która najbardziej będzie odpowiadać rodzicom.

W Jakie są pani główne plany na pierwszy rok działalności?

Przede wszystkim zależy mi na tym, abyśmy mieli jak najwięcej dzieci i by wszystkie grupy były w pełni skompletowane. Naszym priorytetem jest dbanie o bezpieczeństwo i wszechstronny rozwój podopiecznych. Wprowadzimy nowe zajęcia dodatkowe, które otworzą przed dziećmi nowe możliwości edukacyjne i ruchowe.

W Rozumiem w takim razie, że są jeszcze wolne miejsca?

Zgadza się. Dysponujemy jeszcze 25 wolnymi miejscami w żłobku oraz 30 w przedszkolu. Rekrutacja ma u nas charakter ciągły i trwa przez cały rok. W każdej chwili można do nas przyjechać, złożyć wniosek, a jeśli tylko będą miejsca, z radością przyjmiemy kolejne dzieci.

W Jakim sprzętem i wyposażeniem dysponuje obecnie placówka?

Jesteśmy wyposażeni na najwyższym poziomie. Posiadamy monitory interaktywne, nowoczesny plac zabaw, nowe zabawki, baseny z piłkami oraz profesjonalny sprzęt sportowy. Wiele dodatkowych atrakcji przyniosą też zajęcia realizowane w ramach pozyskiwanych przez gminę funduszy w projekcie „Wsparcie edukacji przedszkolnej w Gminie Międzyrzec Podlaski". Przed nami między innymi dodatkowe zajęcia z piłki nożnej czy akrobatyki.

W Czy w takim razie zewnętrzna infrastruktura sportowa również będzie wam służyć?

Oczywiście. Korty tenisowe i boisko mają wkrótce przejść rewitalizację i zyskać nową nawierzchnię. Będziemy z nich w pełni korzystać.

W Na piętrze budynku znajduje się również kuchnia. Jak rozwiązano kwestię wyżywienia?

Posiłki będą do nas dostarczane w formie cateringu ze Strzakłów. Będą one odpowiednio rozdzielane – na dole w kuchni żłobkowej, a na piętrze w przedszkolnej. Dzieci będą spożywać posiłki bezpośrednio w swoich salach.

Rozmawiał Kamil Pulik

„Narewka 2026" w Galerii Pałacu Potockich

Miejski Ośrodek Kultury w Międzyrzecu Podlaskim zaprasza na podróż przez wschodnie krajobrazy. W piątek, 11 września, odbędzie się wernisaż wystawy „Narewka 2026", prezentującej najnowsze prace członków Międzyrzeckiego Klubu Miłośników Sztuki.

Ekspozycja jest rezultatem tegorocznego pleneru malarskiego, który dla lokalnych twórców stał się czasem intensywnej pracy twórczej i cennym momentem wymiany doświadczeń. Artyści wzięli na warsztat unikalny klimat i naturę Podlasia.

Swoje spojrzenie na piękno podlaskiej ziemi zaprezentuje ośmioro utalentowanych twórców: Elżbieta Kamasa, Halina Paprota, Jagoda Patkowska, Beata Plińska, Mirosława Sidorczuk, Krystyna Bajbak, Ewa Kozłowska oraz Piotr Krukowski.

Oficjalne otwarcie wystawy rozpocznie się 11 września (piątek) o godz. 18 w przestrzeniach Galerii Pałacu Potockich, zlokalizowanej przy ul. Lubelskiej 63 w Międzyrzecu Podlaskim. Wstęp na wydarzenie jest całkowicie wolny. Osoby, które nie będą mogły wziąć udziału w wernisażu, mają szansę obejrzeć poplenerowe owoce pracy artystów przez kolejne tygodnie – wystawa będzie dostępna dla zwiedzających do 4 października.

Plk

„Roztańczona Wędrowna Nuta"

Art Ovo Centrum Praktyk Artystycznych organizuje koncert poezji śpiewanej i piosenki autorskiej „Roztańczona Wędrowna Nuta".

Wydarzenie odbędzie się w sobotę, 26 września o godz. 17 w lokalu Art Ovo przy ul. Kościuszki 4 w Międzyrzecu. W programie przewidziano utwory słowno-muzyczne.

Zaprezentują się wykonawcy z różnym stażem: Iga Świć, Wiktoria Wysokińska, Przedwieczór, Suma Pragnień oraz Melodie Sercem Pisane.

Plk

BIA

eprasa.pl e189c557bb

Mamy obowiązek pamiętać o tych, którzy zginęli, ale także przekazywać tę pamięć kolejnym pokoleniom

Bezpośrednim impulsem do podjęcia tego tematu był również apel Stowarzyszenia Wolni Republikanie, który otrzymałem w czerwcu bieżącego roku. Potraktowałem go jako ważny głos - mówi w rozmowie ze „Wspólnotą" Paweł Łysańczuk, burmistrz Międzyrzeca Podlaskiego.

Rada Miasta Międzyrzec Podlaski podjęła 27 sierpnia uchwałę o nadaniu rondu u zbiegu ulic Mieczysława Kalenika, Józefa Piłsudskiego, Łosickiej i Młynarskiej nazwy Pamięci Ofiar Zbrodni Wołyńskiej. Decyzja radnych zapadła jednogłośnie. Głównym założeniem inicjatywy jest wprowadzenie do przestrzeni miejskiej upamiętnienia osób, które zginęły w latach 1943-1945.

Rozmowa z Pawłem Łysańczukiem, burmistrzem Międzyrzeca Podlaskiego:

Co skłoniło Pana do przygotowania projektu tej uchwały? Przede wszystkim potrzeba upamiętnienia ofiar Zbrodni Wołyńskiej?

Tak. Zbrodnia Wołyńska była ogromną tragedią, w której zginęły dziesiątki tysięcy Polaków. Bezpośrednim impulsem do podjęcia tego tematu był również apel Stowarzyszenia Wolni Republikanie, który otrzymałem w czerwcu bieżącego roku. Potraktowałem go jako ważny głos i zachętę do tego, żeby znaleźć w przestrzeni naszego miasta godne miejsce dla takiego upamiętnienia. Nie mówiłem o tym pomyśle wcześniej publicznie, ponieważ uznałem, że odpowiedzialne podejście wymaga najpierw rozmowy i konsultacji. W pierwszej kolejności przedstawiłem tę propozycję przewodniczącej Rady Miasta i chciałem poznać jej opinię. W sprawach dotyczących pamięci historycznej szczególnie zależy mi na tym, aby nie działać pochopnie i nie budować przekazu medialnego, zanim nie będzie przestrzeni do spokojnej rozmowy i wypracowania rozwiązania, które może uzyskać szeroką akceptację.



fot. Archiwum

***Paweł Łysańczuk**, burmistrz Międzyrzeca*
- To rondo znajduje się w ważnym i bardzo dobrze widocznym miejscu - u zbiegu ulic Mieczysława Kalenika, Józefa Piłsudskiego, Łosickiej i Młynarskiej. Codziennie przejeżdża i przechodzi tamtędy wiele osób, dlatego zależało mi, aby właśnie w takim miejscu pamięć o ofiarach była obecna w przestrzeni naszego miasta - nie gdzieś na uboczu, ale w miejscu żywym, będącym częścią codzienności mieszkańców

Ale dla mnie w tej sprawie najważniejszy jest człowiek. Za określeniami „Zbrodnia Wołyńska", „ofiary" czy za liczbami, które przytaczamy, kryją się konkretni ludzie – całe rodziny, kobiety, mężczyźni i dzieci, którzy stracili życie. To ich pamięć powinna być tutaj na pierwszym miejscu. Uważam, że mamy obowiązek pamiętać o tych, którzy zginęli, ale także przekazywać tę pamięć kolejnym pokoleniom. Dlatego chciałem, aby była ona obecna również w przestrzeni publicznej Międzyrzeca Podlaskiego. Nie po to, żeby budować współczesne podziały czy szukać odpowiedzialności zbiorowej, ale żeby oddać hołd ludziom, którzy stali się ofiarami tej tragedii. Bo niezależnie od wielkiej historii, sporów i polityki – na końcu zawsze najważniejszy jest człowiek.

Dlaczego akurat to rondo, a nie ulica czy inne miejsce?

To rondo znajduje się w ważnym i bardzo dobrze widocznym miejscu – u zbiegu ulic Mieczysława Kalenika, Józefa Piłsudskiego, Łosickiej i Młynarskiej. Codziennie przejeżdża i przechodzi tamtędy wiele osób, dlatego zależało mi, aby właśnie w takim miejscu pamięć o ofiarach była obecna w przestrzeni naszego miasta – nie gdzieś na uboczu, ale w miejscu żywym, będącym częścią codzienności mieszkańców.
Myślę, że samo rondo ma też pewien wymiar symboliczny. To miejsce, w którym spotykają się drogi prowadzące z różnych kierunków. Można potraktować je jako symbol wspólnego punktu pamięci – niezależnie od tego, skąd przychodzimy, jakie mamy poglądy czy jak patrzymy na współczesność.
Jest w tym jeszcze jedna symbolika, która do mnie przemawia. Rondo z natury jest miejscem, do którego się wraca. I podobnie jest z historią – możemy i powinniśmy patrzeć w przyszłość, ale są wydarzenia, do których jako wspólnota musimy wracać pamięcią. Nie po to, by żyć przeszłością, lecz po to, żeby o niej nie zapomnieć.
Dlatego uważam, że nazwa „Rondo Pamięci Ofiar Zbrodni Wołyńskiej" właśnie w tym miejscu będzie miała szczególną wymowę. Będzie nie tylko nazwą na mapie miasta, ale codziennym, dyskretnym przypomnieniem o ludziach, których pamięć chcemy zachować.

Czy planowane są uroczystości związane z nadaniem nazwy?

Rada Miasta podjęła już uchwałę w sprawie nadania rondu nazwy i dopiero teraz możemy rozpocząć konkretne rozmowy dotyczące formy i terminu uroczystości. Zależało mi na zachowaniu właściwej kolejności – najpierw decyzja Rady, a dopiero później planowanie wydarzeń związanych z jej realizacją. Chcielibyśmy, aby nie była to uroczystość organizowana wyłącznie przez samorząd. Do współpracy zaprosimy wszystkich, którzy chcieliby włączyć się w godne upamiętnienie ofiar – organizacje społeczne, instytucje, środowiska lokalne i mieszkańców. To powinna być inicjatywa, która łączy ludzi wokół pamięci, a nie dzieli. Chcemy również przygotować w Pałacu Potockich wystawę poświęconą Zbrodni Wołyńskiej i jej ofiarom. Zależy nam, aby nadanie nazwy rondu miało także wymiar edukacyjny i było okazją do lepszego poznania tej części naszej historii, szczególnie przez młodsze pokolenie.
Na dzisiaj nie mamy jeszcze ustalonej konkretnej daty. Chcemy najpierw spokojnie przygotować program i zaprosić do współpracy wszystkich zainteresowanych, tak aby zarówno uroczystość, jak i towarzysząca jej wystawa miały godny i przemyślany charakter.

Jak radni odnieśli się do tego pomysłu? Czy były głosy sprzeciwu?

Uchwała została przyjęta przez Radę Miasta jednogłośnie, nie było ani jednego głosu sprzeciwu. Chciałbym za tę decyzję podziękować wszystkim radnym. Odbieram ją jako ważny sygnał, że niezależnie od różnic, które naturalnie pojawiają się w samorządzie, w sprawach dotyczących pamięci o niewinnych ofiarach potrafimy mówić jednym głosem i brać za tę pamięć wspólną odpowiedzialność. Ta odpowiedzialność dotyczy nie tylko naszego stosunku do przeszłości i ludzi, którzy zginęli, ale również tego, co przekażemy kolejnym pokoleniom. To od nas zależy, czy pamięć o tych tragicznych wydarzeniach będzie trwała i czy będziemy umieli przekazywać ją w sposób oparty na prawdzie, szacunku i godności ofiar.

Rozmawiał Kamil Pulik

Duchy książek uchwycone w obiektywie

Zakończyła się dziesiąta edycja wyjątkowego konkursu „Duch książki na fotografii" organizowanego przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Międzyrzecu Podlaskim zs. w Wysokim. Uczestnicy mieli za zadanie zaaranżować i uwiecznić na zdjęciach sceny oddające klimat wybranych dzieł literackich. Obrady jury dostarczyły sporych emocji, a w najmłodszej kategorii doszło nawet do małego buntu komisji oceniającej.



fot. Gminna Biblioteka Publiczna w Międzyrzecu Podlaskim

Nagrodę Główną w kategorii dzieci w wieku do 11 lat za interpretację „Królewny Śnieżki" zdobyli młodzi czytelnicy z Przedszkola im. Doroty Gellner w Rzeczycy pod opieką Agnieszki Wasiluk

Nadesłane prace oceniało jury w składzie: Leszek Szczerbicki (przewodniczący, artysta fotografik), Maria Szmytko (sekretarz Gminy Międzyrzec Podlaski) oraz Elżbieta Baj (bibliotekarz). Zespół zwracał uwagę na kreatywność, kompozycję, sposób przekazu oraz wierność w oddaniu atmosfery i emocji płynących z książki.

Mickiewicz króluje wśród dorosłych i młodzieży

W kategorii osób dorosłych niepodzielnie rządził Adam Mickiewicz – jak podsumowali organizatorzy, duchy wieszcza mają się w gminie całkiem dobrze i chętnie pozują do zdjęć. Nagrodę główną za interpretację „Dziadów" cz. III zdobyli nauczyciele ze Szkoły Podstawowej w Misiach, czyli Zenon Domański, Łukasz Męczyński, Urszula Karwowska oraz Natalia Puszkarska pracujący pod opieką Barbary Sójki. Wyróżnienie powędrowało do grona pedagogicznego z PSP im. Janusza Kusocińskiego w Rogoźnicy za ujęcie „Dziadów" cz. II, którym opiekowała się Dorota Herda.

Wśród młodzieży w wieku od 12 do 17 lat nagroda główna również przypadła interpretatorom dramatu Mickiewicza. Za kadr z „Dziadów" cz. II uhonorowano uczniów z PSP im. Karola Krysińskiego w Rudnikach, których opiekunem była Renata Kurenda. Z kolei wyróżnienie w tej kategorii trafiło do uczniów SP w Misiach za nastrojowe zilustrowanie „Naszej szkapy" Marii Konopnickiej pod czujnym okiem Anny Boguckiej.

Burzliwe obrady w kategorii najmłodszych

Najwięcej konkursowych dylematów przysporzyła kategoria dzieci do 11 lat. Poziom prac był na tyle wyrównany, a pomysły tak zachwycające, że jurorzy postanowili nagiąć regulamin, kategorycznie żądając od organizatorów przyznania aż trzech równorzędnych wyróżnień zamiast jednego. Ostatecznie, bezapelacyjną Nagrodę Główną za interpretację „Królewny Śnieżki" zdobyły dzieci z Przedszkola im. Doroty Gellner w Rzeczycy pod opieką Agnieszki Wasiluk.

Zgodnie z wymuszonym przez jury werdyktem, trzy równorzędne wyróżnienia powędrowały do uczniów z PSP w Rudnikach za „Bajkę o rybaku i rybce" Aleksandra Puszkina (opiekunowie: Katarzyna Grzeszyk i Edyta Kurenda), dzieci z PSP w Rogoźnicy za „Kota w butach" Charles'a Perraulta (opiekun: Renata Samociuk) oraz wychowanków SP w Misiach za „Pinokia" Carlo Collodiego (opiekun: Bożena Hryciuk).

Kamil Pulik

BIA

eprasa.pl e189c557bb

IV LIGA

WYNIKI 5. KOLEJKI
Orlęta Ł. - Granit 1:2
Tomasovia - Orlęta R. 1:3
Lublinianka - Avia II 2:2
Łada - Ruch 2:1
Janowianka - Górnik II 2:1
Świdnicz. - Lewart 0:3
Tur - Powiślak 3:6
Bug - Victoria 2:3

TABELA IV LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Lublinianka Lublin	5	13	19:7
2	Łada Biłgoraj	5	12	16:7
3	Orlęta Radzyń Podl.	5	12	9:5
4	Avia II Świdnik	4	10	15:2
5	Granit Bychawa	5	10	9:6
6	Lewart Lubartów	5	9	13:12
7	Victoria Łukowa	5	8	8:7
8	Powiślak Końskowola	5	8	19:19
9	Tomasovia Tom. Lub.	5	7	8:9
10	Janowianka Janów Lub	5	5	9:11
11	Tur Milejów	5	4	9:10
12	Bug Hanna	5	4	11:17
13	Ruch Ryki	5	3	9:12
14	Orlęta Łuków	5	3	5:16
15	Świdniczanka Świdnik	5	2	4:11
16	Górnik II Łęczna	4	0	1:13

NASTĘPNA KOLEJKA
(12.09., godz. 16:00): Victoria - Orlęta Ł., **(12.09., godz. 17:00):** Orlęta R. - Bug, Avia II - Granit, Powiślak - Tomasovia, Lewart - Tur, Górnik II - Świdniczanka, Ruch - Janowianka, Lublinianka - Łada.

mp

Podlasie znów bez gola.
W Dębicy zdecydowała jedna kontra

Podlasie Biała Podlaska przegrało na wyjeździe z Wisłoką Dębica 0:1. O losach spotkania zdecydowała bramka Dominika Kulona z początku drugiej połowy. Dla Bialczan była to trzecia kolejna ligowa potyczka bez zwycięstwa, a zarazem trzeci mecz z rzędu bez zdobytej bramki.


Oskar Jeż (z lewej), Dominik Banach ponownie musieli przełknąć gorycz porażki (fot. Gerard Maksymiuk)

Podlasie szczególnie dobrze zaprezentowało się przed przerwą. Goście stworzyli kilka bardzo dobrych okazji, ale żadnej z nich nie potrafili zamienić na gola. Swoje szanse mieli m.in. Dominik Banach, Sebastian Kobiera, Tomasz Andrzejuk i Dominik Kulon. Najbliżej szczęścia był Banach, po którego strzale piłka odbiła się od nogi obrońcy i trafiła w słupek.

Po zmianie stron Wisłoka ruszyła odważniej. W 50. minucie gospodarze wyprowadzili kontratak, po którym Damian Łanucha podał do Kulona. Ten z około 15 metrów precyzyjnym uderzeniem pokonał Oskara Jeża.

Podlasie próbowało odpowiedzieć. Groźnie głową uderzał Kobiera, ale świetną interwencją popisał się Jarosław Sokół. Swoje okazje mieli także Andrzejuk i Dmytro Kopytov. Bialczanie nie zdołali jednak doprowadzić do wyrównania. W końcówce Wisłoka mogła nawet podwyższyć prowadzenie, lecz Łanucha nie wykorzystał doskonałej sytuacji. Ostatecznie trzy punkty zostały w Dębicy, a Podlasie po raz kolejny musiało przełknąć gorycz porażki.

Wisłoka Dębica - Podlasie Biała Podlaska
1:0 (0:0)

Bramka: Kulon 50'
Wisłoka: Sokół - Gaubert, Kron, Feret, Śliwa, Łanucha (54' Łukasik), Żmuda, Kulon (82' Żelich, 86' Czuchra), Paśko, Gil, Cionek (54' Bator).
Podlasie: Jeż - Bobowski, Krawczyk, Orzechowski, Kobiera (66' Bondar), Dmitruk, Maluga, Kosieradzki, Kopytov (85' Nojszewski), Andrzejuk (76' Łukasiewicz), Banach.
Żółte kartki: Jeż, Kosieradzki, Bobowski, Krawczyk.

mp

Maciej Oleksiuk,
trener Podlasia

Wierzę w potencjał drużyny

W trzech ostatnich meczach zdobyliśmy zaledwie punkt, nie strzelając ani jednego gola. Bez zdobytych bramek nie da się wygrywać meczów. W Dębicy zagraliśmy całkiem niezłe spotkanie, mieliśmy sytuacje bramkowe, których nie wykorzystaliśmy, i to się zemściło. Mimo porażki i niepowodzeń w ostatnich trzech meczach jestem spokojny i wierzę w potencjał naszej drużyny. Apeluję również o to do wszystkich kibiców i osób, którym zależy na Podlasiu!

Kacper Dmitruk,
obrońca Podlasia

Chcemy przełamania

Mieliśmy optyczną przewagę w posiadaniu piłki oraz sytuacjach bramkowych. Niestety, nie przekładało się to na bramki. W drugiej połowie dostaliśmy bramkę z kontry po pięknym uderzeniu przeciwnika. Próbowaliśmy odwrócić wynik spotkania, jednak tego dnia zabrakło skuteczności i szczęścia. Chcemy jak najszybciej zdobyć trzy punkty.

III LIGA

WYNIKI 7. KOLEJKI
Wisłoka - Podlasie 1:0
Bramka: Kulon 50'.
Wieczysta II - Siarka 0:2
Bramki: Gamrot 16' (s), Czapla 86'.
Wisła II - Chełmianka 0:2
Bramki: Okoniewski 25', Cichocki 67'.
KSZO - Naprzód 2:2
Bramki: Górski 33', Bełycz 48' - Stanek 3' (k), Siudak 90'.
Hetman - Moravia 2:1
Bramki: Skiba 2', Lepiarz 90' - Żądło 77'.
Czarni - Pogoń-Sokół 3:0
Bramki: Kierys 32', 81', Smoleń 36'.
AKS - Wislanie 2:1
Bramki: Pkora 73', Mazur 87' - Durda 45'.
JKS Jarosław - Korona II 6:2
Bramki: Czernysz 5', Pchakadze 25', Magdziak 28', Janiczak 52' (k), Gospodarczyk 72', Chmielewski 84' (s) - Wyrozumski 23', Mianowany 89'.
Sokół - Star 0:0

TABELA III LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Chełmianka Chełm	7	21	13:1
2	KSZO Ostrowiec Św.	7	15	13:6
3	Czarni Połaniec	7	15	12:8
4	JKS Jarosław	7	13	18:10
5	Wiślanie Skawina	7	13	10:6
6	Wisła II Kraków	7	11	9:8
7	Siarka Tarnobrzeg	7	10	9:8
8	Wisłoka Dębica	7	10	8:9
9	Hetman Zamość	7	9	11:10
10	Podlasie Biała Podlaska	7	8	5:6
11	Naprzód Jędrzejów	7	8	11:15
12	AKS Busko Zdrój	7	8	10:14
13	Sokół Kolbuszowa	7	7	6:7
14	Wieczysta II Kraków	7	7	8:11
15	Star Starachowice	7	6	5:11
16	Moravia Morawica	7	6	7:14
17	Korona II Kielce	7	4	18:23
18	Pogoń-Sokół Lubaczów	7	4	6:12

NASTĘPNA KOLEJKA
(11.09., godz. 19:57): Podlasie - Wieczysta II, Chełmianka - Siarka, Star - Wisłoka, Korona II - Sokół, Wiślanie - JKS Jarosław, Pogoń-Sokół - AKS Busko Zdrój, Moravia - Czarni, Naprzód - Hetman, Wisła II - KSZO.

mp

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 5. KOLEJKI
Orlęta II - Granica 1:3
Orzeł - Lutnia 2:5
ŁKS Łazy - ABsolwent 4:1
Red Sielczyk - Unia K. 3:2
Grom - Sokół 2:0
Podlasie II - Agrotex 3:3
Huragan - KS Drelów 3:2
Victoria - Az-Bud 5:1

TABELA KL. O

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Lutnia Piszczac	5	12	22:7
2	Podlasie II Biała Podl.	5	11	13:6
3	Red Sielczyk	5	10	11:9
4	Az-Bud Komarówka Podl.	5	9	11:9
5	ŁKS Łazy	5	9	14:9
6	Orzeł Czemierniki	5	9	15:11
7	Grom Kąkolewnica	5	9	11:9
8	Victoria Parczew	5	8	13:10
9	Huragan Międzyrzec Podl.	5	8	8:9
10	Agrotex Milanów	5	8	15:12
11	Granica Terespol	5	7	11:10
12	Absolwent Domaszewnica	5	6	12:16
13	Orlęta II Łuków	5	6	12:18
14	KS Drelów	5	3	8:15
15	Sokół Adamów	5	0	2:13
16	Unia Krzywda	5	0	5:20

NASTĘPNA KOLEJKA (12.09., godz. 17:30): Orlęta II - Orzeł, Lutnia - ŁKS Łazy, (12.09., godz. 16:00): Sokół - Podlasie II, Agrotex - Huragan, (13.09., godz. 11:00): KS Drelów - Victoria, (13.09., godz. 12:00): Absolwent - Red Sielczyk, (13.09., godz. 17:00): Granica - Az-Bud.

mp

ROZMOWA Z Oskarem Jeżem, bramkarzem Podlasia Biała Podlaska

Musimy się wziąć w garść

Jak podsumujesz spotkanie w Dębicy?
- Na pewno z boiska czułem, że mieliśmy więcej piłki niż Wisłoka. Pierwsza połowa była w naszym wykonaniu lepsza od drugiej. Mieliśmy kilka okazji do strzelenia bramki, a Wisłoka odpowiadała głównie kontratakami. Z jednego z nich udało im się zdobyć gola. Nie mieli zbyt wielu okazji, ale najważniejsze jest to, że to oni wygrali ten mecz.

Nie tak miało być...
- Na pewno. Zawsze wychodzimy na mecz, żeby go wygrać, więc tym bardziej boli, że nie możemy zwyciężyć od trzech spotkań. Sama gra nie jest jednak taka zła.

Teraz przed wami mecz z Wieczystą II Kraków.
- Najważniejsze będzie dla nas zwycięstwo. Lubię grać na naszym stadionie, to zawsze jest dla nas dodatkowy plus. Musimy się wziąć w garść i razem z Wieczystą rozpocząć serię zwycięstw.

Oskar, dlaczego zdecydowałeś się na pozostanie w Podlasiu?
- Bardzo zależało mi na znalezieniu klubu w drugiej lidze. Kiedy wiedziałem już, że nic z tego nie będzie, wiedziałem, że chcę wrócić do Podlasia. Po prostu wierzę w tę drużynę i w jej potencjał. Jestem też wdzięczny trenerom za zaufanie, którym mnie obdarzyli i za to, że dali mi szansę grać w Podlasiu.

mp

KLASA B - GR. I

PROGRAM 1. KOLEJKI
(12.09., godz. 13:00)
Dąb II - Lutnia II
(13.09., godz. 11:00)
Az-Bud II - Perła
GLKS Rokitno - Wodnik

NASTĘPNA KOLEJKA
(20.09): Az-Bud - Dąb II, Lutnia II - GLKS Rokitno, Perła - Wodnik.

mp

KLASA A

WYNIKI 4. KOLEJKI
Janowia - Kujawiak 14:1
Lesovia - Bizon 8:0
Niwa - Twierdza 2:2
Polesie - Olimpia J. 2:4
Dwernicki - Orlęta II 4:1
Tytan - Dobryń 6:1
Olimpia O. - Dąb 2:0
Armaty - pauza

TABELA KL. A

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Lesovia Trzebieszów	4	10	13:3
2	Dwernicki Stoczek Łuk.	4	10	10:1
3	Janowia Janów Podl.	3	9	18:2
4	Tytan Wisznice	4	9	22:5
5	Twierdza Kobylany	4	7	13:5
6	Olimpia Jabłoń	4	6	12:8
7	Olimpia Okrzeja	3	6	6:2
8	Orlęta II Radzyń Podl.	4	4	9:12
9	Dąb Dębowa Kłoda	4	4	7:6
10	Niwa Łomazy	4	4	10:11
11	LZS Dobryń	4	3	6:12
12	Bizon Jeleniec	3	3	4:16
13	Armaty Stoczek Łuk	3	3	7:10
14	Polesie Serokomla	4	3	6:17
15	Kujawiak Stanin	4	0	1:34

NASTĘPNA KOLEJKA (12.09., godz. 11:00): Bizon - Niwa, (13.09., godz. 11:00): Dąb - Janowia, Orlęta II - Tytan, Olimpia J. - Dwernicki, Twierdza - Polesie, Armaty - Lesovia, (13.09., godz. 13:00): LZS Dobryń - Olimpia, Kujawiak - pauza.

mp

KLASA B - GR. II

WYNIKI 3. KOLEJKI
Tur - Start 2:1
AR-TIG - Unia 3:0
Bór - Orlęta 7:1
Bystrzyca - Orkan 1:1
Wóldom - Wenus 2:8
Grężovia - Bad Boys 1:5

TABELA KL. B - gr. II

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Bad Boys Zastawie	3	9	16:2
2	AR-TIG Huta Dąbrowa	3	9	18:6
3	Wenus Oszczepalin	3	7	13:4
4	Bór Dąbie	3	7	10:2
5	Grężovia Grężówka	3	6	13:8
6	Tur Turze Rogi	2	6	7:3
7	Start Gózd	3	1	6:9
8	Bystrzyca Borki	3	1	3:7
9	Unia Żabików	3	1	4:10
10	Orkan Wojcieszków	3	1	3:11
11	Orlęta Gołaszyn	2	0	5:14
12	Wóldom Wólka Dom.	3	0	2:24

NASTĘPNA KOLEJKA
(13.09., godz. 12:00): Wenus - Grężovia, Orkan - Wóldom, (13.09., godz. 15:00): Orlęta - Bystrzyca, (13.09., godz. 16:00): Tur - AR-TIG, (13.09., godz. 17:00): Start - Bad Boys, Unia - Bór.

mp

Ciekawie w pucharze

W minionym tygodniu rozegrano osiem z dziesięciu meczów III rundy Pucharu Polski na szczeblu okręgowym. W trzech starciach o awansie decydowały rzuty karne. Lepiej strzelali je gracze: Orląt Gołaszyn, Orląt II Łuków oraz Az-Budu Komarówka Podlaska.

WYNIKI III RUNDY
Orlęta II - ŁKS Łazy 1:1, k. 5:3
AR-TIG - Sokół 1:4
Orlęta G. - Unia K. 2:2, k. 3:1
Huragan - KS Drelów 4:2
Dwernicki - Absolwent 2:3
Grom - Az-Bud 1:1, k. 3:4
Polesie - Orzeł 1:4
Granica - Lutnia 1:2

MECZE II RUNDY
(09.09., godz. 16:30)
Podlasie II - Red Sielczyk
(09.09., godz. 17:00)
Agrotex - Victoria

mp

BIA

eprasa.pl e189c557bb

Międzyrzec Podlaski: Kierowca z Kolumbii zatrzymany po alkoholu. Policja chce jego deportacji

Międzyrzec Podlaski i interwencja wobec 33-latka znalazły się w centrum sprawy, którą prowadzą policjanci i Straż Graniczna. Kierowca miał 1,3 promila alkoholu i nie posiadał ważnego dokumentu prawa jazdy obowiązującego na terenie Unii Europejskiej.



fot. KMP Biała Podlaska

Mężczyzna został zatrzymany, natomiast auto trafiło na parking strzeżony

Kontrola na ulicy Łukowskiej w Międzyrzecu Podlaskim

W minioną niedzielę przed północą policjanci patrolujący Międzyrzec Podlaski zwrócili uwagę na styl jazdy kierowcy osobowego Renaulta na ulicy Łukowskiej. Funkcjonariusze podejrzewali, że mężczyzna może prowadzić w stanie nietrzeźwości. Zatrzymali auto do kontroli i sprawdzili kierowcę.

Za kierownicą siedział 33-letni Kolumbijczyk. Badanie wykazało, że miał w organizmie 1,3 promila alkoholu. Policjanci ustalili też, że nie miał ważnego dokumentu prawa jazdy obowiązującego na terenie Unii Europejskiej. Mężczyzna został zatrzymany, a samochód trafił na parking strzeżony.

33-latek usłyszał zarzuty, grozi mu do 3 lat więzienia

Jak wynika z przekazanych informacji, 33-latek usłyszał już zarzuty. Za kierowanie w stanie nietrzeźwości grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności. Sprawca musi liczyć się także z wysoką grzywną.

Policja przypomina, że w przypadku osób prowadzących pojazd po alkoholu sąd niezależnie od orzeczonej kary obligatoryjnie zasądza świadczenie pieniężne. Minimalna wysokość tego świadczenia to 5 tysięcy złotych. Chodzi o kierujących pojazdem „na podwójnym gazie".

Wniosek do Straży Granicznej o powrót do kraju pochodzenia

Policjanci zdecydowali o przekazaniu 33-latka funkcjonariuszom Placówki Straży Granicznej w Białej Podlaskiej. Do sprawy dołączono wniosek o wydanie decyzji o zobowiązaniu cudzoziemca do powrotu do kraju pochodzenia. Jak wskazano, chodzi o ochronę bezpieczeństwa i porządku publicznego Rzeczypospolitej Polskiej.

Straż Graniczna prowadzi w tej sprawie postępowanie administracyjne. Informację przekazała nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla. Sprawa dotyczy zarówno odpowiedzialności karnej kierowcy, jak i dalszej procedury administracyjnej.

Joanna Niećko

Huragan Międzyrzec Podlaski triumfuje nad KS Drelów. I to podwójnie!

Ostatni tydzień przyniósł nam aż dwa mecze między sąsiadami, Huraganem Międzyrzec Podlaski i KS Drelów. Wszystko za sprawą zbiegu okoliczności w terminarzach rozgrywek Pucharu Polski oraz Bialskiej Klasy Okręgowej.

Huragan Międzyrzec Podlaski – KS Drelów 4:2

Spotkanie II rundy okręgowego Pucharu Polski, rozegrane 2 września na stadionie w Międzyrzecu, rozpoczęło się niezwykle pechowo dla gospodarzy, ponieważ w 21. minucie Cezary Piotrowski zanotował trafienie samobójcze, dając prowadzenie drużynie z Drelowa. Zespół Huraganu odpowiedział błyskawicznie, a wyrównującą bramkę już w 26. minucie zdobył Bartosz Hanuszek. Rezultat 1:1 utrzymał się do końca pierwszej połowy meczu.

W drugiej odsłonie, w 51. minucie, Jacek Mielnik dał miejscowym prowadzenie 2:1. Goście z Drelowa wykazali się jednak dużą determinacją i w 64. minucie Krzysztof Kondraciuk zdołał wyrównać stan rywalizacji. Ostatnie słowo należało do zawodników z Międzyrzeca. W 79. minucie Michał Statkiewicz ponownie dał Huraganowi prowadzenie, a w doliczonym czasie gry wygraną 4:2 i awans swojej drużyny przypieczętował Hubert Giergun.

Huragan Międzyrzec Podlaski – KS Drelów 3:2

Niedzielne spotkanie (6 września) w ramach rozgrywek Bialskiej Klasy Okręgowej rozpoczęło się od mocnego uderzenia gospodarzy. Huragan od pierwszych minut narzucił swoje warunki gry, co przyniosło efekt już w 17. minucie, kiedy to Maciej Kiryluk otworzył wynik meczu. Do przerwy utrzymało się skromne prowadzenie miejscowych (1:0).

Prawdziwy festiwal strzelecki rozpoczął się w drugiej połowie. Zespół z Drelowa wyszedł na murawę niezwykle zmotywowany i w 50. minucie Jakub Oremczuk doprowadził do remisu. Radość gości trwała jednak krótko – zaledwie osiem minut później Kiryluk trafił i Huragan znowu był na prowadzeniu. KS Drelów nie składał broni i w 60. minucie Michał Karpiszuk ponownie wyrównał stan rywalizacji (2:2).

Ostatnie słowo należało jednak do gospodarzy, a dokładniej do bohatera tego spotkania, Macieja Kiryluka. W 66. minucie skompletował on hat-tricka, ustalając wynik na 3:2. Sytuacja gości stała się jeszcze trudniejsza w 75. minucie, kiedy to czerwoną kartką ukarany został Igor Skrabulski. Mimo gry w osłabieniu wynik nie uległ już zmianie.

Co dalej w bialskiej okręgówce?

Następna kolejka dla KS Drelów wydaje się niezwykle trudnym wyzwaniem. Już 12 września ich przeciwnikiem będzie Victoria Parczew. Huragan natomiast zmierzy się z LKS Milanów, który plasuje się obecnie na 10. miejscu w tabeli, zaraz za Międzyrzeczanami, którzy zajmują 9. pozycję.

Kamil Pulik

IV liga: Tomasovia Tomaszów Lubelski – Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski 1:3 (1:1). Czwarta wygrana Orląt z rzędu

Krzysztof Cudowski z drugim dubletem w sezonie

Orlęta z bezpiecznym zapasem przeskoczyły nad niewysoko zawieszoną przez rywala poprzeczką. Losy meczu pomógł rozstrzygnąć kapitan Karol Rycaj, który mimo kontuzji oczodołu szybko wrócił do gry i nawet strzelił gola głową. Już pięć bramek ma na koncie Karol Cudowski.

Trener Artur Bożyk postanowił nieco pomieszać w składzie. Na ławce zasiadł Daniło Dudolad, w środku pola szansę dostał za to od początku Bartłomiej Siudaj. Biało-zieloni w pierwszej połowie meczu kontrolowali wydarzenia. W 13. minucie w dogodnej sytuacji był Cudowski, ale bramkarz obronił w sytuacji sam na sam. Chwilę później po rzucie rożnym ten sam zawodnik główkował, ale nie trafił w światło bramki. Dość niespodziewanie na prowadzenie wyszli jednak miejscowi: w 34. min. Dominik Rycaj chyba rzeczywiście zbyt energicznie zaatakował rywala w polu karnym i skończyło się „jedenastką", którą pewnie wykorzystał Maciej Szuta. Na szczęście dla gości jeszcze przed przerwą po zagraniu Mikołaja Izdebskiego piłka spadła siedem metrów od bramki pod nogi Cudowskiego i ten nie miał kłopotów z wpakowaniem jej pod poprzeczkę. Do przerwy remis. W drugiej połowie dalej przeważali goście, czego efektem było dośrodkowanie Klima Morenkova, po którym K. Rycaj przytomnym strzałem głową dał swojej drużynie prowadzenie. Tomasovia odpowiedziała atakami, ale nie da się powiedzieć, żeby Dawid Kłos i obrońcy mieli w związku z tym szczególnie trudne zadania. W samej końcówce D. Rycaj ładnie dośrodkował na 5. metr od bramki gospodarzy, Cudowski wyprzedził obrońców i ustalił wynik meczu.

Zapraszamy na sobotę

W sobotę Orlęta o 17 podejmą Bug Hanna. Jest to drużyna wyraźnie groźniejsza na swoim kameralnym stadionie, ale i na wyjeździe na pewno się na boisku nie położy - potrafiła zremisować właśnie w Tomaszowie i stoczyć wyrównany, choć przegrany mecz w Bychawie. To jednak Orlęta będą w tym meczu faworytem. O ile takie określenie w tej lidze w ogóle ma rację bytu.

Komentarz: Broń Boże awansu

Parę rzeczy o tegorocznym sezonie już wiemy. Liga jest przesłaba. Na razie najlepiej punktuje Lublinianka, ale nawet przy naszej szczególnej sympatii do tego zespołu trudno dostrzec w niej materiał na trzecioligowca. Za rok - być może tak, ale przedwczesne awanse potrafią kończyć się podobnie niesatysfakcjonująco i psuć fajne projekty tak jak inne męskie problemy z przedwczesnością w tle. W podobnej sytuacji będą Łada, Lewart i zapewne Orlęta. Ktoś tę ligę pewnie na koniec wygra, ale się nie ucieszy. No chyba, że w międzyczasie znajdzie np. jakiegoś nieprzytomnie rozkochanego w klubie sponsora.

Jest nieźle

Orlęta zaś, poza meczem z Ładą, grają po prostu solidnie, co wystarczy do wygrania znakomitej większości meczów. Drużyna jest nieźle zorganizowana, potrafi być cierpliwa, dobrze reagować nawet w trudnych momentach, kilku piłkarzy na poziomie czwartej ligi potrafi dać coś extra (porządny bramkarz Kłos, zaawansowany technicznie Marcel Obroślak, mający świetne momenty Izdebski, skuteczny Cudowski, zawsze dobry moment ma któryś z braci Rycajów...) i to powinno wystarczać. Na czwartą ligę.

Tomasovia Tomaszów Lubelski - Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski 1:3 (1:1)

gole: M. Szuta 35 - Cudowski 45+1, K. Rycaj 64, Cudowski 87
Orlęta: Kłos - D. Rycaj, Miszta, Pendel, Kaczyński, Siudaj, Obroślak, Warda (79 Korolczuk), Izdebski (60 K. Rycaj), Morenkov (79 Grochowski), Cudowski
żółte kartki w Orlętach: Warda, Obroślak, Siudaj, Kaczyński
widzów 100

Zbigniew Smółko

BIA

eprasa.pl e189c557bb

AZS AWF z Pucharem Polski. Bialczanie lepsi od Padwy Zamość

AZS AWF Biała Podlaska sięgnął po Puchar Polski na szczeblu województwa lubelskiego. W finałowym spotkaniu rozegranym w Zamościu akademicy pokonali miejscową Padwę 29:23, zapewniając sobie tym samym awans do centralnego etapu rozgrywek.



Bialscy szczypiorniści ograli Padwę i sięgnęli po Puchar Polski na szczeblu wojewódzkim

Sześć minut, które ustawiło mecz

Początek spotkania nie wskazywał jeszcze na to, że jedna z drużyn zdoła wypracować wyraźniejszą przewagę. Przez pierwsze minuty oba zespoły odpowiadały na swoje trafienia i długo żadna ze stron nie była w stanie odskoczyć rywalowi. Pierwszy poważniejszy sygnał do ataku dali bialczanie. W 14. minucie AZS prowadził 8:5. Co ciekawe, wcześniej goście nie wykorzystali dwóch rzutów karnych – swoich szans nie zamienili na bramki Wiktor Chrząstkowski i Bartosz Lewandowski.

Padwa nie zamierzała jednak pozwolić rywalom na spokojne budowanie przewagi. Gospodarze szybko doprowadzili do remisu 8:8. W tym momencie inicjatywę zdecydowanie przejęli jednak podopieczni Łukasza Kandory. Kolejne sześć minut należało już zdecydowanie do AZS AWF. Bialczanie zdobyli w tym czasie sześć bramek, nie tracąc ani jednej. Tak mocny fragment pozwolił im zbudować przewagę, która okazała się niezwykle cenna w dalszej części finału. Zamościanie odpowiedzieli jeszcze przed przerwą. Trzy trafienia Jakuba Wleklaka sprawiły, że gospodarze ograniczyli straty. Po 30 minutach AZS AWF prowadził 16:11.

Akademicy kontrolowali sytuację

Po zmianie stron Padwa rozpoczęła od dwóch szybkich trafień i wydawało się, że finał może jeszcze nabrać rumieńców. Bialczanie nie pozwolili jednak gospodarzom na rozwinięcie skrzydeł. AZS ponownie uporządkował swoją grę i przez kolejne minuty skutecznie odpowiadał na próby odrabiania strat. Przewaga zespołu z Białej Podlaskiej utrzymywała się na bezpiecznym poziomie - najczęściej wynosiła od trzech do pięciu bramek.

W końcowej fazie meczu akademicy jeszcze mocniej przycisnęli. Na dwie minuty przed końcem ich przewaga wzrosła do siedmiu trafień. W 58. minucie na tablicy wyników było już 28:21 i stało się jasne, że trofeum pojedzie do Białej Podlaskiej. Ostatecznie AZS AWF zwyciężył 29:23. Ostatnie słowo należało do Mateusza Grzenkowicza, który swoim trafieniem przypieczętował sukces bialskiego zespołu.

Wszyscy zagrali dobre zawody

Trener AZS AWF Łukasz Kandora po spotkaniu zwracał uwagę przede wszystkim na sposób, w jaki jego drużyna zrealizowała założenia. Jak podkreślał, najważniejsza była nie sama końcowa różnica bramek, lecz jakość gry całego zespołu.

- Zależało nam przede wszystkim na tym, żeby w Zamościu rozegrać dobre spotkanie. Wynik miał być konsekwencją naszej postawy na parkiecie. Od pierwszych minut staraliśmy się narzucić przeciwnikowi własne warunki i to się udało - powiedział Łukasz Kandora, trener AZS AWF Biała Podlaska.

Szkoleniowiec szczególnie docenił postawę swoich zawodników zarówno w ofensywie, jak i w obronie. Jego zdaniem kluczowa była konsekwencja, dzięki której akademicy przez większość spotkania utrzymywali kontrolę nad wydarzeniami.

- Byliśmy pewni w ataku i solidni w obronie. Cały zespół zasłużył na pochwałę, a bardzo dobrze zaprezentowali się również nasi bramkarze. Ich interwencje dawały nam spokój i pomagały budować przewagę - podkreślił Kandora.

Trener bialczan zwrócił także uwagę na konsekwentną realizację założeń ofensywnych. - Cieszy mnie to, że również w ataku graliśmy konsekwentnie i potrafiliśmy utrzymać odpowiedni poziom przez całe spotkanie. To był po prostu dobry mecz w naszym wykonaniu, a jego efektem jest zdobycie Pucharu Polski na szczeblu województwa - podsumował szkoleniowiec AZS AWF.

Triumf w wojewódzkim finale oznacza dla AZS AWF Biała Podlaska przepustkę do kolejnej fazy rywalizacji. Bialczanie będą teraz reprezentować województwo lubelskie w centralnych rozgrywkach Pucharu Polski.

Padwa Zamość - AZS AWF Biała Podlaska
23:29 (11:16)

Padwa: Ciupa, Dragan - Florkiewicz, Burlyta 1, Golański, Inerowicz 4, Szymański 3, Wleklak 6, Małecki 1, Koc 2, Skiba, Fugiel, Mendela, Morawski 3, Kawka 2, Bielko 1.
AZS AWF: Kwiatkowski, Solnica - Lewandowski 1, Grzenkowicz 6, Wierzbicki 3, Szendzielorz 3, Chepyha 1, Reszczyński 1, Książka, Tarasiuk 1, Michalczuk 2, Andrzejewski 2, Marzec 5, Burzyński, Chrząstkowski 3, Błaszczak 1.
Kary: 6 min. (Małecki, Skiba, Mendela).

Wspomnień czar

Finał miał dodatkowy smaczek dla obu zespołów. W barwach Padwy wystąpili byli zawodnicy AZS AWF – Karol Małecki oraz Szymon Koc. Zamościan prowadził natomiast dobrze znany w Białej Podlaskiej Dzmitry Tsikhan, który w przeszłości pracował z akademickim zespołem.

mp

Boski debiut Kasprowicza! Bialczanin poprowadził kadrę do zwycięstwa!

Reprezentacja Polski kobiet do lat 20 rozpoczęła mistrzostwa świata rozgrywane w naszym kraju od efektownego zwycięstwa. „Biało-czerwone" pokonały w Katowicach Argentynę 3:0, a za sukcesem kadry stoi m.in. Bialczanin Marcin Kasprowicz, który prowadzi polski zespół.


Po spotkaniu szkoleniowiec odebrał sporo gratulacji, w tym również od prezydenta FIFA Gianniego Infantino!

Polki od początku spotkania prezentowały się bardzo dobrze i szybko przejęły inicjatywę. Na pierwszego gola trzeba było jednak poczekać do 26. minuty. Wówczas na listę strzelczyń wpisała się Oliwia Związek. Zawodniczka, która w przeszłości występowała w AZS-ie PSW Biała Podlaska, a obecnie reprezentuje barwy Śląska Wrocław, otworzyła wynik spotkania. Cztery minuty później Polki podwyższyły prowadzenie. W 30. minucie Argentynki skierowały piłkę do własnej bramki, a reprezentacja Polski schodziła na przerwę, prowadząc 2:0.

Po zmianie stron „biało-czerwone" kontrolowały przebieg spotkania, nie pozwalając rywalkom na odrobienie strat. Wynik meczu w 90. minucie ustaliła Maja Zielińska. Polska wygrała 3:0 i bardzo dobrze rozpoczęła rywalizację w grupie A mistrzostw świata.

Dla Marcina Kasprowicza zwycięstwo ma szczególny wymiar. Pochodzący z Białej Podlaskiej szkoleniowiec w przeszłości sam występował jako zawodnik Podlasia Biała Podlaska. Największe uznanie zdobył jednak jako trener i twórca kobiecego zespołu AZS PWSZ, a następnie AZS PSW Biała Podlaska. Prowadzona przez niego drużyna przez lata z powodzeniem rywalizowała na najwyższym szczeblu kobiecej piłki w Polsce.

Kasprowicz od lat jest również związany ze szkoleniem młodzieżowych reprezentacji Polski kobiet. Jego doświadczenie zaprocentowało już w pierwszym meczu mundialu, w którym polskie zawodniczki pokazały skuteczność, konsekwencję i dobrą organizację gry.

Przed reprezentacją Polski kolejne ważne wyzwanie. 8 września o godzinie 18:00 w Katowicach „biało-czerwone" zmierzą się z Meksykiem. Zwycięstwo nad Argentyną jest znakomitym otwarciem turnieju, a teraz podopieczne Marcina Kasprowicza będą chciały zrobić kolejny krok w kierunku awansu do fazy pucharowej.

mp

BIA

eprasa.pl e189c557bb

Mama Miłosza: Bez Waszej pomocy nie dam rady

Pomożesz? 14-letni bramkarz z Białej Podlaskiej potrzebuje pomocy

Miłosz Fijałkowski ma 14 lat i od najmłodszych lat jest związany z piłką nożną. Od czwartego roku życia regularnie trenuje, a jego największą sportową pasją jest gra na pozycji bramkarza. Wychowanek AP Podlasia Biała Podlaska ma na swoim koncie liczne nagrody i doświadczenie zdobywane również w starszych rocznikach. Dziś jednak, zamiast skupiać się wyłącznie na sportowych marzeniach, musi mierzyć się z poważnym problemem zdrowotnym.



Miłosz włożył ogrom pracy w to, by znaleźć się w miejscu, w którym jest dzisiaj. Teraz potrzebuje jednak wsparcia, aby móc kontynuować leczenie i dalej realizować swoje marzenia

Zbiórkę dla Miłosza można wesprzeć na portalu Siepomaga. www.siepomaga.pl/milosz-fijalkowski

U Miłosza zdiagnozowano niskorosłość oraz zmianę w obrębie przysadki o charakterze torbieli Rathkego. Chłopiec nie zakwalifikował się do refundowanej terapii hormonem wzrostu. Oznacza to, że koszt leczenia rodzina musi pokrywać samodzielnie. Miesięczna terapia to wydatek rzędu kilku tysięcy złotych.

Niepokojąca wiadomość od pielęgniarki szkolnej

Początek problemów sięga 2025 roku. Na początku roku szkolnego podczas bilansu pielęgniarka zauważyła, że Miłosz nie rośnie prawidłowo. To właśnie ta obserwacja była początkiem dalszej diagnostyki.

- Otrzymałam niepokojącą wiadomość od pielęgniarki szkolnej. Podczas wykonywania bilansu zauważyła, że Miłosz nie rośnie. Zaleciła diagnostykę, dlatego niezwłocznie udałam się z synem do lekarza rodzinnego. Ten skierował nas do endokrynologa - opowiada Joanna, mama chłopca.

Kolejne badania przyniosły pierwsze potwierdzenie obaw. W grudniu Miłosz trafił na oddział szpitalny, gdzie lekarze przeprowadzili szczegółową diagnostykę. Wyniki wskazywały na niskorosłość, jednak specjaliści chcieli przeprowadzić kolejne badania, aby mieć pełny obraz sytuacji.

W styczniu 2026 roku chłopiec ponownie przebywał w szpitalu. Wykonano wówczas między innymi rezonans magnetyczny. Badanie wykazało zmianę w przysadce o charakterze torbieli Rathkego.

Nie został zakwalifikowany do refundowanej terapii

Dla rodziny rozpoczął się trudny czas oczekiwania na dalsze decyzje dotyczące leczenia. W lipcu Joanna otrzymała informację, że jej syn nie został zakwalifikowany do refundowanej terapii hormonem wzrostu. Rodzina stanęła więc przed koniecznością zebrania pieniędzy na kosztowne leczenie.

- Niestety, w lipcu 2026 roku dostałam informację, że syn nie zakwalifikował się do refundowanej terapii hormonem wzrostu. Dlatego muszę prosić Was o pomoc w zebraniu środków na lek. Miesięczny koszt terapii to kilka tysięcy złotych, a najgorsze jest to, że w tej walce bardzo liczy się czas - mówi Joanna.

Ambicje i sportowe marzenia

Dla Miłosza piłka nożna jest czymś więcej niż tylko sportem. Chłopiec od lat ciężko pracuje na swoje wyniki. Jako bramkarz reprezentuje AP Podlasie Biała Podlaska, a jego umiejętności sprawiają, że jest również wypożyczany do drużyn starszych roczników. Ma sportowe ambicje i marzy o tym, by rozwijać swoje umiejętności i w przyszłości osiągać kolejne sukcesy.

Mama podkreśla, że Miłosz włożył ogrom pracy w to, by znaleźć się w miejscu, w którym jest dzisiaj. Teraz potrzebuje jednak wsparcia, aby móc kontynuować leczenie i dalej realizować swoje marzenia.

- Sytuacja jest naprawdę trudna. Widzę, jak wiele to wszystko kosztuje Miłosza. Bardzo się o niego boję, szczególnie że zmiana w jego głowie bez podania leku może rosnąć i wtedy sytuacja będzie bardzo poważna. Muszę mu pomóc, ale bez Waszej pomocy po prostu nie dam rady - podkreśla mama 14-latka.

Każdy gest może pomóc

W pomoc dla młodego zawodnika chce włączyć się lokalna społeczność piłkarska. Organizatorzy zbiórki apelują o wsparcie finansowe, ale również o udostępnianie informacji o historii Miłosza. Każdy gest może pomóc dotrzeć do kolejnych osób, które zdecydują się wesprzeć rodzinę.

- Dziś każda wpłata czy udostępnienie ma wielkie znaczenie. Z góry dziękuję za każdy gest - mówi Joanna.

Dla Miłosza i jego rodziny rozpoczęła się walka o możliwość kontynuowania terapii. Wierzą, że dzięki ludziom dobrej woli uda się zebrać potrzebne środki, a młody bramkarz będzie mógł nadal rozwijać swoją sportową pasję i walczyć o kolejne marzenia.

mp

Adam Bylina z wygraną! Dominika: Jestem z niego bardzo dumna!



Adam Bylina - 33-letni zawodnik i trener Centrum Rozwoju Sportowego, gdzie prowadzi klub bokserski Underground Boxing Club Biała Podlaska, odniósł swoje pierwsze zwycięstwo w Polskiej Lidze Boksu

Adam Bylina - 33-letni zawodnik i trener Centrum Rozwoju Sportowego, gdzie prowadzi klub bokserski Underground Boxing Club Biała Podlaska, odniósł swoje pierwsze zwycięstwo w Polskiej Lidze Boksu.

W hali ROSiR w Rzeszowie pokonał doświadczonego Mariana Ivanitskyiego z RTX Golden Team Nowy Sącz. Walka w kategorii do 90 kilogramów odbyła się na dystansie trzech rund po trzy minuty.

W ósmym pojedynku 8. kolejki Polskiej Ligi Boksu Adam Bylina reprezentujący RKB Wisłok 1995 Rzeszów zmierzył się z Marianem Ivanitskyim. Dla 33-latka z Białej Podlaskiej był to szczególny moment. Po raz pierwszy w karierze sięgnął po zwycięstwo w lidze.

Rywal Byliny miał po swojej stronie spore doświadczenie. Mimo to zawodnik z Białej Podlaskiej od początku konsekwentnie realizował swój plan na pojedynek.

- Lubię wymianę w półdystansie, cały czas do tego dążyłem. Widziałem rywala wcześniej w akcji i zauważyłem, że nie do końca sobie z tym radzi. Chciałem więc narzucić mu właśnie taki styl walki - mówi Adam Bylina.

Pojedynek był dla Byliny również dużym sprawdzianem organizacyjnym. Jak podkreśla zawodnik, przygotowywał się do niego bez stałej kadry trenerskiej.

- Polska Liga Boksu to miejsce, gdzie biją się najlepsi zawodnicy z Polski i nie tylko. Dziennikarze byli zdumieni, że sam potrafię przygotować się do takiej walki - podkreśla Bylina.

Zwycięstwo szczególnie ucieszyło najbliższych zawodnika. Jego partnerka Dominika nie kryła satysfakcji po zakończeniu pojedynku.

- Jestem bardzo zadowolona z wygranej. To był bardzo mocny i doświadczony przeciwnik. Adam nie miał przy sobie całej kadry trenerskiej, a mimo to potrafił przygotować się do walki i zwyciężyć. Tym bardziej jestem z niego dumna. Jego każde starcie to dla mnie bardzo duże wyzwanie emocjonalne - mówi Dominika, ukochana Adama Byliny.

Dla Byliny zwycięstwo w Rzeszowie jest ważnym etapem sportowej drogi. Na co dzień łączy rolę zawodnika i trenera Underground Boxing Club, a start w Polskiej Lidze Boksu pozwala mu mierzyć się z pięściarzami prezentującymi wysoki poziom sportowy.

Wygrana z Ivanitskyim pokazuje, że doświadczenie zdobywane zarówno w ringu, jak i podczas pracy szkoleniowej może przynieść efekty również na poziomie ligowym. Dla 33-letniego pięściarza z Białej Podlaskiej zwycięstwo w Rzeszowie może być kolejnym krokiem w dalszym rozwoju sportowej kariery.

- Dziękuję za pomoc restauracji Numazu, firmie budowlanej Modern, firmie budowlanej ERFBUD, FRESH BARBER i kwiaciarni Poppy Flowers. Zachęcam dzieci, młodzież oraz dorosłych na zajęcia boksu - kończy.

mp

Rowerem po zdrowie!

Podlaskie Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych (PSON) we współpracy z MOSiR-em zapraszają na rajd pod hasłem „Rowerem po zdrowie".

Wydarzenie odbędzie się 13 września. Trasa rajdu liczy około 25 km. Rozpoczęcie zaplanowano w Zespole Pałacowo-Parkowym przy ul. Lubelskiej w Międzyrzecu Podlaskim. Rejestracja uczestników o godz. 10.30, start zaplanowano na godz. 11.

Meta rajdu i uroczyste zakończenie odbędą się w Zatoce, dla każdego rowerzysty przygotowany zostanie gorący posiłek regeneracyjny.

Zgłoszenia mailowo (pson-miedzyrzec@o2.pl), wpisowe 10 zł. Uczestnicy obu edycji rajdu wezmą udział w losowaniu talonu na zakup roweru. Regulamin losowania dostępny w biurze organizacji oraz podczas rejestracji.

Plk

Nigdy nie jest za późno na naukę

Miejski Ośrodek Kultury w Międzyrzecu Podlaskim ogłosił nabór na Uniwersytet Trzeciego Wieku na rok akademicki 2026/2027.

Oferta UTW jest skierowana do osób, które chcą aktywnie i twórczo spędzać wolny czas. Jak podkreślają organizatorzy z międzyrzeckiego MOK-u, zajęcia to nie tylko okazja do poszerzania wiedzy, ale przede wszystkim przestrzeń do poznawania nowych ludzi, rozwijania dawno zapomnianych zainteresowań i zrobienia czegoś wyłącznie dla siebie. Hasło tegorocznej rekrutacji: „Na naukę, pasje i spotkania nigdy nie jest za późno".

Deklaracje uczestnika są dostępne w sekretariacie MOK (ul. Warszawska 37). Termin zgłoszeń mija 30 września. Rozpoczęcie zajęć zaplanowano na 1 października.

Plk

eprasa.pl e189c557bb

- Zamierzam dalej angażować uczniów i dawać im poczucie sprawczości w naszych murach - zapewnia dyrektor

Razem możemy więcej, a nawet je

- Naszym celem jest odejście od pasywnej edukacji transmisyjnej. Stawiamy na nauczanie przez doświadczanie, eksperyment i praktykę. Dążę do tego, abyśmy całościowo wprowadzili ocenianie kształtujące, co oznacza brak bieżących ocen - mówi w rozmowie ze „Wspólnotą" Katarzyna Radzikowska, dyrektor PSP im. Henryka Sienkiewicza w Halasach.

Mija dokładnie dekada, odkąd Katarzyna Radzikowska objęła kierownictwo w Publicznej Szkole Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Halasach. Przez te dziesięć lat placówka przeszła prawdziwą edukacyjną rewolucję, stając się ogólnopolskim hubem innowacji i zdobywając prestiżowy Certyfikat Edukacyjnej Doskonałości, który pozycjonuje ją w ścisłej czołówce szkół w Polsce. Kreatosfery na korytarzach, nauka programowania z wykorzystaniem klocków LEGO, wdrażanie metody STEAM oraz

Rozmowa z Katarzyną Radzikowską, Dyrektor PSP im. Henryka Sienkiewicza w Halasach:

Zacznijmy od tego, co skłoniło Panią do ubiegania się o kolejną kadencję na stanowisku dyrektora Publicznej Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Halasach? Z tego, co liczę, mija właśnie dokładnie dziesięć lat, odkąd w 2016 roku objęła Pani to kierownictwo.

Z tą szkołą jestem związana właściwie od zawsze. Byłam tutaj uczennicą, później nauczycielem, a kolejnym etapem w moim życiu było stanowisko dyrektora. Przez tę dekadę udało nam się wiele zrobić, zmodernizować szkołę i wprowadzić ją w nowoczesną edukację. Stworzyliśmy tu wręcz ogólnopolski hub innowacji, a ukoronowaniem naszych starań było zdobycie prestiżowego Certyfikatu Edukacyjnej Doskonałości. Otrzymaliśmy ten tytuł jako jedna z zaledwie 15 placówek spośród 30 tys. w całej Polsce. To motywuje do dalszego rozwoju. Decyzja o starcie na kolejną kadencję wynika z chęci dalszego rozwoju całej społeczności szkolnej, ponieważ zarówno kadra, jak i uczniowie muszą stale zdobywać nową wiedzę.

Brzmi to jak ogromny sukces małej szkoły. Jak przez te dziesięć lat wdrażaliście tę nowoczesną edukację? Jakie projekty uważa Pani za najważniejsze?

Ważnym krokiem była od początku nasza współpraca z Urzędem Gminy Międzyrzec Podlaski, w ramach której braliśmy udział w projektach rozwojowych, takich jak chociażby „Szkoła Rozwoju" czy liczne programy rozwojowe szkół w gminie Międzyrzec Podlaski, gdzie mieliśmy bardzo angażujące zajęcia matematyczne, sportowe, artystyczne i językowe, a także pozyskaliśmy liczne pomoce edukacyjne. Przy współpracy z Lubelskim Samorządowym Centrum Doskonalenia Nauczycieli wprowadziliśmy zajęcia z kodowania i wyposażyliśmy oddział przedszkolny w zestawy LEGO Education do nauki programowania. Zrealizowaliśmy też liczne projekty ekologiczne, jak „Tradycyjny Sad", uczestniczyliśmy w głośnej akcji „Czysta Rzeka", a także w inicjatywie „Umiem Pływać".

Wyróżniacie się też nieszablonowym podejściem do tradycji i sporą otwartością na świat.

Zdecydowanie. Nasz szacunek wobec tradycji i patrona, Henryka Sienkiewicza, łączymy z technologią. Z okazji innowacyjnego Dnia Patrona uczniowie brali udział w interdyscyplinarnych grach terenowych i zadaniach online, co świetnie połączyło historię ze współczesnością. Mocno otworzyliśmy się też na współpracę międzynarodową poprzez projekty eTwinning. Zrealizowaliśmy takie inicjatywy jak „Christmas and New Year around the world", „Europa i ja" czy „My great pen friend", których koordynatorem była Beata Leszczuk. Pozwala to uczniom przełamywać bariery językowe, a dumą napawa nas niedawne zdobycie dwóch prestiżowych Krajowych Odznak Jakości eTwinning.

Prowadzicie również gazetkę szkolną?

Tak, to także mój pomysł. Do tej pory powstały już trzy wydania. W każdym z nich staramy się podsumować wszystko, co działo się w danym roku szkolnym. Nie brakuje tam zdjęć i obszernych tekstów. W tworzenie gazetki, oprócz mnie, zaangażowani są: Karolina Wereszczyńska, Krystyna Semeniuk, Ewa Brzozowska i Paweł Golbiak. Chcemy, aby historia naszej szkoły oraz inicjatyw, które tu podjęliśmy, przetrwała i była inspiracją dla kolejnych pokoleń.

Przejdźmy teraz do samych uczniów. W roku szkolnym 2025/2026 głośno było o Balu Ósmoklasisty w Strzakłach. To podobno inicjatywa samej młodzieży?

Tak, pomysł wyszedł bezpośrednio od uczennic ówczesnej klasy ósmej, szczególnie Nikoli Jóźwik oraz Karoliny Oświt, a ja po prostu poszłam za ich propozycją. Bal odbył się w Centrum Aktywności w Strzakłach i zgromadził uczniów ze wszystkich szkół Gminy Międzyrzec Podlaski, a także szkoły w Mostowie. To było wspaniałe przygotowanie przed wejściem w dorosłość. Zauważyliśmy, że przed egzaminem uczniowie bardzo się stresują, dlatego oprócz balu wdrożyliśmy konsultacje przedegzaminacyjne, które pomagają w zarządzaniu stresem i budowaniu pewności siebie.



Jedną z innowacji wprowadzonych w szkole w Halasach są trzy kreatostrefy, które zawierają gry, książki oraz przybory do kreatywnej pracy

W tym roku bal doczeka się swojej drugiej edycji?

Jak najbardziej, planujemy jego kontynuację, bo ta inicjatywa świetnie się sprawdziła jako praktyka integracyjna uczniów z terenu całej gminy.

Zauważyłem, że podczas uroczystości rozpoczęcia roku szkolnego, a także w Pani gabinecie, powtarza się motyw jabłka. Skąd wziął się ten pomysł?

To mój pomysł nawiązujący bezpośrednio do miejscowości Halasy, które słynęły kiedyś z pięknych sadów jabłkowych. Owoc kojarzy nam się z nauką, dążeniem do celu, wysiłkiem, stopniowym wzrostem oraz dojrzewaniem, więc uznałam go za doskonały symbol. Dbam o to, aby wszystkie moje uroczystości były spójne, dlatego jabłko pojawiło się na zaproszeniach, w tytule, scenariuszu i całej dekoracji oraz poczęstunku.

Skoro mówimy o lokalnych więziach, jak wygląda wasza współpraca z otoczeniem? Budynek dzielicie z GOK-iem i biblioteką.

Tak, na terenie naszej szkoły znajduje się filia Gminnego Ośrodka Kultury ze świetlicą w Promyk oraz filia Gminnej Biblioteki Publicznej w Międzyrzecu Podlaskim z siedzibą w Wysokim. Z czasem te placówki przeniosą się do nowego centrum, a decyzja o zagospodarowaniu po nich przestrzeni leży w rękach gminnych władz. Jesteśmy również w stałym kontakcie z Domem Seniora „Lawendowy Zakątek", który prowadzą państwo Natalia i Rafał Michalakowie. Nasi pedagodzy i psycholodzy włączają się tam z uczniami w działania wolontariackie, a także organizujemy wspólne spotkania z pełną oprawą artystyczną.

Współpracujecie również ze strażą pożarną. Dzięki OSP Żabce zyskaliście defibrylator AED, a wy zbieracie dla nich butelki.

Zgadza się. Nasi uczniowie należą do młodzieżowej drużyny pożarniczej, a zbiórka butelek dla druhów z OSP Żabce uczy młodzież empatii w praktyce. Warto również wspomnieć, że dzięki współpracy z Państwową Strażą Pożarną i zaangażowaniu uczniów powstała książeczka edukacyjna o bezpieczeństwie podczas wakacji. Podczas jednej z wizyt w naszej szkole strażacy z PSP przybliżyli uczniom jej treść i omówili najważniejsze zagadnienia. Poza tym bierzemy udział w badaniach edukacyjnych wraz z uczelniami wyższymi, a w planach mamy rozwój współpracy z Towarzystwem Przyjaciół Nauk w Międzyrzecu Podlaskim i Miejskim Ośrodkiem Kultury, aby edukacja STEAM była u nas jeszcze pełniejsza.

Edukacja w Halasach to także ucieczka od przestarzałej formy nauczania. Co z wprowadzonym w szkole ocenianiem kształtującym?

Naszym celem jest odejście od pasywnej edukacji transmisyjnej. Stawiamy na nauczanie przez doświadczanie, eksperyment i praktykę. Dążę do tego, abyśmy całościowo wprowadzili ocenianie kształtujące, co oznacza brak bieżących ocen. Uczeń dowiaduje się od nas o kryteriach sukcesu, tak zwanym NaCoBeZu, czyli na co będziemy zwracać uwagę. Wykorzystujemy przy tym metody projektu, skrzyneczki mistrzów oraz kostki edukacyjne, aby prowokować do formułowania zdań refleksyjnych. Zależy mi też na wdrożeniu myślografii w notatkach, dlatego zakupiłam książki Agaty Baj, aby pokazać uczniom, jak na jednej kartce rozrysować wiedzę z całej lekcji.

Wasze nowoczesne podejście widać też w architekturze samej szkoły. Czym są schody motywacji i tak zwane kreatosfery?

Odpowiadając na cyfrowe przebodźcowanie dzieci, stworzyliśmy schody motywacyjne, gdzie na podstopniach widnieją hasła wspierające, stworzone przy udziale samych uczniów. Kreatosfery to z kolei nasze strefy wypoczynkowe na dolnym i górnym korytarzu oraz w łączniku budynku. Znajdują się tam gry, pomoce matematyczne i językowe, zestawy do origami czy malowanki relaksacyjne. To nasz „pomagacz" w odcięciu się od wirtualnej rzeczywistości. Chcemy zachęcać uczniów do interakcji twarzą w twarz, z dala od ekranów smartfonów.

BIA

eprasa.pl e189c557bb

szcze więcej

realizacja międzynarodowych projektów eTwinning to tylko niektóre z nieszablonowych rozwiązań, które na stałe zagościły w tych murach. U progu nowej kadencji rozmawiamy z dyrektor o odchodzeniu od przestarzałych schematów nauczania, budowaniu w uczniach odwagi do odkrywania świata oraz symbiozie szkoły z otaczającym światem.



- Jako dyrektor odrzuciłam tradycyjne schematy zarządzania na rzecz nowoczesnego przywództwa edukacyjnego. Moją największą dumą jest to, że ze Szkoły Podstawowej w Halasach stworzyliśmy ogólnopolski hub innowacji - mówi Katarzyna Radzikowska, Dyrektor PSP w Halasach

Odpowiadając na cyfrowe przebodźcowanie dzieci, stworzyliśmy schody motywacyjne, gdzie na podstopniach widnieją hasła wspierające, stworzone przy udziale samych uczniów

Brak dzwonków wycisza naszą przestrzeń edukacyjną. Lekcje trwają po 45 minut, dzieci mają na tablicach wywieszone godziny i same uczą się zarządzania swoim czasem i organizowania przerw

W Kolejnym rozwiązaniem jest szkoła bez dzwonków i szafki w szatniach, co jest rzadkością w szkołach podstawowych w naszym regionie.

Szafki wprowadziliśmy już sześć lat temu w trosce o zdrowie fizyczne dzieci, co realnie odciąża ich kręgosłupy. Natomiast brak dzwonków wycisza naszą przestrzeń edukacyjną. Lekcje trwają normalnie po 45 minut, ale dzieci mają na tablicach wywieszone godziny i same uczą się zarządzania swoim czasem i organizowania przerw. Dzięki temu stają się spokojniejsze i bardziej skupione na nauce.

W Poza stałymi projektami, czy planują państwo w najbliższym czasie jakieś większe przedsięwzięcia?

Zdecydowanie tak. Podjęłam już pierwsze rozmowy, by sprowadzić do nas wystawę z Centrum Nauki Kopernik. Mamy bardzo dobre doświadczenia z podobnymi inicjatywami – wizyta mobilnego centrum Lifelong Learning, przybliżającego uczniom zawody przyszłości, była wielkim sukcesem. Jeśli natomiast mówimy o sporcie, z pewnością będziemy kontynuować nasz festyn z okazji Europejskiego Tygodnia Sportu. Poprzednia edycja pod hasłem „Na dobry początek burzymy mury, mosty budujemy, zdrowo, sportowo żyjemy" pokazała nam, jak ważne jest stwarzanie dzieciom przestrzeni do odkrywania nowych dyscyplin.

W Każdej z Pani dotychczasowych kadencji na stanowisku dyrektora Publicznej Szkoły Podstawowej w Halasach przyświecało określone hasło, jakie zatem jest hasło obecnej kadencji?

W pierwszej kadencji działaliśmy pod hasłem „razem możemy więcej", w drugiej dodaliśmy „a nawet jeszcze więcej". Teraz dołączam do tych haseł słowa: „wspólnie działamy, razem osiągamy". To dla nas nie jest pusty slogan, ale realny mechanizm zarządzania, który mocno spaja naszą społeczność i przekłada się na widoczne efekty. Wierzę, że w tej kadencji również przyniesie on mnóstwo sukcesów. Ja ze swojej strony, jako dyrektor, polonistka z serca i były nauczyciel historii, zamierzam dalej angażować uczniów i dawać im poczucie sprawczości w naszych murach.

Rozmawiał Kamil Pulik

Biała Podlaska już rozwiązała problem żłobkowy

Czwarty bialski żłobek otwarty i poświęcony

W miniony czwartek, 3 września, oficjalnie rozpoczął działalność nowy bialski żłobek przy ul. Ceglanej 2A, oferujący 40 miejsc dla dzieci wraz z wyposażonym placem zabaw. Został on niemal błyskawicznie wybudowany w jednym kompleksie z domem kultury w osiedlu Za Torami.



Na kilkanaście nożyc zorganizowano przecięcie symbolicznej wstęgi przed wejściem do "Smykolasu"

Chociaż dopiero 20 lutego rozstrzygnięto przetarg na budowę żłobka wraz z domem kultury i wydawało się, że trudno będzie oddać obiekt we wrześniu, to jednak firma Tres-Bud Usługi Ogólnobudowlane Mateusz Treska z Rakowisk wykonała to zadanie na czas.

Jak podczas uroczystego otwarcia, czwartego już w mieście żłobka, podkreślił prezydent Michał Litwiniuk, wybudowanie i wyposażenie tej placówki kosztowało 3,76 mln zł, w tym dofinansowanie w ramach unijnego (KPO) programu Aktywny Maluch wyniosło ponad 2,8 mln zł.

- Dzięki tej inwestycji zapewniliśmy już miejsca opieki dla dzieci do lat trzech z całego miasta. W sumie w czterech żłobkach jest 336 miejsc dla maluszków. Placówki są bardzo zadbane, nowoczesne z wyposażeniem, z dobrą jakością wyżywienia, przyjazne cenowo. Nie sposób nie docenić rządowego programu Aktywny Maluch - mówił prezydent.

Podkreślił, że w rozwijającej się w sposób dynamiczny i zrównoważony Białej Podlaskiej ma nadzieję na zwiększenie urodzeń dzieci m.in. dzięki powstaniu garnizonu wojskowego, gdzie będzie pracować kilka tysięcy żołnierzy, a wraz z tym pojawią się ich rodziny i dzieci, na które przygotowane są żłobki.

W uroczystości uczestniczyli rodzice maluszków, pracownice żłobków, władze lokalne, dyrekcje wielu placówek oświatowych, miejscowy ks. proboszcz i przedstawiciele wojewody lubelskiego. Symbolicznie wstęgę przecięli inwestorzy, wykonawcy, przedstawiciele Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego, mama wraz z jedną z podopiecznych placówki i ks. kanonik Andrzej Bernat, który poświęcił żłobek i krzyże do jego sal.



Natalia Suchorzewska,
mama Nadii, która chodzi do żłobka

Jest pięknie i subtelnie

- Córeczka ma 2,5 roku. Najpierw mieliśmy dwudniową adaptację. Jestem bardzo zadowolona z warunków w żłobku. Jest pięknie i subtelnie w pomieszczeniach. To placówka z klasą!



Mateusz Treska,
właściciel firmy Tres-Bud Usługi Ogólnobudowlane

Wszystko poszło dobrze

- Nie było to bardzo trudne zadanie, ale podczas jego realizacji pojawiło się kilka problemów. Ostatecznie wszystko poszło dobrze. W tydzień skręciliśmy stalową konstrukcję i obiliśmy ją płytami. Później trwały prace wykończeniowe.

Janusz Iwanicki, dyrektor Wydziału Polityki Społecznej LUW, w imieniu wojewody podkreślił, że Biała Podlaska już drugi raz korzysta z polityki prożłobkowej państwa, która polega nie tylko na finansowaniu czesnego za dzieci, ale także dodatków motywacyjnych dla pracowników żłobków.

Goście podziwiali lśniące nowością sale, kolorowe zabawki, które przyciągnęły kilkoro obecnych z mamami dzieci, a także rozległy plac zabaw niedaleko lasu.



Sylwia Buczyńska,
wicedyrektor

Staramy się, aby nie zabrakło nam dzieci

- Jestem zastępcą dyrektora. Wraz z dyrektor razem my dwie zastępczynie pracujemy na zmiany po dniu w każdym z czterech żłobków. Przy Ceglanej jest 40 miejsc, w sumie uczęszcza na razie 30 dzieci do dwóch grup. W jednej są maluszki od 20. tygodnia życia do roku, a w drugiej starsze do trzech lat. Nowy żłobek jest nowoczesny, wyposażony w piękne meble. Staramy się, aby nie zabrakło nam dzieci

Obecny tam Zbigniew Kapela, dyrektor Bialskiego Centrum Kultury, zapowiedział nam, że niebawem zostanie też uroczyście otwarty dom kultury „Cegiełka Kultury".

Marek Pietrzela

Muzyczna podróż do Paryża

W Parku Potockich zabrzmią najpiękniejsze francuskie melodie w wykonaniu utalentowanej wokalistki, Dominiki Dobrosielskiej. To okazja, by bez opuszczania Międzyrzeca poczuć klimat paryskich ulic.

W Parku Potockich w Międzyrzecu odbędzie się Koncert Piosenki Francuskiej „Muzyka, która pachnie Paryżem...". Wystąpi wokalistka Dominika Dobrosielska.

Wydarzenie jest organizowane przez Miejski Ośrodek Kultury oraz miasto Międzyrzec, przy wsparciu partnerów: firmy Wipasz oraz Fundacji Wipasz „Pomocna Dłoń". W programie znajdą się utwory z repertuaru muzyki francuskiej.

Dominika Dobrosielska jest absolwentką Akademii Muzycznej im. Ignacego Jana Paderewskiego w Poznaniu i laureatką ogólnopolskich festiwali piosenki. Współtworzy Kabaret Literacki „Klub Szyderców Bis" i współpracuje z Teatrem Mozaika w Poznaniu. W 2023 roku wygrała program „Szansa na Sukces", a w 2024 roku wystąpiła w koncercie „Debiuty" na 61. Krajowym Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu. W 2026 roku była członkiem jury I Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Sławy Przybylskiej w Międzyrzecu Podlaskim.

Koncert rozpocznie się 18 września o godz. 17 w Parku Potockich przy ul. Lubelskiej 63. Wstęp wolny.

Plk

Muzyczna jesień w Berezie

W gm. Międzyrzec Podlaski zaplanowano Przegląd Kapel i Zespołów Śpiewaczych (27 września w Domu Ludowym pod adresem Bereza 74). Wydarzenie organizowane przez Gminny Ośrodek Kultury rozpocznie się o godz. 14. Wystąpią zespoły ludowe i śpiewacze z gminy oraz goście. W repertuarze pieśni tradycyjne, ludowe i biesiadne. Przegląd połączono z obchodami 25-lecia Zespołu „Ale Baby" z Berezy.

Plk

eprasa.pl e189c557bb

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota terespolska

Wielokulturowo w Terespolu. Gwiazdą wieczoru był Lombard



fot. Jacek Danieluk (FB)

Podczas części oficjalnej wręczono nagrody i medale osobom zasłużonym dla miasta Terespol

Festyn na zakończenie wakacji „Terespol – Wielokulturowe Miasto" przyniósł kulminację licznych atrakcji. Dopisali artyści, goście, pogoda, sponsorzy i organizatorzy.


fot. MCKSiR Terespol (FB)

Terespolski burmistrz ocenił, że przez całą imprezę przez plac targowy mogło się przewinąć prawie 3 tys. osób. Na zdjęciu występ zespołu Sonic Explosion

Zgodnie z zapowiedziami, na scenie podczas wielogodzinnych koncertów pojawili się soliści i zespoły reprezentujące zróżnicowany rodzaj muzyki. Oklaskiwano pochodzącą z Czarnego Lądu grupę Hakuna Matata i discopolową Red Queen. Gwiazdą wieczoru był występujący od 45. lat poznański Lombard.

Po występie w Terespolu muzycy z tego zespołu serdecznie podziękowali na swoim facebookowym profilu „za gorące przyjęcie, wspólne śpiewanie, uśmiechy i niesamowitą energię!"

- To był piękny wieczór i wyjątkowe zakończenie naszego koncertowego lata. Terespol jest miejscem wyjątkowym - tutaj granica jest częścią codziennego życia, a wielu z Was pracuje i służy, dbając o bezpieczeństwo naszego kraju - z kulturą podsumowali.

Nie szczędzili też pochwał terespolskiej młodzieży grającej w Sonic Explosion.

- Super zespół, brawo! – odnotowali na portalu społecznościowym.

Swoich sympatyków przed sceną mieli także: miejscowi wokaliści z MCKSiR, terespolski zespół Last of Kind oraz prowadzący wieczorną zabawę DJ Steca_Si. Widzowie w różnym wieku i z różnorodnymi gustami mogli wybrać coś dla siebie, np. na harmonijce ustnej koncertował Janusz Sałtrukiewicz, a przerywnikiem pomiędzy występami artystów były walki pokazowe zawodników klubu Grand Boks Terespol.

Na placu targowym na przybyszów czekały stoiska lokalnych twórców, strefa historyczna z warsztatami prezentującymi wielokulturowe dziedzictwo miasta, ekspozycja pracowni plastyczno-ceramicznej MCKSiR, wesołe miasteczko oraz strefa gastronomiczna.

Współorganizujący imprezę, wraz z MCKSiR oraz Radą Miasta, terespolski burmistrz Jacek Danieluk powiedział nam, że ważną sprawą podczas tego festynu była zbiórka charytatywna na rzecz 11-letniego Tomasza Pędowskiego oraz 17-letniej Pauliny Oleszczuk. Darczyńcy chętnie wrzucali pieniądze do puszek. To dobre nawiązanie do dawnej tradycji Dni Terespola, gdy też bywały podobne akcje.

Podczas oficjalnej części festynu wręczono przyznawane od 2009 roku nagrody „Zasłużony dla Miasta Terespol". Otrzymali je lekarz Stefan Wasilewski i dr Bogusław Korzeniewski. Specjalne grawertony od władz miasta za działalność na rzecz Terespola odebrali nauczycielka Edyta Krzemińska oraz szachista i harmonijkarz Janusz Sałtrukiewicz. Z okazji 15-lecia pracy społecznej na rzecz zabytkowej Prochowni spełniającej rolę lokalnej izby pamięci, Medale Pamiątkowe Województwa Lubelskiego otrzymali członkowie Koła Miłośników i Fortyfikacji w Terespolu. Pamiątkowy medal z wizerunkiem Matki Boskiej Kodeńskiej od Regimentu Artylerii w Terespolu trafił do Miejskiego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji.

Na zakończenie rozległa się potrójna salwa armatnia przygotowana przez terespolski regiment.

- Tegoroczne wydarzenie „Wielokulturowe Miasto" pokazało po raz kolejny, że siłą naszego miasta są przede wszystkim jego mieszkańcy, ich aktywność, otwartość i przywiązanie do lokalnej wspólnoty – podsumował burmistrz Jacek Danieluk.

Miał komu dziękować. Wiele atrakcji zapewniło kilkudziesięciu sponsorów. Ciepłe słowa gospodarz skierował też do licznych gości z samorządów nie tylko z naszego województwa.

(Pim)

Turnieje upamiętniające wielkich Terespolan


fot. MCKSiR (FB)

W VI Biegu Ulicznym im. gen. dyw. Franciszka Krajowskiego w Terespolu wystartowało aż 50 uczestników

Podczas dorocznych festynów w Terespolu organizowane są wydarzenia sportowe, które za patronów mają żołnierzy zasłużonych dla odzyskania i obrony niepodległości Polski.

W VI Biegu Ulicznym im. gen. dyw. Franciszka Krajowskiego w Terespolu wzięło udział 50 uczestników w wieku od czterech do ponad 60 lat.

Na starcie pojawiły się całe pokolenia, w tym najliczniejsza, 9-osobowa rodzina Szydłowskich, która zasłużyła na szczególne gratulacje.

- Tak duża rozpiętość wieku jest pięknym przykładem tego, że sport może skutecznie łączyć pokolenia i budować wspólnotę – podkreślił Jacek Danieluk, burmistrz Terespola. Wszyscy biegacze otrzymali pamiątkowe medale i dyplomy.

Franciszek Krajowski (właściwie František Králíček) żył w latach 1862-1932. Bohater wojny polsko-ukraińskiej i polsko-bolszewickiej w latach 1918–1921. Był z pochodzenia Czechem, później otrzymał obywatelstwo polskie. Ceniony jako jeden z najlepszych dowódców Grupy Operacyjnej i 18. Dywizji Piechoty w całej wojnie polsko-sowieckiej 1920 roku. Później mieszkał w Krajówce na terenie tzw. Rogatki (dzisiejszy Terespol), gdzie zmarł w nocy z 21 na 22 listopada 1932 roku.

W IV Memoriale Tenisowym im. Andrzeja Baja w grze podwójnej mężczyzn do rywalizacji stanęło sześć debli. W meczu o trzecie miejsce Piotr Butrym i Paweł Oponowicz pokonali duet Bartek Cienciała/Jakub Machnowski (6:4). W finale Bartosz Hoszczewski i Adam Kozaczuk wygrali z parą Paweł Biegaj/Kacper Misiaszek (6:4).

Andrzej Baj (1894-1969) był zasłużonym burmistrzem Terespola w latach 1935–1939 (wybudował hale oraz sieć elektryczną z Brześcia do oświetlenia miasta), wcześniej członek Polskiej Organizacji Wojskowej, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej (wysadził most na Bugu pod Sławatyczami przed atakiem Armii Czerwonej). Później żołnierz Służby Zwycięstwu Polski, Związku Walki Zbrojnej oraz Armii Krajowej.

(Pim)

Miasto dba o dyscyplinę budżetową

Bardzo dobrze miasto Terespol realizowało do półrocza tegoroczne plany budżetowe. Potwierdziły to wyniki wykonania terespolskiego budżetu na tle innych podobnych jednostek samorządu terytorialnego województwa lubelskiego.

W grupie podobnych miasteczek Terespol wyprzedził 14 innych w województwie pod względem wykonania zakładanych półrocznych dochodów bieżących (wykonał je w 59,4 proc.). Na całoroczny plan 31 mln zł, pozyskał do końca czerwca 18,4 mln zł.

Tylko dwa miasta - Dęblin i Stoczek Łukowski - miały lepsze wyniki w tej kategorii. Pod względem wykonania wydatków ogółem miasteczko nad Bugiem z wynikiem 47,5 proc. było drugie po Włodawie. Plan na cały 2026 rok wynosi w Terespolu 45,2 mln zł, a w pierwszym półroczu wydano 21,5 mln zł.

Terespolski burmistrz Jacek Danieluk dowiedział się o tych wynikach od redakcji „Wspólnoty". Nie ukrywał zadowolenia.

- Muszę pochwalić skarbnika. Dba o dyscyplinę finansową w mieście. Nie planujemy brać kredytu – podkreślił Jacek Danieluk w rozmowie ze „Wspólnotą".

(Pim)

BIA

eprasa.pl e189c557bb

ISSN 2451-4330 N 12960

wspólnota regionalna

Nr 36 (1036) 8 września 2026 r.

24wspolnota.pl Lublin24.pl Lukow24.pl

Pożary dzień po dniu w zakładach dronowych.

W Lublinie straty idą w miliony euro, śledczy mają dwie wersje

Dwie firmy z sektora zaawansowanych technologii, przemysłu lotniczego i produkujące na potrzeby wojska stały się obiektem działań śledczych po tym, jak w ciągu dwóch dni doszło w nich do pożarów. Mowa o lubelskim JFG Composites oraz zakładach Grupy WB w Skarżysku-Kamiennej.



fot. Konrad Sławiński

Dym nad fabryką w Lublinie widzieli m.in. uczestnicy dożynek w Świdniku

Pożar hali

W niedzielę (30 sierpnia) przy ul. Kasprowicza w Lublinie doszło do pożaru hali magazynowo-biurowej. Paliło się na terenie zakładu JFG Composites. Na miejscu przez wiele godzin pracowały zastępy straży pożarnej, które prowadziły akcję gaśniczą i dogaszanie pogorzeliska.

Policja dodaje, że na ten moment przyczyny pojawienia się ognia nie są znane. Śledztwo w tej sprawie prowadzone będzie pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Lublinie.

- W poniedziałek, 31 sierpnia około godz. 12 prokurator rozpoczął oględziny miejsca zdarzenia, w których udział brał powołany w sprawie biegły sądowy z zakresu pożarnictwa. Po kilku godzinach intensywnych prac czynności musiały jednak zostać przerwane. Z opinii i wskazań technicznych wynikło bezpośrednie ryzyko zawalenia się uszkodzonej konstrukcji budynku, co stwarzało realne zagrożenie dla życia i zdrowia uczestników oględzin. Czynności na miejscu zostaną wznowione po odpowiednim zabezpieczeniu i ustabilizowaniu obiektu - przekazał w komunikacie prok. Marcin Kozak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Prokuratura zweryfikuje wszelkie możliwe przyczyny powstania i rozprzestrzeniania się ognia. Wśród analizowanych hipotez procesowych badane są m.in. wersje dotyczące: celowego podpalenia oraz powstania pożaru w wyniku awarii technicznej lub z przyczyn samoistnych.

- Na obecnym, wstępnym etapie śledztwa brak jest podstaw do kategorycznego potwierdzenia lub wykluczenia którejkolwiek z przyjętych wersji zdarzenia. Obalenie bądź potwierdzenie poszczególnych hipotez nastąpi w toku śledztwa m.in. po dokończeniu oględzin oraz wydaniu kompleksowej opinii przez biegłego z zakresu pożarnictwa - dodaje prok. Kozak.

Wskutek pożaru powstały szkody, których wartość pokrzywdzony wstępnie oszacował na około 5 milionów euro. Śledztwo prowadzone jest w kierunku sprowadzenia zdarzenia zagrażającego życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, mającego postać pożaru.

Pożar w sąsiednim województwie

Z kolei w poniedziałek rano Policja Świętokrzyska poinformowała, że wyjaśnia okoliczności nocnego pożaru, do którego doszło na terenie prywatnej firmy w Skarżysku -Kamiennej.

- Dzisiaj około północy operator firmy ochroniarskiej powiadomił służby o uruchomieniu czujki antywłamaniowej na terenie jednej z prywatnych firm. Zgłoszenie dotyczyło obiektu znajdującego się w pobliżu magazynu, w którym składowane były elementy elektroniczne. Po przybyciu na miejsce potwierdzono, że wewnątrz budynku doszło do pożaru - informowała w poniedziałek Policja Świętokrzyska.

Funkcjonariusze wykonali oględziny, zabezpieczali ślady oraz ustalają przebieg wydarzeń poprzedzających pojawienie się ognia. Zapowiedziano, że na miejscu pracować będzie również biegły z zakresu pożarnictwa, którego opinia pomoże w określeniu przyczyny pożaru. W wyniku zdarzenia nikt nie ucierpiał. Spaleniu uległo jedno z pomieszczeń.

„Zagadkowe"

Szybko pojawiły się informacje zestawiające obydwa pożary. O obu pożarach pisze Wirtualna Polska.

- W nocy w zakładach należących do Grupy WB w Skarżysku-Kamiennej doszło do pożaru. Zakład wytwarza struktury kompozytowe i sterownicze platform lotniczych dla bezzałogowych statków powietrznych (dronów) oraz urządzenia systemów wsparcia pola walki - informuje Wirtualna Polska, dodając, że pożar był niewielki, na co wskazywał rzecznik Grupy, a „pożar udało się błyskawicznie ugasić".

WP podkreśla, że pożar w Skarżysku-Kamiennej „To drugie zagadkowe zdarzenie, związane z technologią dronową na przestrzeni dwóch dni". I nawiązuje do pożaru w Lublinie. - Firma, jak słyszymy nieoficjalnie, produkowała m.in. elementy do dronów, które trafiały do Ukrainy. Obydwoma zdarzeniami - a szczególnie tym w zakładach, należących do Grupy WB - miały jednak zainteresować się służby. Przyczyna pożarów nie jest znana - czytamy na WP.

Joanna Niećko

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA
NA CMENTARZU KOMUNALNYM
W BIAŁEJ PODLASKIEJ

▪ USŁUGI POGRZEBOWE
▪ ADMINISTRACJA CMENTARZY
▪ MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
▪ FORMALNOŚCI URZĘDOWE
hades-biala.pl
▪ KAMIENIARSTWO
scalpro.pl
▪ WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
lignart.pl
▪ KWIACIARNIA
poppyflowers.pl

HADES Maksymiuk i Wspólnicy
83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849
WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.
Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

REG

Jest akt oskarżenia przeciwko byłemu studentowi KUL. Przygotowywał zamach terrorystyczny?

Akt oskarżenia przeciwko Mateuszowi W., byłemu już studentowi KUL, skierowała do sądu Prokuratura Krajowa.

16 grudnia ubiegłego roku Jacek Dobrzyński, rzecznik koordynatora służb specjalnych poinformował, że funkcjonariusze Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego zatrzymali studenta Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego 20-letniego Mateusza W. Był podejrzewany o przygotowywanie masowego zamachu na jednym z jarmarków świątecznych, którego planował dokonać z wykorzystaniem materiałów wybuchowych.

- Wcześniej mężczyzna pozyskiwał wiedzę o sposobach samodzielnego wykonania materiałów, które miały posłużyć do przeprowadzenia aktu terrorystycznego. Planował również wstąpienie do organizacji terrorystycznej, aby uzyskać pomoc w zakresie realizacji zamierzonych działań. Celem przestępstwa było zastraszenie wielu osób, a także wsparcie Państwa Islamskiego. Podczas przeprowadzonych czynności funkcjonariusze ABW zabezpieczyli nośniki danych oraz przedmioty związane z islamem. Decyzją sądu najbliższe trzy miesiące mężczyzna spędzi w areszcie - przekazał wówczas Jacek Dobrzyński.

Śledztwo w tej sprawie prowadziła szczecińska delegatura ABW pod nadzorem zamiejscowego wydziału Prokuratury Krajowej w Szczecinie.

Były już student stanie przed sądem

W sierpniu prokuratura skierowała do Sądu Okręgowego w Koszalinie akt oskarżenia przeciwko Mateuszowi W.

Prokurator oskarżył go o planowanie masowego zamachu o charakterze terrorystycznym mającego na celu zabójstwo oraz spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu wielu osób.

Z ustaleń śledztwa wynika, że działania Mateusza W. miały służyć realizacji założeń polityki organizacji terrorystycznej tzw. Państwa Islamskiego (ISIS) oraz poważnemu zastraszeniu osób o poglądach sprzecznych z ideologią wyznawaną przez podejrzanego.

- W ramach przygotowań do zamachu podejrzany m.in.: zbierał informacje i nawiązywał kontakty w celu uzyskania dostępu do materiałów i urządzeń wybuchowych, poszukiwał instrukcji dotyczących samodzielnego wytwarzania ładunków wybuchowych, dążył do rekrutacji innych osób do organizacji terrorystycznej oraz starał się pozyskać wsparcie logistyczne i operacyjne niezbędne do realizacji zaplanowanych działań - informuje w komunikacie Prokuratura Krajowa.

Wobec oskarżonego cały czas stosowany jest tymczasowy areszt.

Grzegorz Rekiel

R E K L A M A



eprasa.pl e189c557bb

Lublin24.pl

Tragiczna śmierć pielęgniarki z Ryk.

Koleżanki: Zostawiła wśród nas dobro i serce

Miała za sobą cztery dekady pracy w ryckim szpitalu. Zaledwie dwa tygodnie przed tragiczną śmiercią świętowała jubileusz 40-lecia zatrudnienia.

Monika Kalata była nie tylko doświadczoną pielęgniarką, ale również osobą, która przez lata angażowała się w edukację z zakresu pierwszej pomocy. To z jej inicjatywy przy Szpitalu Powiatowym w Rykach powstała szkoła pierwszej pomocy przedmedycznej. Po jej śmierci współpracownicy mówią przede wszystkim o człowieku: serdecznym, empatycznym i zawsze gotowym pomóc.

Tragiczny pożar domu przy ul. Kowalskiego w Rykach odebrał życie Monice Kalacie, wieloletniej pielęgniarce Szpitala Powiatowego w Rykach. Wiadomość o jej śmierci była dla pracowników placówki szczególnie bolesna. Jeszcze niedawno spotykali się z nią na szpitalnych korytarzach, rozmawiali podczas dyżurów i składali jej gratulacje z okazji niezwykłego zawodowego jubileuszu.

Jeszcze dwa tygodnie przed tragedią w szpitalu odbywały się uroczystości związane z jej jubileuszem. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele poszczególnych oddziałów. Były gratulacje, podziękowania i prezenty od współpracowników.

- To był dla nas wyjątkowy dzień. Monika bardzo cieszyła się z tego spotkania. Wręczyłyśmy jej prezent od naszego oddziału. Były reprezentacje wszystkich oddziałów. Wszyscy chcieli pokazać jej, jak bardzo jest dla nas ważna - wspomina jedna z wieloletnich koleżanek.

Jak dodaje, kilka dni później jubilatka przyszła na oddział osobiście podziękować za pamięć. - Przyszła do nas i mówiła, że bardzo się cieszy, że prezenty jej się podobają. Była naprawdę szczęśliwa. Nikt wtedy nie przypuszczał, że będzie to jedno z naszych ostatnich wspólnych wspomnień - mówi.

Zawsze uśmiechnięta i gotowa pomóc

Miała donośny, lekko ochrypnięty głos, który można było rozpoznać z daleka. Jednak jeszcze bardziej niż głos współpracownicy zapamiętali jej uśmiech i sposób, w jaki odnosiła się do innych.

- Była bardzo sympatyczną osobą. Pomimo tego swojego charakterystycznego, donośnego głosu zawsze była uśmiechnięta. Pomocna, serdeczna, taka po prostu ludzka - mówi jedna z pielęgniarek.

Dla osób pracujących z nią przez lata nie była jedynie koleżanką z grafiku.

- W szpitalu bardzo szybko poznaje się ludzi od tej prawdziwej strony. Są trudne dyżury, stres, zmęczenie, odpowiedzialność za pacjentów. W takich sytuacjach widać, na kogo można liczyć. Na Monikę można było liczyć - podkreśla kolejna koleżanka.

Inna współpracowniczka wspomina, że Monika była osobą fachową i aktywną. Nie ograniczała się do wykonywania swoich codziennych obowiązków. Chciała, aby wiedza medyczna i podstawowe zasady ratowania życia były dostępne także dla osób, które na co dzień nie pracują w ochronie zdrowia.

- Miała ogromną wiedzę i chciała się nią dzielić. Jeżeli gdzieś była możliwość zorganizowania szkolenia, festynu, dożynek czy wydarzenia lokalnego, podczas którego można było mówić o pierwszej pomocy, Monika była gotowa działać - opowiada.

Pomysł, który został z mieszkańcami

Jednym z najważniejszych elementów jej zawodowej aktywności była edukacja z zakresu pierwszej pomocy. To z jej inicjatywy przy ryckim szpitalu powstała szkoła pierwszej pomocy przedmedycznej. Nie chodziło jej jednak o samą teorię. Podczas organizowanych przez nią zajęć uczestnicy mieli przede wszystkim ćwiczyć zachowania, które mogą okazać się kluczowe w sytuacji zagrożenia zdrowia lub życia.

Szkolenia prowadziła między innymi dla pracowników szkół, przedszkoli i zakładów pracy. Pokazywała, jak prawidłowo reagować w nagłych sytuacjach, jak rozpocząć resuscytację krążeniowo-oddechową, jak postępować w przypadku krwotoków czy złamań. Ważną częścią zajęć były również zagadnienia związane z zachłyśnięciami i podstawową pomocą pediatryczną.

- Zależało jej, żeby ludzie nie tylko wysłuchali wykładu, ale naprawdę spróbowali. Żeby człowiek po takim szkoleniu wiedział, co zrobić, kiedy znajdzie się obok kogoś potrzebującego pomocy. Monika potrafiła przekazać tę wiedzę w bardzo przystępny sposób - wspomina jedna z koleżanek.

Jeździła również do zakładów pracy, gdzie prowadziła zajęcia z RKO. Swoją działalność edukacyjną traktowała jako ważną część misji związanej z wykonywanym zawodem.

- Ona naprawdę wierzyła, że pierwszej pomocy powinien umieć udzielić każdy. Nie tylko lekarz czy pielęgniarka. Dlatego tak bardzo angażowała się w szkolenia - słyszymy od kolejnej współpracowniczki.



W pamięci koleżanek pozostanie jednak przede wszystkim obraz kobiety uśmiechniętej, aktywnej i zaangażowanej. Pielęgniarki, która przez 40 lat wykonywała swój zawód i która chciała, aby inni również potrafili pomagać

Jej działalność można było spotkać także podczas wydarzeń organizowanych w lokalnej społeczności. Festyny, dożynki czy dni miejscowości były okazją, aby przypominać mieszkańcom o podstawowych zasadach bezpieczeństwa i reagowania w sytuacjach zagrożenia.

Ostatnie „cześć"

Jedna z koleżanek szczególnie dobrze zapamiętała ostatnie spotkanie z Moniką Kalatą. Było to we wtorkowy poranek. Kończyła nocną zmianę i mijała się z koleżanką na szpitalnym korytarzu. Jak zawsze padło krótkie „cześć" i uśmiech.

- To było nasze ostatnie spotkanie. Schodziłam z nocnej zmiany. Minęłyśmy się, uśmiechnęła się do mnie i powiedziała „cześć". Wtedy zupełnie nie wiedziałam, że widzę ją po raz ostatni - mówi.

Takie zwyczajne, codzienne chwile po tragedii nabierają zupełnie innego znaczenia. - Człowiek później odtwarza sobie w głowie różne momenty. Myśli, że przecież jeszcze chwilę temu była tutaj. Jeszcze się uśmiechała. Jeszcze rozmawialiśmy. A potem nagle jej nie ma - dodaje.

Kiedy informacja o tragedii dotarła do pracowników szpitala, trudno było im uwierzyć, że osoba, którą jeszcze niedawno widzieli podczas pracy, już do nich nie wróci.

- Na dyżurze wszyscy ją wspominali. Ludzie byli w szoku. Nikt nie mógł tego przyjąć do wiadomości. Wszyscy mieli w głowie te ostatnie dni i jej jubileusz. Przecież dopiero co świętowaliśmy 40 lat jej pracy - opowiada jedna z pracownic.

Dla jednej z koleżanek szczególnie trudny był moment wejścia na oddział, na którym pracowała Monika. - Weszłam tam i po prostu się rozpłakałam. Dopiero wtedy dotarło do mnie, że jej już nie zobaczymy w naszym szpitalu. Że nie będzie jej przy tych codziennych sprawach, nie przejdzie korytarzem, nie odezwie się swoim charakterystycznym głosem. To bardzo trudne – mówi.

Modlitwa

We czwartek w samo południe miała miejsce wspólna modlitwa za jej duszę. Pojawiło się sporo osób z personelu. Koleżanki i koledzy. Wspólną modlitwę przenikały łzy płynące po policzkach.

Placówka opublikowała w mediach społecznościowych pożegnanie, w którym podkreśliła jej życzliwość, empatię i oddanie drugiemu człowiekowi. Pracownicy szpitala napisali, że Monika pozostanie w ich pamięci jako osoba, która w codziennej pracy łączyła profesjonalizm z ludzkim ciepłem. Podkreślili również jej troskę o pacjentów oraz serdeczność wobec współpracowników.

- Jej odejście jest dla całej naszej społeczności szpitalnej ogromną stratą - przekazano w oficjalnym pożegnaniu.

Koleżanki, z którymi pracowała przez lata, mówią o niej bardzo podobnie. - Była empatyczna. Potrafiła zauważyć drugiego człowieka. Nie przechodziła obojętnie obok problemów. Jeżeli ktoś potrzebował pomocy, można było na nią liczyć - mówi jedna z nich.

- Dla pacjenta pielęgniarka to często jedna z najważniejszych osób, jakie spotyka w szpitalu. Monika miała w sobie tę umiejętność bycia przy człowieku. Była fachowa, ale jednocześnie ciepła - dodaje inna.

Cztery dekady w jednym szpitalu

Przez cztery dekady zmieniały się procedury, sprzęt, organizacja pracy i kolejne pokolenia personelu. Monika Kalata pozostawała częścią tego środowiska. Zdobywała doświadczenie i przekazywała je młodszym pracownikom.

- Czterdzieści lat to ogrom czasu. To tysiące godzin pracy, setki dyżurów, mnóstwo pacjentów i sytuacji, których nie da się nawet policzyć. Ona całe swoje dorosłe życie była związana z tym szpitalem - mówi jedna z koleżanek.

Jubileusz, który miał być przede wszystkim okazją do świętowania, dziś stał się dla jej współpracowników jednym z najważniejszych wspomnień. - Cieszymy się, że zdążyliśmy jej wtedy powiedzieć, jak bardzo ją cenimy. Że dostała te prezenty, że zobaczyła, ile osób przyszło i ile osób chciało być tego dnia razem z nią. Dzisiaj to bardzo dużo dla nas znaczy - słyszymy.

Zostały wspomnienia

Monika Kalata pozostawiła męża i dwie dorosłe córki. Dla rodziny jej śmierć oznacza ogromną, osobistą stratę. W szpitalu pozostały natomiast wspomnienia: wspólne dyżury, rozmowy, żarty, zawodowe doświadczenia i setki zwyczajnych spotkań, które dopiero po jej odejściu nabrały szczególnego znaczenia.

Jej koleżanki zgodnie podkreślają, że zapamiętają ją nie tylko jako doświadczoną pielęgniarkę. Będzie dla nich przede wszystkim osobą, która miała potrzebę działania i pomagania innym.

- Monika zostawiła po sobie coś więcej niż tylko wspomnienia. Zostawiła ludzi, których nauczyła pierwszej pomocy. Zostawiła szkołę, którą pomogła stworzyć. Zostawiła wiedzę, którą przez lata przekazywała innym. To wszystko będzie dalej żyło - mówi jedna z jej współpracowniczek.

- Była koleżeńska, miła, empatyczna. Taką chcemy ją pamiętać - dodaje kolejna.

Nikt tego nie mógł przewidzieć

Jej ostatnie „cześć", wypowiedziane na szpitalnym korytarzu, było zwyczajnym pożegnaniem. Dziś dla jednej z koleżanek jest wspomnieniem, do którego wraca szczególnie często. - Gdybym wiedziała, że to ostatni raz, pewnie zatrzymałabym się na dłużej. Ale wtedy nikt z nas nie mógł tego wiedzieć - mówi.

Szpital Powiatowy w Rykach pożegnał swoją wieloletnią pracownicę słowami, które dobrze oddają to, jak zapamiętali ją ci, którzy przez lata dzielili z nią pracę: jako osobę pełną życzliwości, empatii i oddania drugiemu człowiekowi.

Monika Kalata odeszła, ale ślady jej wieloletniej pracy pozostały w pamięci współpracowników, w doświadczeniu osób, które szkoliła, oraz w idei pierwszej pomocy, którą przez lata konsekwentnie promowała.

Sabina Grochowska
- korrdynatorka Izby Przyjęć w Rykach

Moja druga mamusia

Od momentu, kiedy rozpoczęłam pracę na Izbie Przyjęć w Rykach, bardzo blisko zżyłam się z Moniką. Była dla mnie kimś znacznie więcej niż tylko koleżanką z pracy. Nazywałam ją moją drugą mamusią. Zawsze mogłam liczyć na jej wsparcie, dobre słowo, radę i troskę. Była osobą, która potrafiła dodać mi otuchy i wiary w siebie. Szczególnie mocno wspierała mnie, kiedy zostałam oddziałową. Pomagała mi uwierzyć, że dam sobie radę z nową rolą i obowiązkami. Jej obecność była dla mnie bardzo ważna. Dziś ogromnie mi jej brakuje. Zostanie w moim sercu jako osoba pełna ciepła, dobroci i życzliwości. Zawsze będę pamiętać, jak wiele dla mnie znaczyła.

mp
REG

eprasa.pl e189c557bb

Dwa pożary w jednej firmie. Czy ktoś podpalił halę?



fot. psp

Sytuacja jest tym bardziej niepokojąca, że to kolejny pożar w zakładzie w stosunkowo krótkim czasie. Właściciel potwierdził, że do poprzedniego pożaru doszło około pięciu miesięcy temu. Wówczas przyczyną było zwarcie instalacji elektrycznej. Wtedy udało się obronić przed ogniem pozostałą część kompleksu i ograniczyć straty. Tym razem przyczyna pojawienia się ognia nie jest jeszcze znana



fot. psp

Spaleniu uległa hala produkcyjna o powierzchni przekraczającej 700 mkw. Strażacy prowadzili działania gaśnicze i dogaszające. Na szczęście w wyniku zdarzenia nikt nie odniósł obrażeń. Pożar dotknął część zakładu, w której znajdowała się jedna z głównych produkcji firmy Domy Bartek. Właściciel przedsiębiorstwa w rozmowie ze „Wspólnotą" przyznał, że sytuacja jest poważna, ale firma ma możliwość wykorzystania innego obiektu.

Nocny pożar poważnie uszkodził zakład produkcyjny firmy Domy Bartek przy ul. Budowlanych w Radzyniu Podlaskim. Ogień objął halę o powierzchni ponad 700 mkw. Na miejscu przez wiele godzin pracowali strażacy. Nikt nie został poszkodowany. Właściciel firmy zapewnia jednak, że produkcja będzie mogła być częściowo kontynuowana w innej hali, choć klienci muszą liczyć się z opóźnieniami.

Do pożaru doszło 3 września około godz. 22. Jak poinformowała Komenda Powiatowa PSP, zgłoszenie wpłynęło o godz. 21.58. W działaniach w nocy uczestniczyło 12 zastępów straży pożarnej oraz policja.

Spaleniu uległa hala produkcyjna o powierzchni przekraczającej 700 mkw. Strażacy prowadzili działania gaśnicze i dogaszające. Na szczęście w wyniku zdarzenia nikt nie odniósł obrażeń.

„Na pewno będziemy mieli jakieś opóźnienia"

Pożar dotknął część zakładu, w której znajdowała się jedna z głównych produkcji firmy Domy Bartek. Właściciel przedsiębiorstwa w rozmowie ze „Wspólnotą" przyznał, że sytuacja jest poważna, ale firma ma możliwość wykorzystania innego obiektu.

– Będziemy się w poniedziałku kontaktować z naszymi wszystkimi klientami, natomiast mamy alternatywę. Na pewno będziemy mieli jakieś opóźnienia, ale mamy nadzieję, że nie będą one dłuższe niż trzy - cztery tygodnie – mówi właściciel firmy.

Jak wyjaśnia, alternatywna hala była wykorzystywana wcześniej. Około siedmiu lat temu główna produkcja została przeniesiona do większego obiektu. Teraz część działalności może zostać ponownie uruchomiona w starszej hali.

– Mamy taką halę alternatywną, możemy dalej tam to wszystko uruchomić i też tam działać – tłumaczy.

Oznacza to, że pożar nie musi oznaczać całkowitego zatrzymania działalności firmy. Konieczne będzie jednak przeorganizowanie produkcji, co może przełożyć się na terminy realizacji zamówień.

Kilka miesięcy temu był poprzedni pożar

Sytuacja jest tym bardziej niepokojąca, że to kolejny pożar w zakładzie w stosunkowo krótkim czasie. Właściciel potwierdził, że do poprzedniego pożaru doszło około pięciu miesięcy temu. Wówczas przyczyną było zwarcie instalacji elektrycznej.

Poprzednie zdarzenie miało miejsce w nocy z 12 na 13 kwietnia. Jak pisaliśmy wówczas, skala zagrożenia była na tyle duża, że do akcji skierowano cztery zastępy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej z Radzynia Podlaskiego oraz jednostki OSP z kilku miejscowości. Kwietniowy pożar wybuchł w kotłowni i zajął głównie ją oraz materiał opałowy w postaci trocin.

Wtedy udało się obronić przed ogniem pozostałą część kompleksu i ograniczyć straty. Tym razem przyczyna pojawienia się ognia nie jest jeszcze znana.

– Okablowanie zostało nowe, zrobione wszystko, natomiast różne opcje chodzą po głowie, różne opcje będą sprawdzane, więc na razie nie wiem – mówi właściciel Domów Bartek.

Czy ktoś mógł podpalić zakład?

W rozmowie pojawił się również wątek ewentualnego podpalenia. Właściciel nie przesądza, że doszło do celowego zaprószenia ognia, ale przyznał, że takiej możliwości również nie można obecnie całkowicie wykluczyć.

– Nie zakładamy, ale też tego nie wykluczamy – powiedział zapytany.

Na pytanie, czy podpalenie jest jedną z hipotez branych pod uwagę przez prowadzących czynności, właściciel nie chciał komentować szczegółów.

– Na razie nie mogę zdradzić szczegółów – odpowiedział.

Ostateczne ustalenie przyczyny pożaru będzie należało do odpowiednich służb. Na tym etapie nie można więc przesądzać, co doprowadziło do pojawienia się ognia.

Firma chce wrócić do produkcji

Dla firmy Domy Bartek pożar oznacza przede wszystkim straty materialne i konieczność reorganizacji pracy. Firma nie zamierza jednak wstrzymywać działalności.

Właściciel zapowiada kontakt z klientami i przeniesienie części produkcji do alternatywnego obiektu. Według jego wstępnych szacunków utrudnienia mogą potrwać około 3–4 tygodni. Skala strat oraz dokładna przyczyna pożaru będą mogły zostać określone dopiero po zakończeniu wszystkich czynności prowadzonych na miejscu zdarzenia.

kb

R E K L A M A



REG



eprasa.pl e189c557bb

Opublikowali listy pożegnalne i przepadki bez śladu.

Cała Polska szukała małżeństwa z Grzęzówki

POWIAT ŁUKOWSKI: Jacek, do niedawna mieszkaniec Grzęzówki, pod koniec sierpnia opublikował w mediach społecznościowych list pożegnalny podpisany przez niego i jego żonę Dorotę. Niedługo później małżonkowie przepadli bez śladu. Ich poszukiwania trwały kilka dni i były prowadzone na szeroką skalę.

Jacek, 49-latek pochodzący z Grzęzówki, dużej wsi w gminie Łuków, pod koniec sierpnia opublikował w mediach społecznościowych list pożegnalny, podpisany przez niego i żonę Dorotę.

- Witam wszystkich moich znajomych. Pragnę wam podziękować za znajomość, już więcej się nie zobaczymy. Układ policji sądu i prokuratury mnie zabił z pomocą (tu wymienił matkę i brata – od red.). Dla mnie nadszedł już czas. Koniec kłamstw, oszczerstw, manipulacji w moim kierunku, bo celem ataku na mnie jest tylko odebranie majątku (...). Jeszcze raz wszystkim serdecznie dziękuję za znajomość. Żegnam was wszystkich – napisał Jacek na swoim fejsbuku.

W komentarzach odezwali się znajomi mężczyzny. Przejęci listem pisali: „Pamiętam Ciebie z Zakładów Mięsnych, jesteś młody, sympatyczny chłopak, dasz sobie radę", „Jesteście młodzi, całe życie przed Wami", „Nie załamuj się".

- Mnie już nie będzie – odpisał Jacek.

„List pożegnalny"

W „Liście pożegnalnym" opublikowanym i podpisanym przez oboje małżonków oskarżają oni matkę Jacka, jego brata i dzielnicowego, że „celowo wyrzucili nas z nieruchomości, odbierając nam pracę, pieniądze, cały dorobek życia, składając fałszywe oskarżenia, pomówienia. (...) To dziś przez nich jesteśmy zmuszeni popełnić samobójstwo. Odebrali nam wszystko!".

Niedługo po publikacji Jacek i Dorota Pocham zaginęli. Nie mieszkali już wtedy w Grzęzówce, a w rodzinnych stronach Doroty, w powiecie działdowskim (woj. warmińsko-mazurskie).

Zaginięcie małżonków zgłosił policjantom z Działdowa (woj. warmińsko- mazurskie) kurator sądowy.

Wielkie poszukiwania

Informacja o zaginięciu małżeństwa szybko obiegła lokalne i ogólnopolskie media. Publikowano zdjęcia małżonków, wzywano do pomocy policji. Rozpoczęły się poszukiwania.

Sprawę od początku traktowano jako priorytetową. Powodem były przede wszystkim listy pożegnalne, które opublikowali Dorota i Jacek. Policja alarmowała o realnym zagrożeniu ich życia.

- UWAGA! Zaginęło małżeństwo! Zostawili list pożegnalny! Istnieje realne zagrożenie życia! – informowały media.

- Zaginieni ostatni raz widziani byli w Nowej Wsi. Małżeństwo może przebywać w Dąbrównie. Poruszają się samochodem osobowym marki Ford Mondeo o numerach rejestracyjnych WW (...) – podawali funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Działdowie.

Policjanci apelowali, aby osoby, które zauważą poszukiwanych lub ich samochód, nie podejmowały samodzielnych działań.

- Najważniejsze jest zapamiętanie miejsca i czasu obserwacji oraz jak najszybsze przekazanie informacji funkcjonariuszom – podkreśli.

Szukała cała Polska

Służby prosiły o zwracanie szczególnej uwagi na parkingi i zatoki przy drogach, stacje paliw, okolice lasów i bocznych dróg, okolice miejscowości położonych między Rybnem, Dąbrównem i Działdowem.



Jacek i Dorota byli poszukiwani przez cała Polskę. O pomoc w poszukiwaniach apelowano m.in. na fejsbukowym profili "Gdziekolwiek jesteś", który zajmuje się poszukiwaniami osób zaginionych (fot. profil "Gdziekolwiek jesteś")

Tam koncentrowały się poszukiwania, ale zaginionych szukała niemal cała Polska. Łukowscy policjanci na prośbę kolegów z Działdowa sprawdzili, czy małżonkowie nie wrócili do domu we wsi Grzęzówka, ale nie było ich tam.

Ludzie byli bardzo poruszeni informacjami o zaginięciu małżeństwa, nagłaśnianymi przez kilka dni na wszystkich najważniejszych portalach i w telewizjach. O Jacku i Dorocie informowały m.in. „Fakt", „Super Express", WP, Radio ZET, o2, Goniec, Interia, Kanał Zero, Eska Olsztyn, profile FB zajmujące się sprawami osób zaginionych, m.in. profil „Gdziekolwiek jesteś".

Cali i zdrowi

Po kilku dniach intensywnych poszukiwań w środę, 2 września Dorota i Jacek zostali odnalezieni w kompleksie leśnym na terenie gminy Dąbrówno (woj. warmińsko- mazurskie). Byli cali i zdrowi.

- Oprócz policjantów w poszukiwaniach brał udział pies tropiący. Funkcjonariuszy wspierali strażacy. Były używane drony. Poszukiwani przebywali w lesie. Ich życiu nie zagrażało niebezpieczeństwo. Po ich odnalezieniu na miejsce przyjechała karetka pogotowia. Małżonkowie zostali zabrani do szpitala na obserwację - powiedziała nam kom. Justyna Nowicka, rzeczniczka policji w Działdowie.

- Dziękujemy wszystkim, którzy włączyli się w poszukiwania, za zaangażowanie – dodała policjantka.

Liczne oskarżenia

W listach pożegnalnych małżonkowie obwiniali matkę Jacka, jego brata i dzielnicowego, o odbieranie pracy, pieniędzy, całego dorobku życia, składanie fałszywych oskarżeń. Dlatego skontaktowaliśmy się z rodziną Jacka mieszkającą w Grzęzówce i poznaliśmy jej stanowisko w tej sprawie.

Jak nam powiedziano, Jacek i Dorota poznali się ponad 10 lat temu. Dorota jest drugą żoną Jacka, z pierwszą żoną jest rozwiedziony. Po ślubie Jacek i Dorota zamieszkali w Grzęzówce, w rodzinnym domu Jacka.

W niedużym drewnianym domu mieszkała już pani Helena, matka mężczyzny. Pani Helena przekazała Jackowi w darowiźnie działkę wraz z domem, ale zachowała ustanowioną na swoją rzecz służebność. Oznaczało to, że mimo przekazania nieruchomości synowi miała prawo mieszkać w domu i korzystać z określonych pomieszczeń. Jacek był najmłodszym i ukochanym synem, o którego zawsze bardzo dbała. Przez wiele lat byli w bardzo dobrej relacji. Wszystko zmieniło się dopiero, kiedy Jacek ożenił się po raz drugi.

Matka zajmowała niewielki pokój o powierzchni około 12 m² oraz małą kuchnię o powierzchni około 7 m², która została przerobiona ze starej komory i przedsionka. W domu znajduje się wspólny korytarz, który prowadzi do wspólnie użytkowanej łazienki. Małżonkowie mieli do dyspozycji większą powierzchnię mieszkalną.

Starsza pani problemem?

Konflikty nasiliły się 4-5 lat temu. Według rodziny, dla małżonków cały czas problemem było to, że starsza matka mieszka w tym samym domu.

Sprawa trafiła do sądu. Sąd orzekł, że pokój jest do dyspozycji matki, łącznie z mini-kuchnią i dostępem do łazienki.

Jacek i Dorota nie pogodzili się z wyrokiem sądu. Zaczęli wysyłali matce SMS-y i listy, w których żądali, aby 70-latka płaciła im czynsz za użytkowany pokój.

Pani Helena bardzo przeżywała takie relacje z rodziną syna. Pogorszyło jej się zdrowie, bardzo schudła, a obecnie musi przechodzić poważne leczenie serca.

Policja i dzielnicowy często bywali w domu Jacka i Doroty na skutek kłótni i awantur, do których dochodziło między panią Heleną a małżonkami.

W końcu pani Helena, wspierana przez najbliższych oraz sąsiadów, zdecydowała się na podjęcie kroków prawnych. Przy pomocy adwokata zgłosiła do prokuratury, że syn i synowa znęcają się nad nią.

W wyniku spraw karnych Jacek i Dorota otrzymali eksmisję z domu oraz zakaz zbliżania się do pani Heleny. Eksmisja nastąpiła w obecności policji. Zakaz zbliżania obowiązuje do dziś.

Potem małżonkowie zamieszkiwali w różnych miejscach w okolicy Grzęzówki, a w pewnym momencie przeprowadzili się w rodzinne strony Doroty, do woj. warmińsko-mazurskiego.

Sprzedać dom z matką

W międzyczasie, w trakcie toczących się spraw, Jacek i Dorota kilkakrotnie ogłaszali do sprzedaży dom z zamieszkującą tam panią Heleną. Ostatecznie domu nie udało im się sprzedać.

- Chcemy również sprostować informacje dotyczące odebrania pracy Jackowi. Dom i obejście nigdy nie były miejscami pracy Jacka ani Doroty. Dorota nie pracowała, a Jacek nie miał pola, nigdy nie prowadził hodowli zwierząt ani żadnych upraw. Pracował w innych branżach – mówi rodzina Jacka.

Rodzina, mając w pamięci, że dawniej Jacek był ukochanym synem pani Heleny, uczynnym i uprzejmym człowiekiem, chciałaby go przekonać, że jeszcze nie jest za późno na przemyślenie całej tej sytuacji.

mo

REG

eprasa.pl e189c557bb

Z relacji pacjenta wynika, że pogotowie przewiozło go do innego szpitala, gdzie od razu trafił na stół operacyjny

Pacjent z zawałem odbił się od zamkniętej izby przyjęć?

Śledztwo prokuratury po zawiadomieniu dyrektora szpitala

Jak wynika z medialnych doniesień, 41-latek omal nie umarł przed zamkniętymi drzwiami izby przyjęć jednego z lubelskich szpitali. Do pacjenta konającego przed placówką medyczną trzeba było... wzywać ambulans. Śledztwo w tej sprawie wszczęła prokuratura. Zawiadomienie złożył sam dyrektor szpitala.

Zamknięte drzwi szpitala i ostry zawał serca

W nocy z 15 na 16 sierpnia br. 41-letni mężczyzna obudził się z silnym bólem w klatce piersiowej, dusznościami oraz drętwieniem rąk i szczęki. Wraz z żoną uznali, że najszybciej pomoc uzyskają, jadąc samodzielnie do pobliskiego szpitala przy ul. Herberta w Lublinie (to część Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Lublinie). Z ich relacji wynika, że na miejscu zastali jednak zamknięte na głucho drzwi. Konający mężczyzna przez kilka minut miał dzwonić dzwonkiem przeznaczonym dla pacjentów zgłaszających się po godz. 22, ale wewnątrz panował półmrok i nikt miał nie odpowiadać.

Zadzwonili po karetkę. Cała akcja pod oknami placówki – od przyjazdu małżeństwa, przez badania w ambulansie, aż po odjazd – zdaniem samych zainteresowanych trwała około pół godziny. Przez ten czas, mimo migających świateł pogotowia, nikt ze szpitala miał nie zainteresować się losem pacjenta. Z medialnej relacji wynika, że pogotowie przewiozło 41-latka do szpitala MSWiA przy ul. Grenadierów, gdzie natychmiast trafił na stół operacyjny z rozpoznaniem ostrego zawału serca, a kardiolodzy później przekazali pacjentowi, że gdyby nie natychmiastowa interwencja, nie dożyłby rana.

prok. Marcin Kozak
rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie
Przesłuchamy dyrektora i pacjenta. Zabezpieczymy monitoring, zgromadzimy dokumentację medyczną, zabezpieczymy dokumentację dotyczącą procedur w danej placówce

Sam zainteresowany i jego żona opowiedzieli swoją historię Radiu Zet, które nagłośniło sprawę.

Powinny czuwać dwie pielęgniarki oraz lekarz dyżurny

W rozmowie z Radiem Zet dyrektor szpitala przy ul. Herberta, Piotr Matej, potwierdził, że doszło do sytuacji z udziałem wskazanego pacjenta. Przyznał, że w izbie przyjęć feralnej nocy powinny czuwać dwie pielęgniarki oraz lekarz dyżurny, a zachowanie personelu było niewłaściwe. Według doniesień medialnych dyrektor wszczął postępowanie i przeprowadzenie wszelkich niezbędnych czynności dowodowych, które mają na celu ustalenie stanu faktycznego procedur i osób odpowiedzialnych za, ewentualnie jeśli się to potwierdzi, niedopełnienie obowiązku udzielenia pomocy medycznej pacjentowi - potwierdza prok. Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Dyrektor szpitala złożył zawiadomienie do prokuratury. Wszczęto śledztwo

Dyrektor złożył zawiadomienie do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa.

- Wedle tego zawiadomienia pacjentowi miała nie zostać udzielona pomoc medyczna, gdy był w stanie bezpośrednio zagrażającym życiu. Weryfikujemy tę informację poprzez wszczęcie śledztwa dyscyplinarne wobec dwóch osób. Sprawę zdarzenia z nocy z 15 na 16 sierpnia bada lubelski oddział Narodowego Funduszu Zdrowia.

Śledztwo jest prowadzone w kierunku narażenia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, przy ciążącym obowiązku opieki nad osobą narażoną na niebezpieczeństwo. Czyn taki jest zagrożony karą od trzech miesięcy do pięciu lat pozbawienia wolności.

- Przesłuchamy dyrektora i pacjenta, ewentualnie osoby, które z nim były. Zabezpieczymy monitoring. Zgromadzimy dokumentację medyczną, żeby ustalić, w jakim stanie znajdował się w tym dniu pacjent, czy faktycznie był w stanie bezpośredniego zagrożenia życia. Zabezpieczymy dokumentację dotyczącą procedur w danej placówce, celem ustalenia wzoru postępowania i stwierdzenia, czy w tym stanie faktycznym to postępowanie personelu było zgodne z tym wzorem, czy nie, a jeśli nie, to kto i jakich nieprawidłowości się dopuścił - wyjaśnia prok. Marcin Kozak.

Dotychczas nikomu nie postawiono zarzutów.

Mają całodobowy obowiązek

Izba przyjęć działająca w ramach kontraktu szpitala z NFZ -em ma obowiązek działać i być otwarta przez całą dobę, siedem dni w tygodniu. Jej głównym celem jest niesienie natychmiastowej pomocy w stanach nagłego zagrożenia zdrowia lub życia. Personel ma obowiązek przyjąć każdego zgłaszającego się pacjenta i ocenić jego stan zdrowia.

Dominik Smagała

M A T E R I A Ł Z E W N Ę T R Z N Y



Felieton Europosła Krzysztofa Hetmana

Mięso, polityka i bezpieczeństwo. UE blokuje Brazylię

3 września br. Europa powiedziała „stop". Klauzule bezpieczeństwa w umowie Mercosur - przez wielu traktowane jak ozdobnik, który nigdy nie zostanie użyty albo jak wręcz martwy zapis - zadziałały! Unia Europejska wprowadziła embargo na część produktów z Brazylii, m.in. wołowinę, koninę, drób, jaja, produkty akwakultury, miód i jelita. Powód jest jasny: Brazylia nie przedstawiła gwarancji, że jej produkcja spełnia unijne normy dotyczące stosowania antybiotyków i środków przeciwdrobnoustrojowych. W świecie, w którym bezpieczeństwo żywności staje się równie ważne, jak jej cena, to nie jest techniczny detal, to kwestia zdrowia publicznego.

Patrzę na tę decyzję nie tylko jako poseł do Parlamentu Europejskiego reprezentujący polskie interesy, ale też jako człowiek, który od miesięcy słuchał rolników, ekspertów i organizacji branżowych. Wszyscy powtarzali jedno: nie można konkurować z produkcją, która nie podlega takim samym rygorom jak europejska. To nie jest protekcjonizm, jak twierdzą niektórzy komentatorzy. To jest zwykła uczciwość. Jeśli europejski rolnik musi przestrzegać norm, które kosztują go czas, pieniądze i wysiłek, to nie może być zalewany towarem, który tych norm nie spełnia.

Kiedy w maju Komisja Europejska usunęła Brazylię z listy państw spełniających unijne wymogi, wielu mówiło, że to tylko gest polityczny, że Bruksela nie odważy się pójść dalej. A jednak - 3 września embargo weszło w życie. Brazylia protestuje, grozi środkami odwetowymi, apeluje o „rozwiązanie wolne od nacisków protekcjonistycznych". Ale fakty są nieubłagane: Europa nie może i nie będzie importować żywności, która nie spełnia jej własnych standardów sanitarnych. To nie jest kwestia polityki handlowej. To kwestia odpowiedzialności.

Dla mnie to moment symboliczny. Od lat ostrzegałem, że umowa z krajami Mercosur jest ryzykowna, dlatego doprowadziłem do uchwalenia przez Parlament Europejski przepisów chroniących europejskich i polskich rolników oraz konsumentów. Nie dlatego, że nie wierzę w handel międzynarodowy, wprost przeciwnie - wierzę. Ale wierzę w handel, który nie niszczy polskiej wsi, nie wypiera lokalnych producentów i nie sprowadza na rynek żywności wytwarzanej bez kontroli. Rolnicy nie proszą o przywileje. Proszą o równe zasady gry. I mają do tego pełne prawo.

Embargo nie rozwiązuje wszystkich problemów. Nie zatrzyma globalnej presji cenowej, nie zmieni natychmiast struktury rynku. Ale pokazuje jedno: Europa potrafi bronić swoich standardów, jeśli tylko ma odwagę z nich korzystać. A ja, jako poseł, ale też jako człowiek wychowany wśród polskich rolników, którzy wiedzą, ile pracy kosztuje wyprodukowanie bezpiecznej żywności - czuję dziś satysfakcję. Ponieważ wreszcie Bruksela powiedziała głośno to, co rolnicy mówili od dawna: „Nie chcemy specjalnego traktowania. Chcemy uczciwej konkurencji".

I właśnie o to walczę, konsekwentnie, spokojnie, ale stanowczo. Przyszłość europejskiego rolnictwa, ale też rolnictwa z Lubelszczyzny, nie zależy od wielkich słów, tylko od odwagi w podejmowaniu decyzji, które naprawdę chronią ludzi.

Krzysztof Hetman

REG

eprasa.pl e189c557bb

Lublin24.pl

Gdy spojrzysz w takie oczy, nie ma odwrotu.

Pani Kasia ratuje ptaki

Przed rokiem rozmawialiśmy w mieszkaniu na ósmym piętrze wieżowca na lubelskim Czechowie o jej kotach i kilkudziesięciu gołębiach. Dzisiaj pani Kasia tworzy ośrodek rehabilitacji dzikich zwierząt, uczy się, jak zostać rolnikiem, niebawem zacznie naukę na kierunku technik weterynarii, a w międzyczasie zupełnie nieplanowanie pojawił się pies.

Pani Kasia kotami świadomie opiekuje się od ponad dziewięciu lat, a ptakami od czterech. - Mówiąc o świadomej opiece, mam na myśli zajmowanie się leczeniem, weterynarzami, organizowaniem pomocy, wolontariatem. Ale prawda jest taka, że zaczęło się dużo wcześniej. Już jako dziecko znosiłam do domu wszystko, co miało skrzydła, futerko albo wystawało spod krzaka i wyglądało na nieszczęśliwe. Miałam to szczęście, że rodzice pozwalali mi przynosić je do domu. Kiedyś z koleżanką znalazłyśmy przy krawężniku wróbelka z niewładną nóżką. Jej rodzice nie pozwoliliby się nim zająć, a moi nie tylko się zgodzili, ale jeszcze zabrali go do weterynarza i zapłacili za wizytę - mówi pani Kasia.

Po kilku dniach karmienia jajkiem wróbelek zaczął dziarsko skakać po klatce na jednej nóżce i został wypuszczony. Potem był czas, że kobieta ratowała zwierzęta po cichu, bo zastanawiała się, „co ludzie powiedzą". Dziś robi to otwarcie i z całego serca.

Dlaczego leczy chore gołębie i koty? - Nie potrafię inaczej. Kiedy widzę zwierzę w potrzebie, to tak jakby coś przyciągało mnie do niego. One nie mają nikogo - nie zapukają do drzwi, nie poproszą o tabletkę, nie powiedzą, że boli. Jeśli my, ludzie, nie pomożemy, to kto? Kot chodzący na trzech łapach, z jedną w górze czy gołąb leżący pod ścianą ze złamanym skrzydłem, poturbowany pisklak, który wypadł z gniazda - wiem, że wiele osób przejdzie obok, bo „to tylko zwierzę", ale dla mnie to życie. I jak już raz spojrzysz w takie oczy, to nie ma odwrotu. A satysfakcja z pomocy czy uratowania życia jest nie do opisania - tłumaczy pani Kasia.



fot. Archiwum prywatne

W pewnym momencie pojawiła się spora fala hejtu i poważne oskarżenia. W związku z tym pojawiły się też kontrole Inspekcji Weterynaryjnej i Sanepidu. Czekałam na nie z niecierpliwością, bo chciałam przedstawić fakty, a nie słowo przeciwko słowu. Zarzuty nie zostały potwierdzone

Trafiają do nas jerzyki, jaskółki, wróble, sierpówki, grzywacze, gawrony, sroki, dzięcioły i inne dzikie ptaki. Czasami to dorosły ptak po wypadku, czasami chory gołąb, a czasami pisklak, którego trzeba najpierw wykarmić, a później przygotować do powrotu na wolność - mówi pani Kasia

W 2025 r. pomogliśmy 370 ptakom. Oczywiście nie oznacza to, że miałam w domu 370 ptaków naraz, bo chyba sama bym stamtąd uciekła.

Co się zmieniło?

Rok temu kobieta miała kilkanaście kotów, ok. 30 gołębi i właściwie cały pokój w bloku zajęty przez ptaki. Mówiła, że chciałaby kupić dom za miastem, żeby stworzyć zwierzętom lepsze warunki. Przez rok sporo się wydarzyło. Mieszkanie zostało sprzedane, kobieta przeprowadziła się tymczasowo do innego i kupiła stare siedlisko w okolicy Piask. Tam chce stworzyć ośrodek rehabilitacji dzikich zwierząt.

- Budynki są do remontu, a działka nie ma ogrodzenia, więc właściwie wszystko przed nami. Ale najważniejsze, że wreszcie mam docelową siedzibę, bo najtrudniejsze było znalezienie odpowiedniego miejsca. Początkowo wydawało mi się, że jeszcze w wakacje uda się ustawić przynajmniej pierwsze woliery. Potem poznałam bliżej polską biurokrację - opowiada kobieta.

Z 30 gołębi zrobiło się 370 ptaków

- Rok temu mówiłam, że ma ok. 30 gołębi. Dzisiaj chyba lepiej skalę naszej działalności pokazuje inna liczba: w 2025 r. pomogliśmy 370 ptakom. Oczywiście nie oznacza to, że miałam w domu 370 ptaków naraz, bo chyba sama bym stamtąd uciekła. Część była leczona u nas albo przebywała w domach tymczasowych. Inne zabezpieczaliśmy i przewoziliśmy dalej, m.in. do współpracującego z nami ośrodka rehabilitacji dzikich zwierząt. I już dawno przestały być to tylko gołębie. Trafiają do nas jerzyki, jaskółki, wróble, sierpówki, grzywacze, gawrony, sroki, dzięcioły i inne dzikie ptaki. Czasami to dorosły ptak po wypadku, czasami chory gołąb, a czasami pisklak, którego trzeba najpierw wykarmić, a później przygotować do powrotu na wolność - mówi pani Kasia.

Ma kilka zaufanych osób, które jej pomagają. W sprzątaniu, transporcie albo łatwiejszych przypadkach. To może nie brzmi spektakularnie, ale oznacza czasem kilka dodatkowych godzin w ciągu dnia, a przede wszystkim świadomość, że nie wszystko pani Kasia musi zrobić osobiście.

Było też mniej przyjemnie

Nie był to wyłącznie rok sukcesów. - W pewnym momencie pojawiła się spora fala hejtu i poważne oskarżenia. W związku z tym pojawiły się też kontrole Inspekcji Weterynaryjnej i Sanepidu. Czekałam na nie z niecierpliwością, bo chciałam przedstawić fakty, a nie słowo przeciwko słowu. Zarzuty nie zostały potwierdzone. Stwierdzono, że zwierzęta były w dobrym stanie i miały zapewnione odpowiednie warunki. Dostałam kilka zaleceń dotyczących kwestii formalnych i dokumentacji - tłumaczy kobieta.

Musiała jednak ograniczyć przyjęcia zwierząt. Po części przez to, co wydarzyło się w ostatnich miesiącach, ale przede wszystkim dlatego, że doszły wszystkie sprawy związane z siedliskiem i przyszłym ośrodkiem. - Czasami siedzę nad dokumentami, bo goni mnie jakiś urzędowy termin, i właśnie wtedy dostaję wiadomość, że gdzieś leży ranny ptak albo pisklęta. I wtedy zaczynam się martwić. Zastanawiam się, czy ktoś po nie pojedzie, czy jeszcze żyją, czy za dwie godziny nadal tam będą. A jednocześnie wiem, że nie mogę za każdym razem rzucić wszystkiego i jechać - tłumaczy.

Najgorzej, gdy okazuje się, że nikt nie pojechał. - Miałam już sytuacje, kiedy byłam poza Lublinem, ktoś zgłaszał ptaka, pod postem pojawiało się mnóstwo komentarzy i numerów telefonów do różnych instytucji, ale ostatecznie nikt nie dotarł na miejsce. Wracałam po kilku godzinach, jechałam sprawdzić i znajdowałam martwego ptaka. I wtedy było mi po prostu strasznie przykro - mówi pani Kasia.

To jest chyba jedna z trudniejszych rzeczy. Nie da się uratować każdego ptaka w Lublinie. - Nie mogę wyręczać całego miasta. Pracuję (jest nauczycielką angielskiego – red.), stowarzyszenie nie ma nieograniczonych środków, a teraz muszę jeszcze znaleźć czas na stworzenie miejsca, w którym docelowo będziemy mogli pomagać znacznie większej liczbie zwierząt. Jeśli teraz tego nie zrobię, za rok będziemy dokładnie w tym samym miejscu - wyjaśnia.

Co dalej?

Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, niedługo pani Kasia zostanie rolniczką. To niezbędne do stworzenia dodatkowej infrastruktury w ramach przyszłego ośrodka. Jednocześnie od września planuje zacząć naukę na kierunku technik weterynarii. Nie po to, żeby zastępować lekarzy weterynarii, tylko aby zdobyć dodatkową wiedzę i praktyczne umiejętności przydatne w opiece nad zwierzętami.

- Trochę się śmieję, że zbieram zawody jak inni znaczki. Jestem anglistką i hispanistką, zrobiłam technika informatyka, teraz będzie technik weterynarii, a do tego rolniczka. Tego zestawu chyba nawet doradca zawodowy by nie wymyślił - uśmiecha się kobieta.

I kiedy wydawało się, że jak na jeden rok wystarczy zmian, pojawił się jeszcze pies. Został oddany przez rodzinę m.in. ze względu na małe dziecko. Potem w ciągu zaledwie tygodnia przewinął się przez trzy kolejne domy, zanim trafił do pani Kasi. Najbardziej potrzebuje teraz stabilizacji.

- Mam nadzieję, że jeśli za rok znowu porozmawiamy, to będę już mogła zaprosić na spacer po ośrodku. Jednak po tym, co wydarzyło się przez ostatnie dwanaście miesięcy, nie podejmuję się przewidywania, jakie zwierzęta będą nam wtedy towarzyszyć - mówi kobieta.

Grzegorz Rekiel

REG

eprasa.pl e189c557bb

Już na wstępie obrońca youtubera złożył wniosek o wyłączenie jawności procesu

Znany youtuber skazany przez lubelski sąd. Za niemoralne zachowanie wobec dziewczynki

Przed lubelskim sądem stanął popularny youtuber, którego kłopoty zaczęły się od tzw. Pandora Gate. Wojciech K. miał prezentować 13-letniej dziewczynce niemoralne treści. Mężczyzna dobrowolnie poddał się karze, którą sam zaproponował. I sąd się na to zgodził.



fot. Dominik Smagała

Wojciech K., czyli youtuber Vojtaz (na zdj. z prawej), stawił się w sądzie ze swoim adwokatem na rozprawę. Na ogłoszeniu wyroku już nie go nie było

Nagrywał filmy o grze Minecraft, zyskał dużą popularność

Youtuber o pseudonimie Vojtaz, bo o nim mowa, zyskał swego czasu dużą popularność w internecie, która wynikała głównie z dużego zainteresowania grą Minecraft, szczególnie w latach 2011–2015. W tamtym okresie twórcy na polskim YouTube nagrywający materiały o grze Minecraft błyskawicznie zdobywali zainteresowanie tysięcy młodych widzów. Wciąż posiada on konto na YouTube, na którym ma 347 tys. subskrybentów. Obecnie na jego koncie nie ma żadnych opublikowanych materiałów.

Pokłosie „Pandora Gate”

Sprawa youtubera Vojtaza ma bezpośredni związek z głośną aferą „Pandora Gate” z jesieni 2023 roku. To w filmach innych popularnych youtuberów pokazano materiały mające wskazywać na niewłaściwe zachowania różnych twórców internetowych, w tym właśnie Wojciecha K., wobec osób małoletnich.

Śledczy: Mówiła mu, że uczy się w podstawówce

Jak dowodzili śledczy, pokrzywdzona nastolatka A. G., wówczas 13-letnia, poznała Wojciecha K. podczas wspólnych nagrań materiałów wideo z gry Minecraft, do których uczestnicy podkładali dubbing, a gotowe filmy publikowali w serwisie YouTube. Potem ich konwersacje miały przenieść się na grunt prywatny. Śledczy zastrzegają, że Wojciech K. miał pełną świadomość, w jakim wieku jest A.G., która m.in. informowała go, że jest uczennicą klasy ósmej szkoły podstawowej.

„W celu zaspokojenia własnego popędu”

Do zdarzenia doszło w Lublinie, jak ustaliła prokuratura, w okresie od lipca do listopada 2014 roku. Wojciech K. miał wtedy 19 lat. Miał przesyłać pokrzywdzonej za pośrednictwem aplikacji Snapchat oraz Messenger materiały o charakterze pornograficznym.

„W celu zaspokojenia własnego popędu płciowego oskarżony transmitował oraz przesyłał zdjęcia przedstawiające obnażone swoje narządy płciowe oraz utrwalone czynności seksualne, w tym akty autoseksualne” - poinformował w komunikacie prok. Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Pokrzywdzona zeznała, że były to dla niej wówczas traumatyczne wydarzenia, a w ich efekcie musiała korzystać z pomocy psychologicznej.

Wojciech K. nie przyznał się w rozmowach ze śledczymi do popełnienia zarzucanych mu czynów i skorzystał wówczas z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Nie zastosowano wobec niego środków zapobiegawczych, nie trafił do aresztu, ani nie był objęty dozorem policji. Mężczyzna nie był dotychczas karany.

Wyłączona jawność procesu na wniosek adwokata youtubera

Proces youtubera Vojtaza ruszył w środę, 2 września, przed Sądem Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie. 31-latek stawił się w sali rozpraw razem ze swoim adwokatem, Mariuszem Janigą.

Sędzia Małgorzata Tatara-Wajs zdecydowała o wyłączeniu jawności procesu. W sali rozpraw nie mogli zostać dziennikarze. Nie wiadomo więc, jak przed sądem, ewentualnie, tłumaczył się Wojciech K.

Dobrowolne poddanie się karze

Jeszcze przed decyzją o wyłączeniu jawności, adwokat Wojciecha K. zasygnalizował, że oskarżony jest gotowy dobrowolnie poddać się karze. Takie rozwiązanie oznacza szybkie zakończenie sprawy bez przeprowadzania pełnego, długiego procesu sądowego. By proces zakończyć w ten sposób, oskarżony musi przedstawić konkretny proponowany wymiar kary, prokurator i osoba pokrzywdzona nie wyrazić sprzeciwu, a sąd musi uznać zaproponowaną karę jako odpowiednią i sprawiedliwą.

Wyrok został ogłoszony w piątek, 4 września. Wojciech K. został uznany za winnego zarzucanego mu czynu i skazany za to na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata, w tym okresie ma być pod dozorem kuratora. Ma zakaz jakiegokolwiek kontaktowania się z pokrzywdzoną oraz zbliżania się do niej na odległość 300 metrów przez najbliższe trzy lata. Ma także zapłacić pokrzywdzonej 15 tys. zł tytułem zadośćuczynienia.

- Podczas rozprawy 2 września oskarżony, po odczytaniu aktu oskarżenia, przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, a następnie obrońca w imieniu oskarżonego złożył wniosek o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzania postępowania dowodowego. We wniosku tym została zaprezentowana kara, którą sąd w dzisiejszym wyroku orzekł i środki prewencyjne, które zostały wyrokiem orzeczone. Na tak zaproponowany wymiar kary wyraził zgodę obecny na rozprawie prokurator. Sąd postanowił ten wniosek uwzględnić - wyjaśniła sędzia Małgorzata Tatara-Wajs.

Sędzia uwzględniła wniosek m.in. dlatego, jak przyznała, że oskarżony nie był w przeszłości karany, a od popełnienia przestępstwa minęło prawie 12 lat.

Wojciech K. nie pojawił się w piątek w sądzie, nie było też jego obrońcy oraz prokuratora.

Dominik Smagała

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 11 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Agape blisko Ciebie **8.00** Serwis Info **8.20** Okrasa łamie przepisy **9.00** Ranczo (2): Goście z zaświatów **10.05** Komisarz Alex (5): Pod ulicami Łodzi **11.00** Ojciec Mateusz (258): Zabójczy instynkt **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Piękno i uwodzenie w przyrodzie – film dokumentalny **14.00** Splątane losy (43)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1027)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4731)
Leokadia wprowadza się do Uli, aby pomóc jej w opiece nad dziećmi. Obiecuje Piotrusiowi wspólne wyjście na wrotki, jednak ich plany krzyżują koledzy ze szkoły, którzy dokuczają chłopcu.
18.40 Akacjowa 38 (954)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Konflikt (1): Inwazja – miniserial Finlandia 2024
21.30 Przysięga Ireny
★★★ – dramat wojenny Polska/Kanada 2023
Reż. Louise Archambault
23.40 Depresja gangstera
★★★ – komedia kryminalna USA/Australia 1999
Reż. Harold Ramis,
wyk. Robert De Niro
1.30 Polowanie
★★★ – thriller Polska 2023
3.40 Morderstwa w Cognac
★★★ – film krym. Francja 2020

TVP 2

5.30 M jak miłość (1836) **6.20** Anna Dymna – spotkajmy się (446) **6.55** Barwy szczęścia (3395) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Operacja zdrowie (84) **12.25** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (194) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (918): Noc morderczych żądeł – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (475)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej, prowadz. Karol Strasburger
17.20 Panna młoda (195) – serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3395-odcinek powtórkowy**, 3396)** – serial Polska 2026
20.40 Kocham Cię, Polsko! (1) – quiz Polska 2026
22.15 Obłęd – 25-lecie Patrycji Markowskiej: Akustycznie – koncert Polska 2026
0.20 The Strenger (1-opis**, 2)** – serial krym. W. Bryt. 2020
Reż. Daniel O'Hara,
wyk. Kai Alexander, Jacob Dudman, Richard Armitage
Adam wiedzie spokojne życie z żoną Corinne i dwoma synami. Pewnego dnia nieznajoma wyjawia mu sekret jego żony. Adam postanawia to zbadać i żąda od Corinne wyjaśnień.
2.30 Randka na zamówienie
★★★ – komedia obyczajowa USA/Kanada 2023
Reż. Lucie Guest

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program promoc.-reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.40** Ewa gotuje (577) – magazyn kulinarny **12.20** Gliniarze Śląsk (9): Zły czas, złe miejsce – serial kryminalny Polska 2026 **13.20** Gliniarze (958, 959): Żywy lub martwy / Interwencja – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1223): Prawda leży w ośrodku – serial fab.-dok. Polska 2026
16.55 Gliniarze Śląsk (10)
Na leśnym parkingu znaleziono zostają zwłoki brutalnie zamordowanej kobiety. Śledztwo prowadzi do podmiejskiego klubu. Sytuacja komplikuje się, kiedy porwana zostaje działająca na własną rękę Marta.
18.00 Pierwsza miłość (4245) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.25 Wypasiona Kuchnia (12) – serial kom. Polska 2026
19.55 Twoja twarz brzmi znajomo – Polska 2026
22.05 Egzorcysta papieża
★★★ – horror USA/Hiszpania/Wielka Brytania 2023
Reż. Julius Avery,
wyk. Russell Crowe
0.30 Wodny świat
★★★ – film sf USA 1995
Reż. Kevin Reynolds,
wyk. Kevin Costner
3.20 Nasz nowy dom

TVN

5.05 Zamieszkać na plaży (5) **5.40** Uwaga! (8084) – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1472) **6.50** Kuchenne rewolucje: Górki Wielkie – Dziupla u Wuja **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Kuchenne rewolucje: Chorzów – bistro „ĄĘ” / Restauracja „W podwórku”, Cegłów **13.40** Ukryta prawda (1614-1615, 1758) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (139) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (340): Bezradna – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
19.00 Fakty
19.35 Raport US Open – magazyn
19.50 Uwaga! – magazyn
20.00 Igrzyska śmierci
★★★★ – film sf USA 2012
Reż. Gary Ross,
wyk. Jennifer Lawrence, Josh Hutcherson, Elizabeth Banks
W totalitarnym państwie Panem odbywają się krwawe igrzyska, których uczestnicy walczą o przetrwanie. Katniss Everdeen zgłasza się do udziału, aby uratować siostrę.
23.10 Wojna światów
★★★ – film sf USA 2005
Reż. Steven Spielberg,
wyk. Tom Cruise, Dakota Fanning, Miranda Otto
1.35 Kuba Wojewódzki
2.50 Uwaga! – magazyn
3.10 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (8): Na torze – serial kryminalny USA/Kanada 2009
4.10 Młode gliny (7) – serial krym. Polska 2026

TVN 7

6.50 Szkoła (443, 444) **8.45** Ukryta prawda (1383, 1535, 1536) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (676-678) **13.55** Detektywi (124) **15.00** Szpital (872, 873) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (552) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (4) **19.00** Ukryta prawda (1684) **20.00** ★★★★ Narodziny gwiazdy – melodr. muzycz. USA 2018, reż. Bradley Cooper, wyk. Lady Gaga, Bradley Cooper, Sam Elliott **22.45** ★★★ Miłość wysokich lotów – dram. Kan. 2021, reż. Christie Will Wolf, wyk. Jessica Lowndes **0.40** Hotel Paradise (10) **1.35** Wrota piekieł (2) **2.35** Fachowcy (8)

TVP Kultura

9.05 Kolumbowie (1): Śmierć po raz pierwszy **10.10** ★★★★ Amerykański świat podziemia – thriller USA 1961 **12.00** Autor Solaris **13.40** „W Polskę idziemy...” czyli jubileusz Wiesława Gołasa cz. 2 **14.45** ★★★ Chopin. Pragnienie miłości – melodr. Polska 2002 **16.55** Kolumbowie (2) **18.05** Tygodnik kulturalny **18.50** Kroniki Sherlocka Holmesa (3) **20.05** ★★★ Nostalgia – thriller Wł./Fr. 2022 **22.15** Pitbull (1) **23.20** ★★★ Zakochani w Rzymie – komed. USA/Wł./Hiszp. 2012 **1.25** Slow Light – film anim.

TVP Sport

8.15 Koszykówka: MŚ kobiet w Berlinie: 4. ćwierćfinał **10.15** Piłka nożna: Mecz jubileuszowy Legii Warszawa **12.00** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20: Polska – Argentyna; Polska – Meksyk **16.15** Ring TVP Sport **17.15** Studio **17.55** **(L)** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata kobiet do lat 20: Benin – Polska **20.40** **(L)** Piłka nożna: Puszcza Niepołomice – ŁKS Łódź **23.15** Sportowy wieczór **23.40** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20: Benin – Polska **1.50** MMA: Gala Oktagon 92: Praga **4.05** Boks: Efe Ajagba – Charles Martin

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (25, 1) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (132) **8.55** Policjantki i policjanci (609-611) **11.55** Na ratunek 112 (1089, 1090) **12.55** Trudne sprawy (893-895) **15.55** Policjantki i policjanci (1444) **17.00** Trudne sprawy (1361) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (437) **19.00** Wypasiona Kuchnia (11) **19.05** Policjantki i policjanci (1445) **20.05** A na obiad... (1) **20.20** Gwiazdy kabaretu (183, 182) **22.35** ★★★ Misjonarz – thriller USA 2007, reż. Dolph Lundgren, wyk. Dolph Lundgren, John Enos III **0.25** Opowiem ci o zbrodni (5, 6, 1, 2)

TV Trwam

11.35 Natura et Homo **12.03** Informacje **12.20** Głos serca (97) **13.05** Śladami s. Heleny Majewskiej **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **16.10** Natura obiektywnie **16.40** Post Scriptum **17.05** W sądeckiej krainie **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **19.30** Historie Starego Testamentu **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (5, 6) **8.00** Kobra – oddział specjalny (7, 8) **10.00** Zaklinaczka duchów (89) **11.00** Kotka (28) **12.00** Nie igraj z aniołem (159) **13.00** Wspaniałe stulecie (1) **14.00** Kurierzy (78) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (738, 739) **17.00** Kurierzy (79) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1018, 1019) **20.00** ★★★ Jeden strzał – thriller USA/W. Bryt. 2021 **22.05** ★★★ Liberator II – film sensac. USA 1995 **0.05** ★★★ Po prostu walcz! – film sensac. USA 2008 **2.20** Menu na miarę (8)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl e189c557bb

SOBOTA 12 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra (455) **8.20** Pełnosprawni (669) **8.50** Ranczo (3): Ksiądz z inicjatywą **9.50** Felicita (1-3) **11.20** Ojciec Mateusz (259): Zły los **12.10** Dobre strony (1): Margaret, Tomasz Kot **12.30** ★★★ Szeryf – western USA 1971 **14.25** Okrasa łamie przepisy (411): Soczewiaki, czyli soczewica na talerzu – magazyn

15.00 Rolnik szuka żony (1) – reality show Polska 2026
16.00 Zaraz wracam (138-opis, 139) – serial obyczajowy Polska 2026
Przypadkowe opublikowanie przez Grażynę prywatnych zdjęć Roberta wywołuje zamieszanie, ale strażak musi skupić się na poważniejszym problemie. Stan zdrowia małej Julki nagle się pogarsza.
17.00 Teleexpress
17.30 Ojciec Mateusz (451): Miłość na wagę
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Komisarz Alex (322): Ocaleni – serial kryminalny
21.25 Ministerstwo ★★★ **Niebezpiecznych Drani** – komediodr. wojenny USA/W. Bryt./Turcja 2024
23.35 Brudny Harry ★★★★ – film sensac. USA 1971
1.25 Przysięga Ireny ★★★ – dramat wojenny Polska/Kanada 2023
Reż. Louise Archambault, wyk. Sophie Nélisse
3.35 Jaka to melodia?

TVP 2

5.15 Barwy szczęścia (3392, 3393) – serial obyczajowy Polska 2026 **6.25** M jak miłość (1937) – serial obyczajowy Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Program publicystycznyn **12.35** Informacje kulturalne (4182) **13.00** Panna młoda (195) – serial obycz. Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej, prow. Karol Strasburger **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole 2027: Reni Jusis – show
16.20 Na dobre i na złe (996) (odcinek powtórkowy)
17.20 Panna młoda (196)
18.15 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
19.10 Słowo na niedzielę
19.20 Rodzinka.pl (317-opis, 318): Don Giovanni / Pusia
Kuba walczy o związek z Sonią. Ludwik szczerze rozmawia z Natalią, przerywa im podejrzenie, że Magda rodzi. Adela staje się świadkiem rozmowy Jana z Ludwikiem. Zofia proponuje Kacprowi wspólne zamieszkanie.
20.30 The Voice of Poland (1): Przesłuchania w ciemno – Polska 2026
23.00 Program rozrywkowy
23.30 Postaw na milion
0.30 Teoria chaosu ★★★ – komediodr. USA 2008
2.00 Herkules ★★★ – film przyg. USA 2014
Reż. Brett Ratner, wyk. Dwayne Johnson, Ian McShane, John Hurt
3.45 Akacjowa 38
4.40 Barwy szczęścia (3394)

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.35** ★★★ Jumanji: Następny poziom – film przyg. USA 2019, reż. Jake Kasdan, wyk. Dwayne Johnson, Kevin Hart, Jack Black **14.20** Studio sport **14.50 (L)** Siatkówka: Mistrzostwa Europy mężczyzn w Bułgarii, Finlandii, Rumunii i Włoszech: Polska – Izrael

17.30 Awantura o kasę
18.50 Wydarzenia
19.15 Prezydenci i premierzy
19.25 Wypasiona Kuchnia (13) – serial kom. Polska 2026
19.55 Kabaret na żywo. Młodzi i moralni. Nad mętną rzeką (2) – program rozrywkowy Polska 2026, prow. Robert Górski i Robert Korólczyk
22.00 Jurassic World: Dominion ★★★ – thriller USA/Chiny/Malta/Japonia 2022
Reż. Colin Trevorrow, wyk. Chris Pratt, Bryce Dallas Howard, Laura Dern
1.05 Nowe oblicze Greya ★★ – thriller USA/Chiny 2018
Reż. James Foley, wyk. Dakota Johnson, Jamie Dornan, Eric Johnson
Christian i Ana biorą ślub. Cieszą się każdym wspólnym dniem, codzienne obowiązki nie zniszczyły namiętności. Ale ich szczęściu zagraża były szef Any, który planuje zemstę.
3.25 Świat według Kiepskich (407, 408): Samotność w sieci / Kanalia
4.40 Disco gramy!

TVN

5.10 Nauka jazdy (29) – prog. rozrywkowy **5.40** Uwaga! (8085) – magazyn interwencyjny **5.55** Ukryta prawda (1473) **6.50** Kobieta na krańcu świata (2) – prowadzenie Martyna Wojciechowska **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Dobrze zrobione w domu (4) – magazyn poradnikowy **11.35** Na Wspólnej (4272-4275) **13.35** MasterChef (1) – show Polska 2026

15.20 Lara Croft: Tomb Raider: ★★★ **Kolebka życia** – film przyg. USA/Niemcy/Jap./W. Bryt./Hongk. 2003
Reż. Jan de Bont, wyk. Angelina Jolie, Gerard Butler, Ciarán Hinds
Lara musi odnaleźć puszkę Pandory – naczynie skrywające siły, które mogą zagrażać ludzkości, zanim trafi do rąk dr. Reissa, prowadzącego badania nad bronią biologiczną
17.55 Taskmaster (2) – program rozrywkowy Polska 2026
19.00 Fakty
19.35 Raport US Open – magazyn
19.45 Azja Express (2) – reality show Polska 2026
21.35 Wiek Adaline – melodramat ★★★★ USA/Kanada 2015
Reż. Lee Toland Krieger, wyk. Blake Lively, Michiel Huisman, Harrison Ford
23.50 To – horror USA/Kan. 2017 ★★★★ Reż. Andy Muschietti, wyk. Bill Skarsgård, Jaeden Martell, Sophia Lillis
2.40 Uwaga! – magazyn
3.00 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (9): Pełnia
4.10 Młode gliny (8)

TVN 7

6.55 ★★★ Tajna baza – kom. USA 2022 **9.05** The Floor (1) **10.20** Ukryta prawda (1527) **11.20** Mówię Wam (4) **12.35** Ukryta prawda (1528, 1529) **14.35** Szpital św. Anny (57, 58) **16.35** Detektywi (120) **17.40** ★★ Geosztorm – film sens. USA 2017, reż. Dean Devlin, wyk. Gerard Butler **20.00** ★★★★ Okup – film sens. USA 1996, reż. Ron Howard, wyk. Mel Gibson, Rene Russo **22.35** ★★★ Nico: Ponad prawem – film sens. USA 1988, reż. Andrew Davis, wyk. Steven Seagal **0.40** ★★★ Morderstwo w Białym Domu – film sens. USA 1997 **2.55** Wrota piekieł (2)

TVP Kultura

8.05 Gdzie jest Anne Frank – film anim. **9.55** Kosmos 1999 (29) **11.00** Wspólny krok czyli Pawilon Tańca w Warszawie **11.35** Hollywoodzki remake (2): Franczyza **12.40** ★★★★ Dwa księżyce – film obyczaj. Polska 1993 **15.10** Alternatywy 4 (6) **16.25** Tamte lata, tamte dni (89) **17.10** ★★★★ Amerykański świat podziemia – thriller USA 1961 **19.00** Gala baletowa z Teatru Wielkiego – Opery Narodowej – koncert **22.00** ★★★★ Wielkie oczy – film biograf. USA/Kanada 2014 **0.00** ★★★ Nostalgia – thriller Wł./Fr. 2022

TVP Sport

8.20 Piłka nożna: Puszcza Niepołomice – ŁKS Łódź **10.25** Koszykówka uliczna kobiet 3x3: Niemcy – Polska i Polska – Belgia **11.25** Polska Liga Żeglarska: 1. Liga R3 w Gdyni **11.50** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20: Benin – Polska **14.10 (L)** Piłka nożna: Hutnik Kraków – Zawisza Bydgoszcz **16.20** Kamerą TVP Sport **16.45 (L)** Piłka nożna: Górnik Zabrze – Lech Poznań **19.25** Studio **19.55 (L)** Koszykówka: Mistrzostwa Świata kobiet w Berlinie: 2. półfinał **22.05** Sportowy wieczór **22.30** Oktagon MMA: Gala 93 w Brnie

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (211) **7.00** Galileo (1150, 1151) **9.05** #JesteśmyDlaDzieci (344) **9.30** A na obiad... (1) **9.35** Galileo (1152, 1206, 1207) **12.40** Mini Galileo (194) **12.55** ★★★ Ponad wszystko – dramat USA 2017, reż. Stella Meghie, wyk. Amandla Stenberg, Nick Robinson **14.55** Policjantki i policjanci (1431-1434) **19.00** Wypasiona Kuchnia (12) **19.05** Policjantki i policjanci (1435) **20.05** A na deser... (11) **20.20** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1044-1047): Cela nr 13 / Wisielec / Bliscy / Tunel **0.25** Gwiazdy kabaretu (180, 181)

TV Trwam

11.00 Kropelka radości **12.20** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **12.50** Sanktuarium Matki Bożej Płaczącej w La Salette **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.00** Orszak Dziejów **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

6.00 Kobra – oddział specjalny (4-6) **9.00** Taki jest świat (36) **9.25** Boso przez świat (67) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (731, 733, 735, 737, 739, 1015-1019) **20.00** ★★★★ Uprowadzona – thriller USA/Francja 2008, reż. Pierre Morel, wyk. Liam Neeson **22.00** ★★★ Niezniszczalna – film sensac. USA/W. Brytania 2024, reż. Pierre Morel, wyk. Kate Beckinsale **0.05** ★★★ Peacemaker – film sens. USA 1997, reż. Mimi Leder, wyk. George Clooney, Nicole Kidman **2.30** Dyżur (40) **3.15** Taki jest świat (36)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 13 Września

TVP 1

7.00 Msza św. w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.30** Pociąg do Polski (2) **9.05** U Pana Boga w ogródku (2) **9.55** Ojciec Mateusz (260): Odpowiedni moment **10.55** Komisarz Alex (322): Ocaleni **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.50** Dożynki Prezydenckie – transmisja **14.15** Rolnik szuka żony. Odwiedziny (1) **14.40** Lalka (2)

16.00 Zaraz wracam (140, 141) – serial obycz. Polska 2026
17.00 Teleexpress
17.35 Daję słowo – Maciej Orłoś: Ewa Wiśniewska
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Gra z Cieniem (15) – serial krym. Polska 2026
Pętla wokół zbiegłych z Olkusza kobiet zaciska się z każdym dniem. Helena podejmuje ryzykowną próbę odnalezienia Pawła, nie mając świadomości, że jej najgroźniejszy przeciwnik depcze jej po piętach.
21.25 Rolnik szuka żony (2) – reality show Polska 2026
22.20 Rolnik szuka żony. Odwiedziny (2)
22.45 Ostatnia szansa Harveya ★★★ – melodramat USA 2008
Reż. Joel Hopkins, wyk. Dustin Hoffman, Emma Thompson, Eileen Atkins
0.30 Ministerstwo ★★★ **Niebezpiecznych Drani** – komediodramat wojenny USA/W. Bryt./Turcja 2024
2.40 Jaka to melodia?

TVP 2

5.15 Barwy szczęścia (3395, 3396) **6.25** M jak miłość (1938) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.00** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka (69) – program edukacyjny **11.40** The Voice of Poland (1, 2): Przesłuchania w ciemno – prog. rozrywkowy **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej, prow. Agnieszka Dziekan, Błażej Stencel

15.10 Szansa na sukces. Opole 2027 (2): Piosenki Bogdana Olewicza – show
16.10 Europa da się lubić – nowe pokolenie – teleturniej Polska 2026
17.15 Tak to leciało! – teleturniej
18.15 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
19.10 Kocham Cię, Polsko! (1)
20.40 Po zachodzie słońca ★★★ – komedia krym. USA 2004
Reż. Brett Ratner, wyk. Pierce Brosnan, Salma Hayek, Woody Harrelson
22.30 Bracia ★★★★ – dramat woj. USA 2009
Reż. Jim Sheridan, wyk. Tobey Maguire, Jake Gyllenhaal, Natalie Portman
Sam wyjeżdża z misją wojskową. Zostawia dwie córeczki i żonę. Gdy jego helikopter zostaje zestrzelony, władze uznają go za zmarłego.
0.25 Będziemy mieszkać razem (2) – serial sensacyjny Polska 2023
1.25 Jak najdalej stąd ★★★★ – dramat obyczajowy Polska/Irlandia 2020
3.15 Akacjowa 38

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.35** ★★★★ Mała syrenka – film przygodowy USA 2023, reż. Rob Marshall, wyk. Halle Bailey, Jonah Hauer-King, Melissa McCarthy, Art Malik **14.25** Twoja twarz brzmi znajomo (227) – program rozrywkowy Polska 2026

16.30 Awantura o kasę – teleturniej, prow. Krzysztof Ibisz
17.50 (L) Siatkówka: Mistrzostwa Europy mężczyzn w Bułgarii, Finlandii, Rumunii i Włoszech: Macedonia Północna – Polska
19.25 Wypasiona Kuchnia (14) – serial kom. Polska 2026
Piotr prowadzi w telewizji program kulinarny. Stara się być skupiony przed wejściem na antenę. Ale za każdym razem coś lub ktoś go rozprasza. W jego kuchni stale pojawiają się nowi goście oraz pracownicy stacji Polsat.
19.30 Być gwiazdą – reportaż
19.55 Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami – prog. rozr. Polska 2026
22.55 Jerry Maguire ★★★★ – dramat obycz. USA 1996
Reż. Cameron Crowe, wyk. Tom Cruise, Cuba Gooding Jr., Renée Zellweger
1.55 Pitch Perfect 3 – komedia ★★★ muzyczna USA/Chiny 2017
3.55 Świat według Kiepskich (409): Gorzelak, Kobielak i majster Kurdzielak

TVN

5.05 Nauka jazdy (30) **5.40** Uwaga! (7739) **5.55** Ukryta prawda (1474) **6.50** Kuchenne rewolucje: Warszawa – Pizza Marysin **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Kobieta na krańcu świata (3) – prowadzenie Martyna Wojciechowska **12.40** Co za tydzień (1260) – prog. rozrywk., prow. Olivier Janiak **13.20** Azja Express (2) – reality show Polska 2026

15.10 Bociany – film animowany USA/Kanada 2016
16.55 Sonic. Szybki jak ★★★ **błyskawica** – film przygod. USA/Japonia/Kanada 2020
Reż. Jeff Fowler, wyk. James Marsden, Jim Carrey, Tika Sumpter
Pochodzący z odległej galaktyki jeż o niezwykłych z mocach łączy siły z ziemskim stróżem prawa, aby pokonać naukowca, który marzy o przejęciu kontroli nad światem.
19.00 Fakty
19.35 Raport US Open – magazyn
19.45 MasterChef (2) – show
21.25 Zenek – film biograficzny ★★ Polska 2020
Reż. Jan Hryniak, wyk. Krzysztof Czeczot, Jakub Zając, Klara Bielawka
23.50 Bogowie – dramat ★★★★ obyczaj. Polska 2014
Reż. Łukasz Palkowski, wyk. Tomasz Kot, Piotr Głowacki, Szymon Piotr Warszawski
2.25 Uwaga! – magazyn
2.45 Superwizjer
3.20 Klara (3, 4)
4.35 Nauka jazdy

TVN 7

6.00 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie (22) **6.55** New Looney Tunes (41, 42) **7.25** ★★★ Mój przyjaciel delfin – film przygod. USA/Kan. 2011 **9.45** The Floor (3, 4) **11.05** Top Model (2) **12.35** Ukryta prawda (1530, 1531) **14.35** Szpital św. Anny (59, 60) **16.35** Detektywi (121) **17.40** ★★★ Starcie Tytanów – film przygod. W. Bryt./Australia/USA 2010 **20.00** ★★★★ Diuna – film sf USA/Kan. 2021 **23.25** ★★★ Wyspa – film sensac. USA 2005, reż. Michael Bay, wyk. Ewan McGregor **2.05** ★★★ Smętarz dla zwierzaków – horror USA/Kanada 2019

TVP Kultura

9.40 Przystań nad Biblią **10.00** Kroniki Sherlocka Holmesa (3) **11.05** Kosmos 1999 (30) **12.10** Teatr TV: Damy i huzary – Polska 2015 **14.10** ★★★★ Wielkie oczy – film biogr. USA/Kan. 2014 **16.05** Alternatywy 4 (7) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.15** Teatr TV: Zazdrość – Polska 2001 **20.00** ★★★★ Ojciec – dram. W. Bryt./Francja/USA 2020 **21.45** Porozmawiajmy szczerze (22): Jan Peszek **22.25** Tycjan – za zamkniętymi drzwiami – film dok **23.40** Ptak na półwyspie – film anim. **0.00** Słońce – film anim.

TVP Sport

12.15 (L) Koszykówka uliczna (k) 3x3: ME w Anterpii: 1. i 2. ćwierćfinał **13.20** Koszykówka: MŚ (k) w Berlinie: Podsumow. półfinałów **14.15 (L)** Koszykówka uliczna (k) 3x3: ME w Anterpii: 3. i 4. ćwierćfinał **17.25 (L)** Koszykówka: Mistrzostwa Świata kobiet w Berlinie: Mecz o 3. miejsce **18.30 (L)** Koszykówka uliczna 3x3: ME w Anterpii: 2. półfinał (k) i 1. półfinał (m) **19.45 (L)** Koszykówka: MŚ (k) w Berlinie: Finał **22.20** Sportowy wieczór **23.00** Koszykówka uliczna (k) 3x3: ME w Anterpii: 2 mecze Polek albo półfinały

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (212) **7.00** Wielkie tajemnice historii (1, 2) **8.50** A na deser... (11) **8.55** Galileo (1208, 1209) **11.00** ★ Ace Ventura junior – film przygod. USA 2009 **12.55** ★★★ Gra dla dwojga – thriller USA/Niemcy 2009, reż. Tony Gilroy, wyk. Julia Roberts, Clive Owen **15.35** ★★★ Chiński zodiak – kom. sens. Hongk./Chiny 2012, reż. Jackie Chan **17.55** Uroczysko (203-206) **20.00** Wypasiona Kuchnia (13) **20.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (161-164) **0.15** STOP Drogówka (377) **1.15** Gwiazdy kabaretu (2)

TV Trwam

10.30 Z Zacisza na Syberię **11.00** Głos serca (98) **11.45** Solidarność – narodziny wolności **12.00** Pielgrzymka Rodzin **14.00** Papież Polak do rodaków **14.30** Muzeum 303 **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert życzeń **16.50** Mateczniki polskości **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Od Lutra do Marksa – Historia Kościoła **21.00** Apel Jasnogórski **21.45** Stan bezpieczeństwa państwa **22.00** Mocni Jego mocą

TV Puls

6.15 Kobra – oddział specjalny (7) **7.15** Don Matteo: Boski detektyw (17, 18) **9.20** Kurierzy (75, 76) **11.30** ★★★ Johnny English: reaktywacja – kom. W. Bryt./USA/Fr. 2011 **13.40** ★★★ Johnny English: Nokaut – kom. sens. W. Bryt./Fr./USA/Chiny 2018 **15.30** ★★★ Goście, goście – kom. Fr. 1993 **17.40** ★★★ Goście, goście 2 – komedia Fr. 1998 **20.00** ★★★★ John Wick 4 – film sens. USA/Niemcy 2023 **23.35** ★★ Trefny wóz – thriller USA 2013 **1.15** ★★★ Godziny – Wyścig z czasem – thriller USA 2013

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl e189c557bb

PONIEDZIAŁEK 14 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (138) **9.00** Ranczo (4): Otrzeźwienie **10.00** Komisarz Alex (6): Morderstwo doskonałe **11.00** Ojciec Mateusz (261): Tajemnica chemika **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.40** Rok w ogrodzie extra **12.50** Historia konia – film dokument. Niemcy 2024**14.00** Splątane losy (44)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1028)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4732)
18.40 Akacjowa 38 (955)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (4)
Zośka szuka pretekstu, by uniknąć kolacji u Giulii. Tymczasem coraz bardziej zbliża się do Marca, który niedawno się rozwiódł. A on proponuje jej i Oliwii wycieczkę.
20.55 Teatr TV: Być jak czterdziestolatek
– spektakl Polska 2026
21.55 Postscriptum:
Być jak czterdziestolatek
22.25 Oliver Stone – wieczny outsider – film dokument. Francja 2025
23.25 Balans bieli – magazyn
0.05 Brudny Harry – film
★★★★ sensacyjny USA 1971
1.55 Uprowadzenie Agaty
★★★ – film obyczaj. Polska 1993
3.25 Raport specjalny
4.15 Notacje – serial dok.

TVP 2

5.30 M jak miłość (1837) **6.20** Rodzina (nie od) święta (51) **6.55** Barwy szczęścia (3396) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Okrasa łamie przepisy (411): Soczewiaki, czyli soczewica na talerzu – magazyn **12.25** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (196) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (918): Noc morderczych żądeł

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (476)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (197)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3396-odc. powtórkowy**, 3397)**
– serial Polska 2026
20.40 Kulisy „M jak miłość"
20.50 M jak miłość (1939)
– serial Polska 2026
21.50 Na sygnale (919): Sprytny jak łasica – serial obyczaj. Polska 2026
22.20 Berlin Ku'damm '77 (2)
Monika spotyka mężczyznę łudząco podobnego do jej zmarłego męża Joachima. Jest to brat Joachima, który po dezercji z Wehrmachtu i powrocie z niewoli przybrał tożsamość poległego kolegi.
23.20 Matlock (13-opis**, 14)**
– serial krym. USA 2025
1.05 Zaślubiona (2) – serial obyczajowy Włochy 2022
2.00 Bracia
★★★★ – dramat woj. USA 2009
3.50 Rodzinka.pl
4.35 Na dobre i na złe

Polsat

6.00 Nowy dzień – program informacyjno-publicyst. **9.10** Malanowski i Partnerzy (432): Jako mąż i nie mąż **9.40** Wypasiona Kuchnia (8) **9.45** Malanowski i Partnerzy (433): Śmiertelne odkrycie **10.15** Dlaczego ja? (1294, 1295) **12.20** Gliniarze Śląsk (10): Martwa natura **13.25** Gliniarze (960, 961): Niewygodna prawda: /Radykalne rozwiązanie – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1224): Dobry sąsiad – serial fab.-dok.
16.55 Gliniarze Śląsk (11)
– serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4246)
– serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.25 Wypasiona Kuchnia (15)
– serial kom. Polska 2026
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.35 Pojutrze – film
★★★ katastroficzny USA 2004
Reż. Roland Emmerich,
wyk. Dennis Quaid, Jake Gyllenhaal, Sela Ward
23.10 Metro strachu – film sens.
★★★ USA/W. Bryt. 2009
Reż. Tony Scott,
wyk. Denzel Washington, John Travolta, Luis Guzmán
Grupie przestępców udaje się przejąć kontrolę nad składem metra z pasażerami. Dowodzenie akcją odbicia pociągu przejmuje były dyrektor metra.
1.25 Siła rażenia
★★ – film sensacyjny USA/W. Bryt./Rumunia 2006
3.35 Nasz nowy dom

TVN

5.05 Zamieszkać na plaży (6) **5.40** Uwaga! (7740) **5.55** Ukryta prawda (1475) **6.50** Kuchenne rewolucje: Bytom – Restauracja „Pod Orzechem" **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (9) – magazyn kulinar. **11.30** Kuchenne rewolucje: Warszawa – Pizza Marysin / Restauracja „Amore Mio", Chorzów **13.40** Ukryta prawda (1616-1617, 1759)

16.50 Szpital św. Anny (140)
– serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (341): Ciąża
– serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4276)
– serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Taskmaster (3) – program rozrywkowy Polska 2026
22.40 Gra fortuny
★★★ – thriller USA 2023
Reż. Guy Ritchie,
wyk. Jason Statham, Aubrey Plaza, Cary Elwes
As wywiadu Orson Fortune i jego zespół werbują największego gwiazdora Hollywood. Aktor ma pomóc w udaremnieniu transakcji sprzedaży niosącej zagrożenie dla świata nowoczesnej broni.
1.00 Lara Croft: Tomb Raider:
★★★ **Kolebka życia**
– film przygodowy USA/Niemcy/Japonia/W. Bryt./Hongkong 2003
3.30 Co za tydzień – magazyn
4.10 Uwaga! – magazyn
4.30 Nauka jazdy

TVN 7

6.50 Szkoła (448, 449) **8.45** Ukryta prawda (1384, 1537, 1538) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (679-681) **13.55** Detektywi (125) **15.00** Szpital św. Anny (130) **16.00** Szpital (874) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (553) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (5) **19.00** Ukryta prawda (1685) **20.00** Hotel Paradise (11) **21.00** ★★★ Gniew Tytanów – film przyg. USA/Hiszp. 2012, reż. Jonathan Liebesman, wyk. Sam Worthington **23.15** ★★★★ Krwawy diament – dram. USA/Niemcy/W. Bryt. 2006, reż. Edward Zwick, wyk. Leonardo DiCaprio **2.15** Mówię Wam (4)

TVP Kultura

9.00 Kolumbowie (2) **10.10** ★★★ Chopin. Pragnienie miłości – melodr. Polska 2002 **12.20** Na kredyt – film krótkom. **13.00** Hollywoodzki remake (2) **14.05** Kosmos 1999 (29) **15.05** ★★★★ Życie jako śmiertelna choroba przenoszona drogą płciową – dram. Polska/Fr. 2000 **17.00** Kolumbowie (3) **18.15** Dobry tytuł (52) **18.55** Rawhide (63) **20.00** ★★★★ Gdyby ulica Beale umiała mówić – dram. USA 2018 **22.10** ★★★★ Ojciec – dram. W. Bryt./Fr./USA 2020 **23.55** Tycjan – za zamkniętymi drzwiami – film dokument.

TVP Sport

8.30 Koszykówka: Mistrzostwa Świata kobiet w Berlinie **12.35** Piłka nożna: Lechia Gdańsk – Miedź Legnica **14.40** Piłka nożna: Sandecja Nowy Sącz – Śląsk II Wrocław **16.45** Magazyn Betclic 2. Ligi **17.30** Magazyn Betclic 1. Ligi **18.55** (L) Piłka nożna: FKS Stal Mielec – Bruk-Bet Termalica Nieciecza **21.00** Magazyn Betclic 1. Ligi **21.35** Gol **23.05** Sportowy wieczór **23.30** MMA: Gala 93 w Brnie **1.45** Boks: Edwin de los Santos – Jose Valenzuela **3.55** Boks: Masamichi Yabuki – Felix Alvarado

TV 4

7.55 Bogaty dom – biedny dom (133) **8.55** Policjantki i policjanci (612-614) **11.55** Na ratunek 112 (1091, 1092) **12.55** Trudne sprawy (896-898) **15.55** Policjantki i policjanci (1445) **17.00** Trudne sprawy (1362) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (438) **19.00** Policjantki i policjanci (1446) **20.00** Wypasiona Kuchnia (14) **20.05** Uroczysko (269) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1048) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (165) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (3): Max Czornyj – Gdy pisana nam śmierć **23.20** ★★ Snajper III – film sens. USA 2004

TV Trwam

11.30 Warto być ojcem **11.45** Muzyczne chwile **12.20** Zapomniany sprawiedliwy – Tadeusz Modelski **13.05** Komarowska Wiktoria **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Wykłady z kongresu „Katolicy a cielesność" **14.55** Historia, której nie pamiętam **16.10** Sanktuarium Matki Bożej Płaczącej w La Salette **16.40** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Spotkanie Rodziny Radia Maryja – transmisja **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (6, 7) **8.00** Kobra – oddział specjalny (8, 9) **10.00** Zaklinaczka duchów (90) **11.00** Kotka (29) **12.00** Nie igraj z aniołem (160) **13.00** Wspaniałe stulecie (2) **14.00** Kurierzy (79) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (740, 741) **17.00** Kurierzy (80) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1019, 1020) **20.00** ★★★ Wasabi: Hubert zawodowiec – kom. Jap./Fr. 2001 **22.00** ★★★ Jeden strzał – thriller USA/W. Bryt. 2021 **0.00** ★★ Minuta po śmierci – thriller USA 2022 **2.00** Dzielnica strachu (470)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 15 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (139) **9.00** Ranczo (5): Wieść gminna **10.00** Komisarz Alex (7): Śmiertelnie dobry plan **11.00** Ojciec Mateusz (262): Bez hamulców **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Dzikie Indie (1): Pustynie – film dokumentalny W. Brytania 2024 **14.00** Splątane losy (45)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1029)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4733)
18.40 Akacjowa 38 (956)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (5) – serial obycz. Polska/Włochy 2026
21.05 Sekielski wieczorową porą
– magazyn publicystyczny
22.10 Zmiana pasa
★★★ – film sensac. USA 2002
Reż. Roger Michell,
wyk. Ben Affleck, Samuel L. Jackson, Toni Collette
Spieszący się do sądu prawnik bierze udział w stłuczce ze sprzedawcą ubezpieczeń. Przypadkowe spotkanie staje się początkiem serii zaskakujących zdarzeń.
0.00 Ostatnia szansa Harveya
★★★ – melodramat USA 2008
1.40 Ułaskawienie – dramat
★★★ obyczajowy Polska/Słowacja/Czechy 2018
3.30 Sekielski wieczorową porą
– magazyn publicystyczny

TVP 2

5.30 M jak miłość (1838) **6.20** Kościół otwartych drzwi – reportaż **6.50** Barwy szczęścia (3397) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Rosół polski (38) – magazyn **12.30** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (197) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (919): Sprytny jak łasica – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (477)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (198)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3397-odc. powtórkowy**, 3398)**
20.40 Kulisy „M jak miłość"
20.50 M jak miłość (1940)
21.50 Na sygnale (920, 921)
23.00 Córka trenera – dramat
★★★ obyczaj. Polska 2018
Reż. Łukasz Grzegorzek,
wyk. Jacek Braciak, Karolina Bruchnicka, Bartłomiej Kowalski, Agata Buzek
Maciej i jego córka Wiktoria podróżują po Polsce, a ich trasę wyznaczają zawody w tenisie. Pewnego dnia dołącza do nich utalentowany Igor. Maciej postanawia zostać jego trenerem.
0.45 Po zachodzie słońca
★★★ – komedia krym. USA 2004
Reż. Brett Ratner,
wyk. Pierce Brosnan, Salma Hayek, Woody Harrelson
2.35 Dzieci w niewoli lajków
– film dok. Francja 2023

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.10** Malanowski i Partnerzy (434): Dziewczyny z zagranicy **9.40** Wypasiona Kuchnia (9) **9.45** Malanowski i Partnerzy (435): Złote serce **10.15** Dlaczego ja? (1296, 1297) **12.20** Gliniarze Śląsk (11): W interesach **13.20** Gliniarze (962, 963): Chat Room / Rzeźbiarka – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1225): Fryzjerka
Śledczy badają sprawę tajemniczej śmierci pracownicy salonu fryzjerskiego. Tropy prowadzą ich do agresywnego klienta, a w końcu również do półświatka i gangu czyścicieli kamienic.
16.55 Gliniarze Śląsk (12): Mały człowiek – serial kryminalny Polska 2026
17.55 (L) Siatkówka: Mistrzostwa Europy mężczyzn w Bułgarii, Finlandii, Rumunii i Włoszech: Polska – Ukraina – transmisja
19.45 Wypasiona Kuchnia (16)
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.35 Kevin sam w Nowym
★★★ **Jorku** – kom. USA 1992
Reż. Chris Columbus,
wyk. Macaulay Culkin, Joe Pesci, Daniel Stern
23.05 Łowca androidów
★★★★ – film sensacyjny USA/W. Bryt. 1982
1.30 Pojutrze
★★★ – film katastr. USA 2004
4.15 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.00 Zamieszkać na plaży (7) **5.40** Uwaga! (8086) **5.55** Ukryta prawda (1476) **6.50** Kuchenne rewolucje: Białogard **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (10) **11.30** Kuchenne rewolucje: Elbląg, Restauracja „Czwórka" / Bar „Chicken Flow", Łapy **13.40** Ukryta prawda (1618-1619, 1760) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (141)
– serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (342): Zły chłopak
– serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
Marek znajduje w pustostanie syna i ciężko ranną nastolatkę. Przerażony chłopak ucieka, a dziewczyna umiera w szpitalu. Mężczyzna prosi detektywów o znalezienie dowodów na niewinność syna.
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4277)
– serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Kuba Wojewódzki
22.45 Igrzyska śmierci
★★★★ – film sf USA 2012
Reż. Gary Ross,
wyk. Jennifer Lawrence, Josh Hutcherson, Elizabeth Banks, Liam Hemsworth
1.40 Superwizjer
2.20 Uwaga! – magazyn
2.40 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (10): Ucieczka w śmierć – serial kryminalny USA 2009
3.40 Młode gliny (9)
4.40 Nauka jazdy

TVN 7

6.50 Szkoła (452, 453) **8.45** Ukryta prawda (1385, 1539, 1540) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (682-684) **13.55** Detektywi (126) **15.00** Szpital św. Anny (131) **16.00** Szpital (875) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (554) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (6) **19.00** Ukryta prawda (1685) **20.00** Hotel Paradise (12) **21.00** ★★★ Nico: Ponad prawem – film sens. USA 1988, reż. Andrew Davis, wyk. Steven Seagal **23.15** ★★★★ To – horror USA/Kan. 2017, reż. Andy Muschietti, wyk. Bill Skarsgård **2.00** Hotel Paradise (11) **3.00** Wrota piekieł (3) **3.55** Fachowcy (12)

TVP Kultura

9.00 Kolumbowie (3) **10.20** ★★★★ Życie jako śmiertelna choroba przenoszona drogą płciową – dram. Polska/Fr. 2000 **12.10** Zina widzieć **13.10** Kosmos 1999 (30) **14.15** Dekalog, dwa – film psych. Polska/Niemcy 1990 **15.25** ★★★ Przez łzy do szczęścia – film obycz. Polska 1939 **17.05** Kolumbowie (4) **18.15** W poszukiwaniu dobrego filmu (49) **18.55** Rawhide (64) **20.05** Teatr Telewizji – Polska 2026 **21.15** ★★★★ Podróż Felicji – dram. Kanada 1999 **23.20** ★★★★ Gdyby ulica Beale umiała mówić – dramat USA 2018

TVP Sport

8.15 Piłka nożna: FKS Stal Mielec – Bruk-Bet Termalica Nieciecza **10.15** Magazyn Betclic 1. Ligi **10.45** Piłka nożna: Górnik Zabrze – Lech Poznań **12.50** Gol **14.25** Koszykówka: MŚ kobiet w Berlinie **16.30** Piłka kobiet **17.30** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20: Podsumowanie **19.00** Grzegorz Mielcarski – moje Porto **20.05** Retro TVP Sport **22.00** Sportowy wieczór **22.30** Koszykówka uliczna : Mistrzostwa Europy w Anterpii: Finały (k+m) **23.25** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 1/2 fin., o 3. m. i finał

TV 4

7.55 Bogaty dom – biedny dom (134) **8.55** Policjantki i policjanci (615-617) **11.55** Na ratunek 112 (1093, 1094) **12.55** Trudne sprawy (899-901) **15.55** Policjantki i policjanci (1446) **17.00** Trudne sprawy (1363) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (439) **19.00** Policjantki i policjanci (1447) **20.00** Wypasiona Kuchnia (15) **20.05** Uroczysko (270) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1049) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (166): Piękna posesja **22.45** Opowiem ci o zbrodni (4): Joanna Opiat-Bojarska – Linia obrony **23.10** ★★★★ Split – horror USA/Japonia 2016

TV Trwam

11.40 Ma się rozumieć **12.20** Głos serca (99) **13.05** Podhalański „Ogień" **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Post Scriptum **14.55** My trzymamy z Bogiem **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (7, 8) **8.00** Kobra – oddział specjalny (9, 10) **10.00** Zaklinaczka duchów (91) **11.00** Kotka (30) **12.00** Nie igraj z aniołem (161) **13.00** Wspaniałe stulecie (3) **14.00** Kurierzy (80) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (742, 743) **17.00** Kurierzy (81) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1020, 1021) **20.00** ★★★ 16 przecznic – film sens. USA/Niemcy 2006 **22.00** ★★ Książę – film sens. USA/W. Bryt. 2014 **23.50** ★★★ Księga luster – thriller USA/Australia 2024 **2.00** Dzielnica strachu (471)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

eprasa.pl e189c557bb

ŚRODA 16 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (140) **8.55** Ranczo (6): Racja gminy **10.00** Komisarz Alex (8): Pierwsza nagroda **11.00** Ojciec Mateusz (263): Łopianowo **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **13.00** Dzikie Indie (2): Las monsunowy – serial dokumentalny W. Bryt. 2024 **14.00** Splątane losy (46)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1030)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4734)
18.40 Akacjowa 38 (957)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (6) – serial obycz. Polska/Włochy 2026
21.05 Nawrót depresji gangstera ★★★ – komedia kryminalna USA/Australia 2002 Reż. Harold Ramis, wyk. Robert De Niro, Billy Crystal, Lisa Kudrow
22.55 Zabójcze roboty: przyszłość wojny – film dok. Francja 2025
0.00 Czarny mercedes – film ★★★ kryminalny Polska 2019 II wojna światowa. W okupowanej Warszawie zostaje zamordowana żona prominentnego adwokata. Śledztwo prowadzi nadkomisarz Rafał Król, który jest równocześnie żołnierzem podziemia.
2.10 Zmiana pasa – film ★★★ sensacyjny USA 2002

TVP 2

5.35 M jak miłość (1839) **6.25** Mozaika żydowska. Magazyn kulturalno-religijno-społeczny (25) **6.50** Barwy szczęścia (3398) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Fenomenalny Piotr Beczała – reportaż **12.25** Koło fortuny – teleturniej **13.05** Mini audycja – magazyn **13.15** Panna młoda (198) **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (920): Dylemat

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (478)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (199)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3398-odc. powtórkowy**, 3399)**
20.35 Magazyn Ekspresu Reporterów – magazyn
20.40 Przepis dnia – magazyn
20.50 Na dobre i na złe (997)
21.40 Magazyn Ekspresu Reporterów – magazyn
21.50 Na sygnale (922)
22.20 Magazyn Ekspresu Reporterów – magazyn
23.20 Miłość od drugiego wejrzenia ★★★ – film obyczaj. Kanada/USA 2022 Reż. Terry Ingram, wyk. Teri Hatcher, James Tupper, Brian Markinson Mindy zmaga się z trudnościami w pracy i rozwodem. Niespodziewane spotkanie z miłością z liceum stawia przed nią kolejne wyzwania.
0.55 Peaky Blinders (3)
2.00 Świat po pracy – film dok. Szwecja/Norw./Wł. 2023

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.10** Malanowski i Partnerzy (436): Zgwałcone księżniczki **9.40** Wypasiona Kuchnia (10) – serial kom. Polska 2026 **9.45** Malanowski i Partnerzy (437): Wstydliwe sekrety **10.15** Dlaczego ja? (1298, 1299) **12.20** Gliniarze Śląsk (12): Mały człowiek **13.20** Gliniarze (964, 965): Cenna ziemia / Dusić grosz

15.30 Wydarzenia
15.55 Gliniarze (1226)
16.55 Gliniarze Śląsk (13): Wycisk
17.55 (L) Siatkówka: Mistrzostwa Europy mężczyzn w Bułgarii, Finlandii, Rumunii i Włoszech: Polska – Bułgaria – transmisja
19.45 Wypasiona Kuchnia (17)
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.35 Dalej jazda! – komedia Polska 2024 Reż. Mariusz Kuczewski, wyk. Marian Opania, Małgorzata Rożniatowska, Mariusz Drężek, Anita Sokołowska
22.45 Sąsiedzi ★★★★ – komedia USA 2014 Reż. Nicholas Stoller, wyk. Seth Rogen
0.50 Jutro będzie futro ★★★ – komedia USA 2010 Reż. Steve Pink, wyk. John Cusack Czterech kolegów, którym nie powiodło się w życiu, wyjeżdża do kurortu narciarskiego. Następnego dnia budzą się w 1986 roku. Podróż w czasie jest szansą na odmianę losu.
3.00 Nasz nowy dom (323)

TVN

5.10 Zamieszkać na plaży (8) – serial dokumentalny USA 2019 **5.40** Uwaga! (8087) **5.55** Ukryta prawda (1477) **6.50** Kuchenne rewolucje: Grudziądz, bar „Pierożek" **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (11) **11.30** Kuchenne rewolucje: Płock – „Sho Sho" / „Bistro na Drzewiarzu", Jasienica **13.40** Ukryta prawda (1620-1621, 1761)

16.50 Szpital św. Anny (142) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (343): Diabelskie skały cz. 1 – serial fab.-dok. Polska 2026
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4278) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Top Model – reality show
23.05 Równi goście ★★★★ – komedia sensacyjna USA/Wielka Brytania 2016 Reż. Shane Black, wyk. Russell Crowe, Ryan Gosling, Matt Bomer Holland to niezdarny prywatny detektyw. Jego konkurentem jest nieokrzesany Jackson. Zostają wynajęci do rozwiązania tej samej sprawy.
1.25 Klara (5, 6) – serial kom. Polska 2024
2.45 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (11): Miasto grzechu – serial kryminalny USA/Kanada 2010
3.45 Uwaga! – magazyn publicystyczny
4.05 Młode gliny (10) – serial krym. Polska 2026

TVN 7

6.50 Szkoła (455, 456) **8.45** Ukryta prawda (1386, 1541, 1542) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (685-687) **13.55** Detektywi (127) **15.00** Szpital św. Anny (132) **16.00** Szpital (876) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (555) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (7) **19.00** Ukryta prawda (1687) **20.00** Hotel Paradise (13) **21.00** ★★★ Epidemia strachu – film sensac. USA 2011, reż. Steven Soderbergh, wyk. Matt Damon **23.20** ★★★★ Okup – film sensac. USA 1996, reż. Ron Howard, wyk. Mel Gibson **1.50** Hotel Paradise (12) **2.45** Wrota piekieł (4)

TVP Kultura

10.10 Dekalog, dwa – film psych. Polska/Niemcy 1990 **11.20** ★★★ Profesor na drodze – komediodr. Polska 1973 **12.35** Arnold Schönberg – kontrowersyjny wizjoner **14.15** Alternatywy 4 (6) **15.30** ★★★ Cesarskie cięcie – kom. Polska 1988 **17.10** Kolumbowie (5) **18.15** Kolekcja **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Rawhide (65) **20.00** ★★★★ Żeby nie było śladów – dramat Polska/Czechy/Fr. 2021 **22.45** Agnieszka... Morawińska, co ty tutaj robisz? **0.15** ★★★★ Podróż Felicji – dramat Kanada/W. Brytania 1999

TVP Sport

8.05 Piłka nożna: Górnik Zabrze – Lech Poznań **10.15** Gol **11.50** Pełnosprawni **12.25** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20: Podsumowanie **13.50** Piłka kobiet **14.50 (L)** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20: 1/8 finału **17.15** Koszykówka uliczna (k) 3x3: Niemcy – Polska i Polska – Belgia **18.20 (L)** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata kobiet do lat 20: 1/8 finału **20.40** Kamerą TVP Sport **21.10** ME Strongman Team Poland w Krynicy-Zdroju **22.00** Sportowy wieczór **22.35** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20: 1/8 finału

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (6, 7) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (135) **8.55** Policjantki i policjanci (618-620) **11.55** Na ratunek 112 (1095, 1096) **12.55** Trudne sprawy (902-904) **15.55** Policjantki i policjanci (1447) **17.00** Trudne sprawy (1364) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (440) **19.00** Policjantki i policjanci (1448) **20.00** Wypasiona Kuchnia (16) **20.05** Uroczysko (271) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1050) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (167) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (5): Igor Brejdygant – Może **23.20** ★★★ Misjonarz – thriller USA 2007

TV Trwam

11.25 Jestem mamą **11.40** Myśląc historia **12.03** Informacje **12.20** Głos serca (100) **13.05** Historia krzyża na Tarnicy **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Życie jest piękne **15.00** Lasy bagienne **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Na zdrowie **16.30** Rozmowy o edukacji **17.00** Po stronie prawdy **18.15** Rozmowy niedokończone **19.20** Odnaleźć siebie **19.30** Bóg z nami **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Myśląc Ojczyzna **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (8, 9) **8.00** Kobra – oddział specjalny (10, 11) **10.00** Zaklinaczka duchów (92) **11.00** Kotka (31) **12.00** Nie igraj z aniołem (162) **13.00** Wspaniałe stulecie (4) **14.00** Kurierzy (81) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (744, 745) **17.00** Kurierzy (82) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1021, 1022) **20.00** ★★ Rozgrzeszenie – thriller USA 2024 **22.25** ★★★★ Mizantrop – thriller USA/Kan. 2023 **1.00** ★★★ Nalot na Bin Ladena – film sens. USA 2012 **3.05** Dzielnica strachu (472)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 17 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Dobre historie (197) **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (141) **8.55** Ranczo (7): Podwójny agent **10.00** Komisarz Alex (9): Dziedzictwo **11.00** Ojciec Mateusz (264): Powołanie **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** To się opłaca (235) **12.55** Dzikie Indie (3): Królestwa górskie – serial dokumentalny W. Bryt. 2024 **14.00** Splątane losy (47)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1031) – serial obycz. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4735) – telenowela Polska 2026
18.40 Akacjowa 38 (958) – serial obycz. Hiszp. 2018
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Ojciec Mateusz (452) – serial krym. Polska 2026
21.25 Sprawa dla reportera
22.30 Czas niedokonany (2) – serial obycz. Polska 2024 Rok 1976. Benedykt wraca z Katowic, gdzie przygotowywał reportaż o budowie huty. W Ursusie pociąg zostaje zatrzymany przez strajkujących robotników. Wśród demonstrantów dostrzega Tadka.
23.25 Gra z Cieniem (15) – serial krym. Polska 2026
0.25 Morderstwa w Honfleur – film krym. Francja 2025
2.05 Magazyn Ekspresu Reporterów
3.10 Sprawa dla reportera

TVP 2

5.30 M jak miłość (1840) **6.25** Operacja zdrowie (84) **6.55** Barwy szczęścia (3399) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Jedzenie ma znaczenie, nauka na talerzu (27) **12.25** Koło fortuny – teleturniej **13.05** Mini audycja – KCP – magazyn rozrywkowy **13.15** Panna młoda (199) **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (921): Jak z jajkiem

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (479)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej, prowadz. Karol Strasburger
17.20 Panna młoda (200) Hancer zjada zatrute ciastka. Cihan ją ratuje. Gulsum broni się przed oskarżeniami Beyzy. Melih jedzie do szpitala i spotyka się z Cihanem. Melih godzi się z matką.
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3399-odc. powtórkowy**, 3400)**
20.40 Postaw na milion
21.40 Europa da się lubić – nowe pokolenie
22.35 Reguła milczenia ★★★ – thriller USA/Kanada 2012 Reż. Robert Redford, wyk. Robert Redford, Shia LaBeouf, Julie Christie
0.45 Rodzinka.pl (318): Pusia
1.20 Peaky Blinders (4) – serial gangsterski W. Bryt. 2013
2.30 Córka trenera – dramat ★★★ obyczaj. Polska 2018 Reż. Łukasz Grzegorzek, wyk. Jacek Braciak, Karolina Bruchnicka, Agata Buzek

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – reklamy **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.10** Malanowski i Partnerzy (438): Szarlatan **9.40** Wypasiona Kuchnia (11) **9.45** Malanowski i Partnerzy (439): Wołanie o pomoc **10.15** Dlaczego ja? (1300, 1301) **12.20** Gliniarze Śląsk (13): Wycisk **13.25** Gliniarze (966, 967): Hostel / Golibroda – serial fabularno-dokum. Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1227)
16.55 Gliniarze Śląsk (14): Cień – serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4247) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.25 Wypasiona Kuchnia (18) – serial kom. Polska 2026
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Nasz nowy dom (375)
21.40 Zdrada (3) Wysocki podważa alibi Bartka, oskarżając go o napaść na Ludwika. Bartek milczy o wydarzeniach nad rzeką. Tymczasem Julia dowiaduje się więcej o Pawle i o tym, jak chce zniszczyć Czarcińskich.
22.55 Miasto aniołów – dramat ★★★ obyczaj. USA/Niemcy 1998 Reż. Brad Silberling, wyk. Nicolas Cage, Meg Ryan, Dennis Franz
1.15 Jeszcze dłuższe zaręczyny ★★★ – kom. rom. USA/Jap. 2012 Reż. Nicholas Stoller, wyk. Emily Blunt, Jason Segel, Chris Pratt
4.00 Ewa gotuje

TVN

5.05 Zamieszkać na plaży (9) **5.40** Uwaga! (8088) – magazyn public. **5.55** Ukryta prawda (1478) **6.50** Kuchenne rewolucje: Pizzeria „Hot Devil Pizza", Łódź **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (12) **11.30** Kuchenne rewolucje: Spaghetteria, Białystok / Restauracja „Gold", Starogard Gdański **13.40** Ukryta prawda (1622-1623, 1762)

16.50 Szpital św. Anny (143) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (344)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4279) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Kuchenne rewolucje Restaurację Frelka i Hanys prowadzi Danka i jej syn Nicolas, który mówi, że ma 21 lat i 315 tysięcy długu. Dla niego wizyta Magdy to ostatnia deska ratunku. Ale Danka grozi, że jeśli jej kluski zostaną skrytykowane, to wylądują na głowie autorki Kuchennych rewolucji.
22.40 Zenek – film biograficzny ★★ Polska 2020 Reż. Jan Hryniak, wyk. Krzysztof Czeczot, Jakub Zając, Klara Bielawka
1.00 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (12) – serial krym. USA/Kanada 2010
2.05 Bartosz Zmarzlik. Ścigając marzenia (2) – serial dok. Polska 2023
2.35 Uwaga! – magazyn
2.55 Młode gliny (11, 12) – serial krym. Polska 2026

TVN 7

6.50 Szkoła (460, 461) **8.45** Ukryta prawda (1387, 1543, 1544) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (688-690) **13.55** Detektywi (128) **15.00** Szpital św. Anny (133) **16.00** Szpital (877) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (556) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (8) **19.00** Ukryta prawda (1688) **20.00** Hotel Paradise (14) **21.00** ★★★★★ Vabank – komedia krym. Polska 1981, reż. Juliusz Machulski, wyk. Jan Machulski, **23.25** Taskmaster (3) **0.30** ★★★★ Narodziny gwiazdy – melodr. USA 2018, reż. Bradley Cooper, wyk. Lady Gaga **3.10** Hotel Paradise (13)

TVP Kultura

8.25 Tamte lata, tamte dni (77) **9.00** Kolumbowie (5) **10.10** ★★★ Cesarskie cięcie – kom. rom. Polska 1988 **11.50** Reżyserzy (5) **12.45** ★★ Patrząc pod słońce – dramat Polska 1971 **13.40** Alternatywy 4 (7) **14.50** ★★★★ Grający z talerza – film obycz. Polska/Francja 1995 **16.45** Przygody pana Michała (1, 2) **18.00** Kulturalni (36) **18.55** Rawhide (66) **20.05** ★★★★ Matki równonoległe – dramat Hiszp./Fr./USA 2021 **22.20** Hala odlotów (201) **23.20** ★★★★ Żeby nie było śladów – dram. Polska/Czechy/Fr. 2021

TVP Sport

10.20 Lekkoatletyka: Memoriał Kamili Skolimowskiej na Śląsku **12.40** Podsumowanie STS Pucharu Polski **14.00** Losowanie STS Pucharu Polski **14.50 (L)** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata kobiet do lat 20 w Polsce: 1/8 finału – 3. mecz **17.15** Koszykówka uliczna 3x3: ME w Anterpii: Finały (k+m) **18.20 (L)** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata kobiet do lat 20 w Polsce: 1/8 finału – 4. mecz **20.40** Kamerą TVP Sport **21.05** Ring TVP Sport **22.00** Sportowy wieczór **22.40** Piłka nożna: MŚ (k) do lat 20 w Polsce: 1/8 finału – 3. mecz

TV 4

7.55 Bogaty dom – biedny dom (136) **8.55** Policjantki i policjanci (621-623) **11.55** Na ratunek 112 (1097, 1098) **12.55** Trudne sprawy (905-907) **15.55** Policjantki i policjanci (1448) **17.00** Trudne sprawy (1365) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (441) **19.00** Policjantki i policjanci (1449) **20.00** Wypasiona Kuchnia (17) **20.05** Uroczysko (272) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1051) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (168) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (6): Marta Guzowska – Game over **23.20** ★★★ Dziedzictwo Bourne'a – film sens. USA/Jap. 2012

TV Trwam

12.20 Wykłady naukowe **12.50** Mateczniki polskości **13.00** Kantorowice **13.20** Przegląd katolickiego tygodnika „Niedziela" **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Perła krakowskiego kapłaństwa **15.00** Po stronie prawdy **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **16.35** Sól Ziemi **17.15** Muzyczne chwile **17.30** Odpowiedzialni za Kościół **18.15** Rozmowy niedokończone **19.25** Rodzinny Ogród Zoologiczny „Królestwo Stworzenia" **20.20** Różaniec

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (9, 10) **8.00** Kobra – oddział specjalny (11, 12) **10.00** Zaklinaczka duchów (93) **11.00** Kotka (32) **12.00** Nie igraj z aniołem (163) **13.00** Wspaniałe stulecie (5) **14.00** Kurierzy (82) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (746, 747) **17.00** Kurierzy (83) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1022, 1023) **20.00** ★★ Gorące krzesło – film sens. USA 2022 **22.00** ★★ Panama – thriller USA/W. Bryt./Puerto Rico 2022 **23.55** ★★ Piekielna noc – thriller USA 2007 **1.25** Dzielnica strachu (473)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl e189c557bb

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie



»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie

POWIAT ŁUKOWSKI

Łuków
- Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

Serokomla
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

POWIAT RADZYŃSKI

Radzyń:
- Redakcja Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

Wohyń
- Kwiaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28

POWIAT PARCZEWSKI

Parczew
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

Milanów
- Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica
- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów
- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka
- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski
- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek
- Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12

Kock
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany
- Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24

Michów
- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

ŁĘCZNA
- BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14

Cyców
- Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul.Chełmska

POWIAT BIALSKI

Biała Podl.
- Punkt Opłat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec
- Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6 (hala targowa)
- Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI

Opole Lubelskie
- MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
- RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)

Poniatowa
- MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI

Kurów
- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI

Biłgoraj
- "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN
Zainwestujesz energię w przedsięwzięcie, które zacznie przynosić pierwsze efekty szybciej, niż zakładałeś. W relacjach unikaj pośpiechu – cierpliwość okaże się najlepszym doradcą.

BLIŹNIĘTA
Zyskasz przewagę dzięki błyskotliwości i umiejętności szybkiego reagowania. Ktoś zwróci się do Ciebie po pomoc lub radę. W uczuciach warto odważniej mówić o emocjach.

LEW
Zdobędziesz uznanie dzięki konsekwencji i profesjonalizmowi. To dobry moment na rozmowy z przełożonymi oraz rozwijanie własnych projektów. Serce podpowie właściwą decyzję.

WAGA
Połączysz rozsądek z intuicją i dzięki temu podejmiesz wyjątkowo trafną decyzję. Tydzień sprzyja twórczości, zakupom oraz spotkaniom z inspirującymi ludźmi.

STRZELEC
Zrealizujesz pomysł, który od dawna czekał na odpowiedni moment. To dobry tydzień na podróże, szkolenia i poznawanie nowych miejsc. W miłości nie zabraknie spontaniczności.

WODNIK
Rozbudzisz w sobie potrzebę zmian i odważnie zrobisz pierwszy krok. Kreatywne pomysły spotkają się z uznaniem, a nowe kontakty okażą się bardzo wartościowe.

BYK
Pogodzisz obowiązki z przyjemnościami, odnajdując właściwy rytm dnia. Korzystny czas na porządkowanie dokumentów i planowanie większych zakupów. Bliscy chętnie wesprą Twoje pomysły.

RAK
Usprawnisz codzienne obowiązki, wprowadzając drobną zmianę, która przyniesie duży efekt. W domu zapanuje spokojniejsza atmosfera, a finanse pozwolą na niewielką przyjemność.

PANNA
Naprawisz relację, która w ostatnim czasie wymagała więcej uwagi. Wenus sprzyja pojednaniu, a Merkury ułatwi wyjaśnienie wszystkich nieporozumień.

SKORPION
Udoskonalisz swoje plany, rezygnując z tego, co nie przynosi rezultatów. W pracy warto postawić na jakość zamiast pośpiechu. Wieczory sprzyjają regeneracji.

KOZIOROŻEC
Zabezpieczysz interesy swoje i bliskich dzięki rozsądnym decyzjom. Nie ignoruj drobnych sygnałów płynących od organizmu. Spokojne tempo okaże się Twoim sprzymierzeńcem.

RYBY
Zamkniesz pewien rozdział bez żalu, robiąc miejsce na nowe doświadczenia. Tydzień sprzyja odbudowie sił, porządkom i rozmowom, które przyniosą ulgę.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN
23 / 11	24 / 12	24 / 10	13 / 9	20 / 10	22 / 11	24 / 12
12 km/h	18 km/h	31 km/h	32 km/h	18 km/h	12 km/h	33 km/h
1019 hPa	1008 hPa	1018 hPa	1015 hPa	1014 hPa	1016 hPa	1016 hPa

WTOREK 8 WRZEŚNIA: godz. 05:53, godz. 19:00
PONIEDZIAŁEK 14 WRZEŚNIA: godz. 6:03, godz. 18:47

REG

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł,** w przypadku usług **15 zł.**

3 SMS
Wyślij sms na numer 79567
w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia.
Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

(ważny do 21 . 09. 2026 r.)

Dotyczy sprzadaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: ..... treść: .....

.....

.....

Cena ..... miejscowość ..... tel.: .....

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

eprasa.pl e189c557bb

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM Działkę budowlaną pow. 2137 m2 w Parczewie, ul. Kleeberga. Na działce budynek z cegły klinkierowej 9,7x18,6 i budynek drewniany cena 280 tys do uzgodnienia tel. 500-773-445Tel. 500773445

SPRZEDAM działki budowlane RzeczycaTel. 506832111

DZIAŁKA nr 345 we wsi Jasionka II o pow. 1330 m2 . Wszystkie media . Drewniany budynek mieszkalny o powierzchni 87 m2 wybudowany w latach 1920-1930 do remontu kapitalnego. Cena 98000 zł do negocjacji.Tel. 606268864

SPRZEDAM działkę budowlaną w Andrzejówce, z pozwoleniem na budowę, 68 ar. Tel. 535009331, 665490932

SPRZEDAM posesję rolną .Kownatki 58. Tel. 509 194 366

SPRZEDAM działkę budowlaną w centrum Wohynia 37 arów.Tel. 668632773

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona , szybki dojazd ul Lubelską. C 44 zł/ m2 C 535 tysTel. 662 220 861

LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

HALA 500m² + 100 m² socjal na działce 70 ar, MPZP. Trafo 170 kW, dojazd TIR, brak sąsiadów. Możliwość dokupienia działki obok, 460 tyś - cena do neg. Pow. Biłgorajski. Tel. 573039434

SPRZEDAM DOM

DOMY w zabudowie szeregowej Dąbrowica k. Biłgoraja. Tel. 451 588 060, 661 522 882

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m2 w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnieniaTel. 692 171 673

DOM piętrowy podpiwniczony 200m2 woda kanalizacja, 2 budynki po warsztacie ślusarsko-samoch. po 100m2 z 3 kanałami. Działka ogrodzona 0,45ha w pobliżu rzeka Wieprz i las. Dojazd drogą asfaltową. Milejów pow. Łęczna cena 450tys.zł.Tel. 886884634

SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM kawalerkę o pow. 33m2, Lubartów, ul. Mickiewicza 8A, III piętro. Mieszkanie tylko do odświeżenia. 290 000zł. Tel. 733684705

SPRZEDAM mieszkanie w bloku w Lubartowie Tel. 698 233 029

SPRZEDAM mieszkanie w Parczewie, ul. Spółdzielcza 13, powierzchnia 39 m2, z całym wyposażeniem, IV piętro, cena 265 000 złTel. 508890856

SPRZEDAM mieszkanie w Parczewie71,56m2 na 4-ym piętrze ul.Spółdzielcza przestronne i częściowe do remontu łazienka i wc po remoncie,dobra lokaozacja blisko szkoła,przedszkole-,sklepy.cena do negocjacji-Tel. 515616546

SPRZEDAM 3pokojowe mieszkanie 63m2 na 3 piętrze, przy ul. 3 maja 51 Cena do uzgodnienia Tel. 660 108 546 Biłgoraj

MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ mieszkanie cena do uzgodienia 50m2 w Parczewie Tel. 507115949

WYNAJMĘ stancję studentkom na ul. Łukaszyńskiej w Białej Podlaskiej. Bliższe informacje pod nr Tel. 510629070

WYNAJMĘ parterowy DOM częściowo umeblowany w Tuchowiczu, 10km od Łukowa. Jest oddzielny licznik na energię elektryczną. Cena do uzgodnienia. Więcej informacji pod numerem telefonu 882364522.

MOTORYZACJA

MOTOCYKLE/ SKUTERY

MOTOCYKL firmy Balton. Poj.125cm3, 2019r, przebieg 8000. Okolice Kamionki. 6000zł. Tel. 727510935

VOLKSWAGEN

VW Lupo 1.2 diesel 2003r bardzo oszczędny, 3,5l/ 100 km stan bdb. Cena 1000 zł Tel. 791 510 087

SPRZEDAM vw golf IV,2000 rok 1.9TDI.Progi, blotnik,klapa do wymiany.Cena 2000zl.Tel. 881 765 577

TOYOTA

SPRZEDAM TOYOTA AVENSIS 2.0 kombi, diesel, 2013rok, przebieg 255tys., czarny metalik. Łuków Tel. 603 780 331

SKODA

SPRZEDAM Skodę Fabię 1.2 z 2004r, stan idealny, przebieg 211 tys. serwisowany na bieżąco, garażowany. Cena 9 200 zł do negocjacjiTel. 607615176

SEAT

CORDOBA 1,9cm3, bez turba, kolor czarny, 2004r,diesel, zużycie paliwa 4,7l/100km. Stan bardzo dobry. Lubartów. 4800zł. Tel. 782083736

RENAULT

SPRZEDAM RENAULT MEGANE 2007 R. 1,6 BENZYNA, PRZEBIEG 253000. MICHÓWTel. 697190175

POLONEZ

CARO Plus 1997r, sprawny. Tel. 506453501

MITSCHUBISHI

SPRZEDAM MITSCHUBISI 1.6 BENZYNA 2003 CENA 4500ZŁ DO NEGOCJACJITel. 694884756

KUPIĘ

KUPIĘ auta do 5 tys złTel. 534004239

CZĘŚCI

SPRZEDAM podzespoły do koparki WARYŃSKI K-406 i K-606. Tel. 600 035 040

ALUFELGI 16" 5x112 do Audi z ładnymi oponami zimowymi Continental 225x55x16 4 szt. kpl. stan bardzo dobry, cena 999 zł, ok. AdamowaTel. 604891618

SPRZEDAM fotele do busa, resory do busa, szyba przednia i tylnia do Fata 125 p, ramę do Lincolna. Tel. 504 173 243

MEBLE

SPRZEDAM biurko białe, stan bardzo dobry-130zł. Krzesło obrotowe szare z dodatkiem różu-130zł. Zdjęcie na telefon. Lubartów.Tel. 516032112

SPRZEDAM Łóżko sypialne 140x200 ze stelażem bez materaca cena 300 zł Parczew tel. 606926084Tel. 606926084

SPRZEDAM szefę trzy drzwiową, zabytkowa z lat 60-tych, stan bardzo dobry. Cena 450 zł, okolice PArczea tel. 505-098-743Tel. 505098743

SPRZEDAM drzwi kuchenne, łazienkowe, wejściowe. Tel. 504 173 243

ROLNICZE

INNE

SPRZEDAM skrzynki jedynki 2zł/szt. Gmina Serniki. Tel. 605950240

KUPIĘ Silnik spalnowy wysokoprężny typu S301d, S1CA90Tel. 505098743

KUPIĘ

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ silnik do Ursusa C325, C328 lub Tuleje i tłoki do Ursuusa C325Tel. 505098743

KUPIĘ Pąpę wodną do Ursusa C328 w obudowie aluminiowej tel. 505098743Tel. 505098743

KUPIĘ ciągnik i inne maszyny rolniczeTel. 506811470

KUPIĘ gniotownik do zboża z silnikiem elektrycznym lub bez, przyczepę rolniczą, kosiarkę rotacyjną, glebogryzarkę, ciągnik, przyczepkę samochodową i inne, różne maszyny rolnicze Tel. 695 314 487

KUPIE w rozsadnej cenie uzywane zbiorniki do mleka o poj 200-800l z agregatem 1fazowym Tel. 601 051 417

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

PŁODY ROLNE

SPRZEDAM owies i pszenżyto. Okolice Kamionki. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM sianoTel. 508028553

SPRZEDAM siano I skos. Bele 120/120 60szt. Cena 100 zł / szt. Transport i załadunek w zakresie własnym. Tel. 603717460

SPRZEDAM mąkę pszenną bezglutenową i wysokobiałkową,obie mąki dobre do gotowania i pieczenia oraz gorczycę z domieszką gryki na poplon.SamoklęskiTel. 506196863

SPRZEDAM zboże na siew jesienny,rok po CN.pszenica Provision i Gentleman wysokobiałkowa oraz pszenżyto Belcanto.Samokląski. Tel. 506196863

KUPIĘ nasiona łubin, 1 tonęTel. 692 248 759

SPRZEDAM owiesm obsypnik do ziemniaków na 5 radlic i taśmociąg do obornika cena do uzgodnienia okolice Parczewa Tel. 669 768 425

SPRZEDAM pszenicę ozimą 800 kg. Tanio. RudzienkoTel. 695772492

SPRZĘT

SPRZEDAM Ursus C330 z kabiną, stan dobry, pługi dwójki i kultywator, cena 16 tys, okolice Parczewa Tel. 501417269

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

PMN AGRO
Stępków 137, gm Dębowa Kłoda
Tel. 83 354 59 56, www.pmnagro.pl



UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO .O.
B.M. DOBROWOLSKIE
× skup bydła × dorosłe
× byki × skup koni
× jałówki
Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski



BRONY ciągnikowe generator prądotwórczy Yato 2013 4000V YT-85437 mało używany sprzedam piec na pelet używany EKO GREW 2,5KWTel. 516898743

SPRZEDAM tryjer do zboża cena 800 złTel. 603717460

SPRZEDAM ręczną 4-ramkową wirówkę do miodu. Uniwersalna. cena 350 zł do lekkiej negocjacjiTel. 603717460

SPRZEDAM pług Fogel 4-o skibowy,obrotowy stan b.dobry cena 24.000 zł .możliwośc transportu-Tel. 512893527

SPRZEDAM: PŁUG 2 skibowy grudziądzki. Cena 999,oo . Cyców Tel. 507 690 115

OPRYSKIWACZ sadowniczy zawieszany 300l. 800zł. Zbiornik na wodę blaszany, ocynkowany o dl.4m i poj.1000l. 400zł. Gmina Serniki. Tel. 605950240

SPRZEDAM wóz konny w dobrym stanie. Gmina Serniki. 1200zł. Tel. 605 950 240

SORZEDAM Ciągnik Ursus C363p, okolice Parczew, tel. 510798771Tel. 510798771

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę-,siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zbożaTel. 783 154 031

KOPACZKA, żmijka do zboża, rozsiewacz motyl, siewnik poznaniak 6 Tel. 505071250

TALERZÓWKA, kosiarka dyskowa, owijarka, chwytak do bel Tel. 661899344

SPRZEDAM Władymirec T25, opryskiwacz 400L, kopaczka, rozrzutnik jednoosiowy, glebogryzarka 1,65m, krajzega, młynek do zboża elektryczny.Tel. 509832339

SPRZEDAM : OPONA ciągnikowa „Baruna" 12,4*24, stan bardzo dobry. Cena 450 zł .CycówTel. 507690115

KOPACZKA ciągnikowa dwurzędowa - taśmy nowe, rozsiewacz do nawozów Motyl, plugi 3-skibowe, brony ciągnikowe, ograbiarka ciągnikowa karuzelowa Tel. 796248452

SPRZEDAM obudowę skrzyni biegów do Ursusa C325 + filtry paliwa, obudowa mechanizmu różnicowego cena od 120 zł, okolice aprczewa Tel. 505098743

SPRZEDAM części do C360 obudowa zwolnicy, pochwa, klawiatura filtru paliwa, głowica obudowy mechanizmy różnicowego, cena od 150 zł, okolice ParczewaTel. 505098743

SPRZEDAM części do URSUSA C360 obudowa zwolnicy, felga tylna, zaczep górny i dolny kół zwolnicy, cena od 150 zł, okolice Parczewa Tel. 505098743

SPRZEDAM śrutownik na kamienie, zgrabiarkę, maszynę Lubliniankę, uprząż konną, pług, brony, rozrusznik do żuka, silniczek do pralkiTel. 788300429

360-3P, rozrzutnik, siewnik poznaniak, kopaczka, talerzówka, pługi dwójki-Tel. 690287976

SPRZEDAM ciągnik C330, rok 1985 z kabiną. Przyczepa jednoosiowa , wymiary 3m x 1,5m Tel. 517961403

SPRZEDAM wał ciągnikowy gładki, wymiary 2,5 m*40 cm.. Cena do negocjacji. CycówTel. 507690115

SPRZEDAM pług 3 skibowy grudziądzki. Cena do negocjacji. CycówTel. 507690115

OPAŁ SOSNOWY CIENKI 150ZŁ/M; SŁOMA I SIANO W CIUKACH I BELACH; KOSIARKA BIJAKOWA NOWA; WAŁKI DO KULTYWATORA NOWE; PRZYCZEPA NIEMIECKA; KOPACZKA KONNA; CIELAKI JAŁÓWKITel. 502243030

REG

eprasa.pl e189c557bb

CIĄGNIKI SAM na silniku 7 KM - 2500 zł i 15 KM - Podzespoły Star, silnik CH 102, 15 - konny, cena 4500 zł do negocjacji Lubartów, dzwonić po godz. 13Tel. 885 906 421

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. Tel. 665 207 084

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od rękiTel. 576 922 246

SPRZEDAM brona talerzowa 32 talerze hydraulicznie skladana, siewnik Bomet 3m , plugi 4 wysokie Tel. 504 954 374

PROŚIĘTA wykastrowane i odsadzone do dalszego chowu.Tel. 538 226 797

AGREGAT uprawowo siewny 2.7m na hydropaku z siewnikiem poznaniak komplet 7200 rozsiewacz motyl 600l -2600 przyczepa jednoosiowa 3300 zmijka 6m -2100 Tel. 515 519 200

SPRZEDAM URSUS C-330 81r stan bardzo dobry Tel. 600 527 990

SPRZEDAM pług 3 skibowy unia rozsiewacz motyl Ok siemienia na numer brama rozsuwana 4.20 na wuzkah i slupkiTel. 502398044

DRUG mieszalnik pasz i śrutownik silnik esak palony z rozrusznika. Przekładnia rozrzutnika obciążniki przed c 360 pług akpil 4 skibowy 4raz 40Tel. 500027799

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM kury nioski 70 tygodniowe, niosące. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parczew część zachodnia, Ryki. Możliwość dowozu Tel. 509 348 264

SPRZEDAM konia wałacha 9 lat rasa małopolska może być pod siodło . Radzyń Podlaski Tel. 604 948 681

SPRZEDAM prosięta Tel. 730 302 666

SPRZEDAM prosięta z własnej hodowli Glinny stokTel. 733798711

SPRZEDAM krowę „białogrzbietkę" z cielakiem i cielaki. Okolice Michowa. Cena do uzgodn. Tel. 669832661

REG

SPRZEDAM krowę 4-letnią Sim , termin wycielenia począt.października,cena do uzgodnienia , ok. KamionkaiTel. 886373095

SPRZEDAM króle srokacze czarno-białe oraz koguty zielononóżki i srebrytki złotej cena do uzgodnienia Gródek szlacheckiTel. 665764484

SPRZEDAM transporter dla psa/ kota-FERIA, na kółkach, rozmiar 5(M), dł. 80cm./ szer. 56cm./ wys. 59cm., używany 1 raz do przelotu (2022r.) , odpowiada normom dla samolotu, wyprodukowany zgodnie z aktualnymi wytycznymi IATA, cena do uzgod. Radzyń PodlaskiTel. 605634356

ART. DZIECIĘCE

SPRZEDAM samochód na baterie dla dzieci Tel. 698 233 029

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

CYKLINOWANIE bezpyłowe,Tel. 605660777

WYKONAM gładzie, malowanie ,układanie paneli, sufity podwieszane, ścianki działowe z k-g, poddasza.Tel. 511991311

UKŁADANIE kostki brukowejTel. 501 956 111

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

DACHY usługi dekarskie Tel. 663 460 880

USLUGI elektryczne naprawy usterki itp. Posiadam uprawnienia elektryczne SEP Tel. 884 943 058

EDUKACJA

TŁUMACZENIA specjalistyczne i korepetycje z języka angielskiego. Przygotowanie do egzaminów państwowych, na wszystkich poziomach zawansowania języka. Tel. 696 552 686

SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

DOM

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM deski półtorówki dł. 1,26m, suche, równe ok. 60szt. Deski dębowe, suche, całówki, ok. 20szt. Bale sosnowe grub. 6cm, ok. 10szt. Tel. 53 447 49 85

SPRZEDAM drut głądki 8 mm grubości, około 300 kg, cena 3 zł/kg okolice ParczewaTel. 505098743

SPRZEDAM BALE SOSNOWE SUCHE GRUBOŚĆ 10CM CENA DO UZGODNIENIA OKOLICE OSTROWA LUBELSKIEGOTel. 605128561

SPRZEDAM DESKI SUCHE CAŁÓWKI 1 1/2 M3 OKOLICE OSTROWA LUBELSKIEGOTel. 605128561

INNE

SPRZEDAM elektrody „czwórki" ER146, tzw. różowe, ok. 120szt. Lubartów. Tel. 53 447 49 85

SPRZEDAM drzwi metalowe gospodarcze 213x110. Lubartów. Tel. 534474985

DŹWIGARY strunobetonowe nie używane 15 mb x 80 cm do budowy hali, wiaduktu itp 2600 zł szt. Maszyny stolarskie: heblarka, frezarka, wyrzynarka, przecinarka poprzeczna kapówka Tel. 791 510 087

PIEC CO na drzewo i węgiel 120m.Cena 5000zl. Tel. 694 966 771

SPRZEDAM opał suchy, sosna, brzoza, stemple budowlane, króle samice kotne, samce i młode, Drzewo deski dębowe i jesionowe Tel. 53 555 13 85

SPRZEDAM dwa kołowrotki do przędzenia wełny i niemiecką maszynę do szyciaTel. 794081234



R E K L A M A

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidulana:
- depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:
- doświadczenie kryzysu w relacji
- częste konflikty
- zdrada
- poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. 660 667 093

www.gabinetyterapii.pl

eprasa.pl e189c557bb

SPRZEDAM deski półtorówki sosnowe i dębowe (suche), drzewo w dłużycy sosnowe i drewno kominkowe (grab).Tel. 668632773

URZĄDZENIA

SPRZEDAM grzejnik aluminiowy 54cm x 33cm. . Lubartów. Tel. 534474985

SPRZEDAM grzejnik żeliwny. Wys. 65cm i szer. 35cm-4 żeberka. Drugi o wys. 60cm i szer. 52cm.-6 żeberek. Lubartów. Tel. 534474985

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeżny meblowych EKONO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210

BUFORY ciepła 500 l z wężownicą, z dobrą izolacją, produkcji niemieckiej, 4 sztuk. Cena 1000 zł/szt.(cena nowego 4000). Odbiór w Bychawie. Tel. 511335990

SPRZEDAM bojler 140l Tel. 504 173 243

ROZMAITOŚCI

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 email: dobrodrew@wp.pl www: www.dodrodrew.pl Kontakt FB dobrodrew

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAM wysięgnik budowlany Tel. 504 173 243

SPRZEDAM suche drzewo opałoweTel. 501 956 111

ELEKTRYCZNA SZAFA stojąca metalowa rozdzielnia na budowę 4 gniazda różne 380 V i 4 gniazda na 230 V z heblem odcinającym Cena 1000 złTel. 791 510 087

AUTOPROMOCJA

W To jest miejsce na Twoją reklamę

Rok założenia 1983
STUDNIE
Mirosław Izdebski
Dąbrówka Stany 74
608 046 239 504 320 592
✓ STUDNIE WIERCONE ✓ DESZCZOWNIE
✓ POMPY CIEPŁA ✓ NAWODNIENIA

Media System
ALARMY I MONITORING
doradzamy
montujemy
serwisujemy
83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl
ul. Pocztowa 4 Radzyń Poddlaski

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne
WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi
PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)
MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.
ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu
CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM
Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

AUTOPROMOCJA

TYGODNIK LOKALNY wspólnota
NADAJ OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU
Wyślij SMS pod numer: 79567
o treści: WL.treść ogłoszenia
np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz
Koszt SMS-a to 11,07 zł z VAT
Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



REG

eprasa.pl e189c557bb

Mieli jechać do ciężarnej. Na miejscu okazało się, że dziecko właśnie przychodzi na świat

W środku nocy dostali wezwanie do kobiety w ciąży. Zgłoszenie nie wskazywało, że poród już się rozpoczął. Kiedy ratownicy dotarli do domu w Lachówce niedaleko Białej Podlaskiej, sytuacja wyglądała zupełnie inaczej. Trzeba było działać natychmiast. Andrzej Pomorski wraz z kolegami odebrał poród, a ojciec dziecka przeciął pępowinę.



W środku nocy dostali wezwanie do kobiety w ciąży. Zgłoszenie nie wskazywało, że poród już się rozpoczął. Kiedy ratownicy dotarli do domu w Lachówce niedaleko Białej Podlaskiej, sytuacja wyglądała zupełnie inaczej. Trzeba było działać natychmiast. Andrzej Pomorski wraz z kolegami odebrał poród, a ojciec dziecka przeciął pępowinę

Około godziny trzeciej nad ranem Zespół Ratownictwa Medycznego dostał wezwanie. Dyspozytor przekazał, że chodzi o kobietę w ciąży. - Byliśmy zadysponowani do ciąży, a nie do porodu. Miał być to luźny wyjazd, taki transportowy - wspomina Andrzej.

Zespół ruszył w stronę Lachówki, niedaleko Białej Podlaskiej. Na miejscu początkowo nic nie zapowiadało gwałtownego zwrotu akcji. Ratownicy weszli do domu, jak podczas każdego innego wezwania. Szybko jednak stało się jasne, że kobieta nie potrzebuje jedynie transportu do szpitala.

- Zajechaliśmy na miejsce, na spokojnie oczywiście, wchodzimy, no a tutaj się zaczęło, pani postanowiła rodzić - opowiada Andrzej.

Już nie da rady

Skurcze były częste, a ich przebieg wskazywał, że poród jest bardzo zaawansowany. W pewnym momencie, podczas przechodzenia z jednego pomieszczenia do drugiego, kobieta powiedziała, że nie da już rady. Wtedy nie było już czasu na planowanie transportu.

- Powiedziała, że będzie rodzić, bo już nie da rady. Przeszliśmy szybciutko do pokoju, położyliśmy kobietę na łóżko. No i faktycznie oceniliśmy, że to już jest ten moment, to już jest ten czas. Więc przystąpiliśmy do akcji porodowej - relacjonuje ratownik.

Trzyosobowy zespół

Trzeba było szybko przynieść wyposażenie i przygotować miejsce do porodu. W domu była również rodzina. Dla wszystkich sytuacja była wyjątkowa i stresująca. Tym razem zespół miał jednak dodatkowy atut - składał się z trzech osób. Andrzej podkreśla, że w ich rejonie ma to szczególne znaczenie. Teren, który obsługują, jest rozległy, a odległości do szpitali bywają znaczne. Do tego dochodzi duże natężenie ruchu i zdarzeń w rejonie Terespola, w pobliżu przejścia granicznego i dużego terminala przeładunkowego.

- Jesteśmy daleko od szpitala, no to dla bezpieczeństwa jest wygodniej zdecydowanie pracować - mówi.

W trzyosobowym zespole można podzielić zadania. Jedna osoba może skupić się na pacjencie, druga na konkretnych czynnościach, a trzecia przejąć dokumentację lub obserwować sytuację. W przypadku porodu w domu okazało się to szczególnie istotne. Tym razem jego koledzy: Tomek i Bartek szybko przygotowali zestaw porodowy. Andrzej wraz z jednym z ratowników przygotował się do przyjęcia dziecka.

Nie mniej ważna od czynności medycznych była jednak atmosfera. W pokoju byli rodzice, a emocje sięgały zenitu. - I wsparcie psychiczne, bo trzeba było opanować nerwy. I tata, który był zestresowany, mama, która też zestresowana - wspomina.

Dziecko przyszło na świat w domu

Poród zakończył się około 3.30 w nocy. Na świecie pojawił się chłopiec. Było to trzecie dziecko rodziny. Ratownicy natychmiast przeszli do kolejnych czynności związanych z zabezpieczeniem zarówno noworodka, jak i matki. - Szybko przeszliśmy do procedur medycznych, czyli zabezpieczenie dziecka oczywiście, matki. To jest ciężkie w takich warunkach pozaszpitalnych - mówi Andrzej.

W relacji ratownika nie ma jednak romantycznego obrazu spokojnego, domowego porodu. Jest za to świadomość odpowiedzialności i konieczności szybkiego podejmowania decyzji.

- To naprawdę jest praca na wysokich obrotach. Mam wrażenie, że wiele osób myśli, iż poród to szybka akcja. Nagle dziecko jest na świecie i super, wszyscy są szczęśliwi, bo się udało. To nie jest tak do końca z tym wszystkim - zaznacza.

Kiedy dziecko było już bezpieczne, zespół musiał nadal uważnie obserwować jego stan oraz stan matki. Andrzej przejął opiekę nad noworodkiem. Osuszył go, okrył i kontrolował jego stan. - Bardzo ważne jest to, żeby dziecko się nie wychłodziło - tłumaczy.

W tym samym czasie Tomek i Bartek zajęli się kobietą. Poród się zakończył, ale dla ratowników interwencja jeszcze się nie skończyła. Nadal trzeba było obserwować matkę pod kątem ewentualnych powikłań i przygotować ją do transportu. Andrzej zwraca uwagę, że właśnie ten moment bywa niedoceniany przez osoby postronne. Sam fakt, że dziecko urodziło się i płacze, nie oznacza jeszcze końca zagrożenia. - To nie jest tak do końca, ponieważ to jest bardzo ciężki moment. Mogą wystąpić bardzo groźne powikłania poporodowe - mówi.

Tata dostał nożyczki

W całym napięciu znalazła się również chwila, którą rodzina zapamięta zapewne na całe życie. Kiedy wszystko przebiegało prawidłowo, przyszła pora na przecięcie pępowiny. Andrzej przygotowywał specjalne nożyczki z zestawu porodowego. Ojciec dziecka stał tuż za nim. Ratownik zaproponował, by to właśnie tata przeciął pępowinę. - Mama powiedziała: „To niech tata odetnie pępowinę". Ja mówię: proszę, tato, niech tato odcina pępowinę. Zapraszam tutaj, daliśmy nożyczki - opowiada.

Dla mężczyzny był to moment ogromnych emocji. W jednej chwili musiał odnaleźć się w sytuacji, której jeszcze kilkadziesiąt minut wcześniej prawdopodobnie nikt z obecnych nie przewidywał. - Był w szoku, ale szybciutko ciachnął. Był przeszczęśliwy - wspomina Andrzej.

Olek na świecie

Ratownik pozostał przy dziecku, cały czas kontrolując jego stan. Pozostali członkowie zespołu zajęli się matką i przygotowaniem transportu. Rodzina nadała chłopcu imię Aleksander. Dla Andrzeja ten wybór miał dodatkowe znaczenie. - Sam mam syna Aleksandra, więc czułem się, jakby był mój - śmieje się.

Z domu do karetki

Po porodzie nie było czasu na długie świętowanie. Matka i dziecko musieli zostać przetransportowani do szpitala. Zespół ponownie podzielił się zadaniami. Dwóch ratowników zajęło się transportem mamy, a Andrzej pozostał przy noworodku. Karetka musiała zostać odpowiednio przygotowana. Dla noworodka niezwykle ważne było utrzymanie właściwej temperatury. - Trzeba zapewnić jeszcze komfort termiczny w karetce. Trzeba karetkę szybciutko rozgrzać w środku. Ma być bardzo gorąco - mówi.

W takich sytuacjach każda czynność ma swoje znaczenie. Ratownicy muszą pamiętać o wielu rzeczach jednocześnie, a wszystko odbywa się pod presją czasu. - Jest masa procedur, które w ułamku sekundy muszą się zadziać. Musimy robić. Tego jest dużo - podsumowuje Andrzej. Dla rodziny był to początek nowego rozdziału. Dla ratowników jedna z tych interwencji, które zostają w pamięci na długo.

- Poród w takich warunkach pozaszpitalnych jest sytuacją nadzwyczajną. W takiej sytuacji w ogóle spokój, opanowanie emocji, empatia. To świadczy o ogromnym doświadczeniu naszych ratowników - mówi.

Andrzej z ratownictwem związany jest od 2004 roku. Swoją zawodową drogę rozpoczynał jeszcze podczas nauki w studium medycznym w Białej Podlaskiej. Później wyjechał do Anglii, gdzie spędził pięć lat. Ostatecznie wrócił do Polski i w 2011 roku rozpoczął pracę jako czynny ratownik w stacji pogotowia ratunkowego w Białej Podlaskiej. Przez lata widział sytuacje bardzo różne. Od dramatycznych wypadków po chwile, które przynosiły ulgę i satysfakcję.

Pierwsza akcja, częste przypadki

Jednym z pierwszych zdarzeń, które szczególnie zapamiętał, był wypadek zimą, kiedy traktor zsunął się ze skarpy do rzeki. Innym razem jako młody kierownik zespołu uczestniczył w interwencji dotyczącej dziecka, które wypadło z pierwszego piętra. Dziecko przeżyło i zostało przekazane do szpitala.

Ale praca ratownika to nie tylko zdarzenia nagłe i dramatyczne. Czasami ratownicy stają się dla pacjentów po prostu ludźmi, którzy są obok. - Często jesteśmy takim wsparciem dla osób starszych. Niektórzy potrafili zadzwonić po to, żeby porozmawiać, żeby się przytulić, żeby za rękę potrzymać. Żeby pośmiać się - opowiada.

Nie wystarczy znać procedury

Zdaniem Andrzeja jedną z najtrudniejszych rzeczy w pracy ratownika jest konieczność błyskawicznego podejmowania decyzji. - Praca ratownika to są procedury i w momencie, kiedy ty jako ratownik medyczny musisz w ułamku sekundy być kilkoma specjalizacjami naraz - tłumaczy.

Pacjent może zgłaszać objawy dotyczące różnych układów i narządów. Ratownik musi zebrać informacje, ocenić zagrożenie i zdecydować, co w danym momencie jest najważniejsze. Do tego dochodzi presja otoczenia. Wiele osób uważa, że kiedy przyjeżdża karetka, pacjenta należy natychmiast zapakować do ambulansu i ruszyć do szpitala.

Andrzej przekonuje, że nie zawsze tak to wygląda. - Ludzie myślą, że jak przyjedzie karetka pogotowia, to już trzeba szybko działać. Najlepiej zapakuj szybko do karetki i jak najszybciej wywoź. Jest to błędne. To nie jest tak do końca - mówi.

Czasami kilka czy kilkanaście minut spędzonych na miejscu jest potrzebne właśnie po to, aby pacjenta odpowiednio przygotować do bezpiecznego transportu. - Czasami czekanie takich 10 minut na miejscu zdarzenia, 15 minut na miejscu zdarzenia, to jest to po coś. My sobie pacjenta przygotowujemy po to, żeby bezpiecznie go dalej transportować - tłumaczy.

Emocje bliskich

Ratownik musi też radzić sobie z emocjami bliskich. Na miejscu poważnych wypadków pojawiają się rodziny, które chcą natychmiast przewieźć swoich bliskich do szpitala. Zdarza się, że strach i bezradność przeradzają się w pretensje, krzyk czy agresję. - To jest ciężkie - przyznaje Andrzej.

Zespół, któremu można zaufać

Dlatego tak ważna jest praca zespołowa. Ratownik nie działa w próżni. Każdy członek zespołu ma swoje zadania, ale jednocześnie wszyscy obserwują sytuację i wzajemnie się uzupełniają. Andrzej szczególnie ceni to, że jego zespół po trudnych wyjazdach rozmawia o tym, co się wydarzyło. - My akurat jesteśmy takim zespołem w naszej stacji, gdzie sobie robimy briefingi i naprawdę gadamy, obgadujemy te wszystkie wyjazdy, uczymy się od siebie, analizujemy te wyjazdy, bo tak trzeba - mówi.

Choć istnieją procedury, każdy pacjent jest inny. - To nie jest tak, że pojedziesz z tym pacjentem tak, jak z kolejnym, następnym w tej sytuacji. Jego zachowanie, jego emocje, jego choroby, choroby współistniejące. Każdy pacjent jest inny - podkreśla.

Mimo trudnych doświadczeń Andrzej nie ma wątpliwości, że wybrał właściwy zawód. - Kocham swoją pracę jako ratownik medyczny. Naprawdę kocham tę pracę - mówi. Początki tej fascynacji sięgają 2004 roku, kiedy podczas praktyk miał kontakt ze szpitalnym oddziałem intensywnej terapii i blokiem operacyjnym. - Uwielbiam pomagać - podkreśla.

Szkolenia, edukacja

Dziś oprócz pracy w ratownictwie angażuje się również w szkolenia i edukację. Jak sam mówi, przez lata wiele osób zaczęło zwracać się do niego z pytaniami dotyczącymi zdrowia i pierwszej pomocy. Najważniejsze pozostaje jednak to, że ratownik nigdy nie działa sam. - To nie jest tak, że w zespole jesteś sam i sam o wszystkim decydujesz. Nie. Zespół jest dwu-, trzyosobowy, każdy odpowiada za wyjazd - mówi Andrzej.

Mateusz Połynka

REG

eprasa.pl e189c557bb

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CCVI

Klęska urodzaju: **robimy keczup z cukinii**

Obrodziło wręcz obłędnie. Tyle to ja jeszcze nie miałem. Nie do przejedzenia. Cała rodzina i wszyscy znajomi obdarowani, a tu dalej codziennie dwa wiadra. Trochę się boję, że wcześniej mi się pomysły skończą, niż pomidory. Skoro z wszystkimi nie mogę się podzielić plonami, to chociaż fajny przepis na sos pomidorowy Wam podrzucę.

Bywa zabawnie. Pomidorów zatrzęsienie, więc się rozdaje. Oczywiście, nawet jeśli swoich własnych masz od groma i też kombinujesz, komu by tu oddać nadmiar, to grzecznie przyjmujesz, bo przecież grubianinem okazać się nie sposób. U znajomych państwa jedno kartonowe pudełeczko trzy razy zmieniało właściciela, póki.... nie trafiło pod wieczór do pierwotnego „nadawcy"!

Bardzo sobie chwalę otrzymane jeszcze w wianie przez Małgosię, a przywiezione do Polski pewnie ze czterdzieści lat temu przez jakąś turystkę z dawnego Sowieckiego Sojuza ciężkie, metalowe koromysło, wykwit ruskiej myśli inżynieryjnej spod znaku „gniotsia nie łamiotsia" przeznaczone właśnie do przerabiania pomidorów. Przypomina to trochę maszynkę do mięsa, tyle że w otwór wrzuca się połówkę pomidora, kręci korbką, a potem jednym końcem wylatują pestki i skóra, a drugim sam miąższ. Rewelacja. A jak nie masz, to trzeba wszystkie owoce obierać. W sumie proste: nacinamy skórę od góry na krzyż, wkładamy na 30 sekund do wrzątku i łatwo odchodzi. Pestki wydłubujemy palcami.

No dobrze, działamy

Przygotowane pomidory w miarę potrzeby siekamy albo traktujemy blenderem i na małym ogniu zaczynamy podgrzewać, żeby się zredukowały. Teraz drugi główny składnik, którego latoś też mnóstwo: cukinia.

Obieramy trzy średniej wielkości, mogą być żółte albo zielone. **Wyrzucamy pestki, ścieramy na tarce.** Na patelni rozgrzewamy łyżkę oliwy i **przesmażamy cukinię,** aż zacznie zmieniać kolor na nieco ciemniejszy. Przerzucamy do garnka. Teraz na tej samej patelni (broń Boże nie myjemy! Smak zostaje!) przesmażamy **drobno posiekaną cebulę i potarte dwa kwaśne jabłka, najlepiej szarą renetę**. Wszystko dodajemy do pomidorów. Redukujemy sos do konsystencji keczupu, czyli mniej-więcej o jedną trzecią objętości. Wcale nie upieram się, że musi być idealnie jednolity, ale jeśli nam na tym zależy, to możemy teraz jeszcze raz użyć ręcznego blendera. Dopiero **na koniec**, kiedy znamy właściwą objętość, bierzemy się za **przyprawianie**. Na pewno potrzebować będziemy soli, pieprzu (mi najbardziej pasuje tu biały), **kilku porządnych łyżek cukru, około pół szklanki dobrego octu winnego** albo jabłkowego, więcej niż trochę słodkiej i nieco pikantnej papryki. W tym momencie możemy go podzielić: część zrobić łagodniejszą i część bardziej pikantną. Można dorzucić też nieco oregano albo jakiejś mieszanki **ziół typu „prowansalskie"**. Wszystko przekładam do czyściutkich słoików **ze świeżo wyparzonymi nakrętkami** i pasteryzuję w piekarniku przez godzinę **w temperaturze około 110-115 stopni**. W chłodnej spiżarni przechowywać można co najmniej do wiosny, na drugi rok też jeszcze powinno być dobre. Używam do kanapek, parówek, kilka razy pomógł mi w podbramkowych sytuacjach jako awaryjny sos do pizzy albo spaghetti.

przepis na około 3 litry keczupu
5 kg nieobranych pomidorów
3 kilogramowe cukinie
2 słodkie cebule
2 kwaśne jabłka
5 ząbków czosnku
150 ml octu winnego białego albo jabłkowego
200 gramów cukru
sól, pieprz, słodka i pikantna papryka, oregano albo „zioła prowansalskie"

Proporcje między ilością użytych pomidorów a cukinii są dość umowne, w zależności od Państwa gustu. To Wam ma smakować



Zbigniew Smółko

KRZYŻÓWKA

Bluza do jazdy konnej		Krosna tkacza	Popular-ne radio		Agrest lub aronia / Angielski pies myœliwski		Podatek od paliw	24	Grani-czy z Idaho	Grana na scenie	Niszczy miny / Wolny bieg			Miasto z zapor¹ na Nilu		Porcja rudy do wytopu
Prawa strona medalu					4	Akcja na bramkê					Droga z etapami					
Torebka z lekiem / Nomi lub Obi	21			10					T³uszcz na ziem-niakach							Ma go dobry samo-chód
						Syn Noego / Ser z pleœni¹	9				Przywi-dzenie, omam					
Œwiêtu-je 3 grudnia	17			12				Czêœæ atomu	£uk na dwóch filarach		Gra³ Forres-ta Gumpa / W niej arie	19	Niewia-ra w Boga		Udzieli³ go bank	
Nieufno-œci dla rz¹du	Kuzyn ¿yrafy z Afryki		Brakuje mu na ¿ycie	Roz³am w partii / Kopalny s³oñ			14					20				13
			8		War-szawski hotel								23	Etap rozmów		… Blues Festiwal
Wró¿ba z rêki lub kart	25		2				Czêœæ dachu z rynn¹	7				Ma swoje fale			15	
Cz¹stka materii					U góry faktury			5		Muzyczny utwór				1		
Górna granica bud¿etu		Hin-duski mistrz					Niemi³y zapach			3		Nag³e pows-tanie	22		11	6
16			18		Rolska z estrady					Broń kano-niera						

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25

REG

eprasa.pl e189c557bb